

Sygn. akt II AKa 42/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Małgorzata Janicz

Sędziowie SA Zbigniew Kapiński

SA Ewa Gregajtys (spr.)

Protokolant sekr. sąd. Olaf Artymiuk

przy udziale Prokuratora Marka Suchockiego

po rozpoznaniu w dniach 8 sierpnia i 24 września 2018 r.

sprawy:

1. P. P. (1) urodzonego (...) w B., syna P. i B. z d. S.

oskarżonego z art. 296 § 1, 2 i 3 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 21 § 2 kk, z art. 296 § 1 kk i z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym

2. J. K. (1) urodzonej (...) w W., córki K. i A. z d. S.

oskarżonej z art. 296 § 1, 2 i 3 kk w zw. z art. 21 § 2 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 21 § 2 kk i z art. 299 § 1 i 6 kk

3. P. R. (1) urodzonego (...) w W., syna T. i B. z d. Z.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i z art. 286 § 1 kk

4. W. S. (1) urodzonego (...) w B., syna M. i Z. z d. B.

oskarżonego z art. 296 § 1 kk

5. T. N. (1) urodzonego (...) w L., syna J. i A. z d. R.

oskarżonego z art. 296 § 1 kk

6. T. D. urodzonego (...) w W., syna T. i L. z d. B.

oskarżonego z art. 296 § 1 kk

7. K. Ś. (1) urodzonego (...) w W., syna W. i M. z d. J.

oskarżonego z art. 296 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych a wobec oskarżonych J. K. (1) i P. R. (1) także przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 grudnia 2016 r. sygn. akt VIII K 318/12

I. wyrok w zaskarżonej części zmienia ten sposób, że:

1. wobec oskarżonego P. P. (1):

- w zakresie czynu przypisanego w pkt. 1. z jego opisu eliminuje ustalenie, że oskarżony poświadczył nieprawdę w dokumentach w postaci faktur nr (...) z 12 lipca 2002 roku, (...) z 31 lipca 2002 oraz (...) z 27 listopada 2002 roku a z kwalifikacji prawnej czynu art. 271 § 1 i 3 kk oraz art. 21 § 2 kk, za podstawę skazania za ten czyn przyjmuje art. 296 § 1 kk w zw. z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 296 § 3 kk a za podstawę wymiaru orzeczonej kary art. 296 § 3 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk,

- w zakresie czynu przypisanego w pkt. 9. a kwalifikowanego z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, ustala jego datę na okres od 28 lutego 2003 r. do 7 maja 2003 r. i przyjmuje wartość urzędzeń szyfrujących z obu transakcji (faktur) na kwotę 3.563.925 (brutto) zł,

2. wobec oskarżonej J. K. (1):

- uchyla orzeczenie o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny zawarte w pkt. 17,

- w zakresie czynu przypisanego w pkt. 15. z jego opisu eliminuje ustalenie, że oskarżona działała wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) prowadzącym Biuro (...) uprawnionym do wystawiania faktur VAT przez Zakład (...) a nadto eliminuje ustalenie, że oskarżona poświadczyła nieprawdę w dokumentach w postaci faktur nr (...) z 12 lipca 2002 roku, (...) z 31 lipca 2002 oraz (...) z 27 listopada 2002 roku a w konsekwencji z kwalifikacji prawnej tego czynu eliminuje art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 21 § 2 kk, za podstawę skazania przyjmuje art. 296 § 1 kk w zw. z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 296 § 3 kk w zw. z art. 21 § 2 kk a za podstawę wymiaru orzeczonej kary art. 296 § 3 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, a nadto, w związku ze skazaniem za ten czyn, na podstawie art. 45 § 1 kk orzeka wobec oskarżonej przepadek równowartości korzyści osiągniętej z popełnienia przestępstwa w wysokości 1.961.762, 49 (jeden milion dziewięćset sześćdziesiąt jeden tysięcy siedemset sześćdziesiąt dwa złote czterdzieści dziewięć groszy),

- uniewinnia oskarżoną od czynu zarzucanego jej w pkt. VIII a przypisanego w pkt. 16. kosztami postępowania w tej części obciążając Skarb Państwa,

3. wobec oskarżonego P. R. (1):

- uchyla orzeczenie o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny zawarte w pkt. 24,

- uniewinnia oskarżonego od czynu zarzucanego w pkt. XI a przypisanego w pkt. 23. kosztami postępowania w tej części obciążając Skarb Państwa,

4. wobec oskarżonego W. S. (1) ustala wysokość określonej w pkt 36. opłaty należnej za postępowanie przed sądem I instancji na kwotę 3.780 (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt) zł,

5. wobec oskarżonego T. N. (1) ustala wysokość określonej w pkt 36. opłaty należnej za postępowanie przed sądem I instancji na kwotę 2.180 (dwa tysiące sto osiemdziesiąt) zł,

6. wobec oskarżonego T. D. ustala wysokość określonej w pkt 36. opłaty należnej za postępowanie przed sądem I instancji na kwotę 2.180 (dwa tysiące sto osiemdziesiąt) zł,

7. wobec oskarżonego K. Ś. (1) ustala wysokość określonej w pkt 36. opłaty należnej za postępowanie przed sądem I instancji na kwotę 3.780 (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt) zł

II. wyrok w pozostałej części wobec oskarżonych P. P. (1), J. K. (1), P. R. (1), W. S. (1), T. N. (1), T. D. i K. Ś. (1) utrzymuje w mocy,

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk, wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonej J. K. (1) w pkt. 15. zaskarżonego wyroku warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby,

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk, wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego P. R. (1) w pkt. 22. zaskarżonego wyroku warunkowo zawiesza na okres 4 (czterech) lat próby,

V. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego w częściach na nich przypadających, w tym z tytułu opłaty za II instancję:

- od oskarżonego P. P. (1) kwotę 12.400 (dwanaście tysięcy czterysta) zł,

- od oskarżonego W. S. (1) kwotę 3.780 (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt) zł,

- od oskarżonego T. N. (1) kwotę 2.180 (dwa tysiące sto osiemdziesiąt) zł,

- od oskarżonego T. D. kwotę 2.180 (dwa tysiące sto osiemdziesiąt) zł,

- od oskarżonego K. Ś. (1) kwotę 3.780 (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt) zł,

natomiast od oskarżonych P. R. (1) i J. K. (1) kwoty 12.300 (dwanaście tysięcy trzysta) zł z tytułu opłat za obie instancje.

UZASADNIENIE

P. P. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 12 lipca 2002 r. do 04 marca 2003 r. w W. i S., woj. (...) - (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. (1) właścicielką Zakładu (...) z siedzibą w S. oraz J. M. (1) prowadzącym Biuro (...) uprawnionym do wystawiania faktur VAT przez Zakład (...) J. K. (1), będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) w W., do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez J. K. (1), przez nadużycie udzielonych mu uprawnień wyrządził Spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie, co najmniej 1.961.762,49 zł brutto / netto 1.626.487 zł/ w ten sposób, że:

1. wbrew zapisom § 7 ustęp 3 umowy z dnia 10.05.2002 r. (obowiązującej od 01.06.2002 r.) pomiędzy Zakładem (...) a (...) Spółką z o.o. na dzierżawę złoża (...), nie prowadząc ewidencji wydobywania, dokonał opłaty 5 faktur wystawionych przez (...) w okresie od 12.07.2002 r. do 27.11.2002 r. za kruszywo, które nie zostało w takiej ilości faktycznie wydobyte, a mianowicie:

a) przelewem bankowym z dnia 12.07.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S. A. Filia w W. opłacił fakturę nr (...) z dnia 12.07.2002r. wystawioną przez J. M. (1) w W. na sprzedaż piasku ((...)) w ilości 30.000 ton na kwotę 224.700 zł brutto (210.000 zł netto),

b) przelewem bankowym z dnia 21.08.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S. A. Filia w W. opłacił fakturę nr (...) z dnia 31.07.2002 r. (data sprzedaży 23.07.2002 r.) wystawioną przez J. M. (1) w W. na sprzedaż pospółki ((...)) w ilości 16.000 ton na kwotę 119.840 zł brutto (112.000 zł netto),

c) przelewem bankowym z dnia 18.09.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S. A. Filia w W. opłacił fakturę nr (...) z dnia 30.08.2002 r. (data sprzedaży 23.08.2002 r.) wystawioną przez J. M. (1) w W. na sprzedaż pospółki ((...)) w ilości 5.000 ton na kwotę 37.450 zł brutto (35.000 zł netto),

d) przelewem bankowym z dnia 07.11.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S. A. Filia w W. opłacił fakturę nr (...) z dnia 17.09.2002 r. wystawioną przez J. M. (1) w W. na sprzedaż pospółki ((...)) w ilości 3.000 ton na kwotę 22.470 zł brutto (21.000 zł netto),

e) przelewem bankowym z dnia 28.11.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S.A. Filia w W. opłacił fakturę nr (...) z dnia 27.11.2002 r. na sprzedaż pospółki ((...)) w ilości 20.000 ton na kwotę 149.800 zł brutto (140.000 zł netto),

obejmujących łącznie 74.000 ton kruszywa na łączną kwotę 554.260 zł brutto (518.000 zł netto), podczas gdy w rzeczywistości w okresie tym wydobyto nie więcej niż 11.778 ton kruszywa naturalnego o łącznej wartości 88.217,22 brutto (82.446 zł netto), skutkiem (...) Spółka (...) poniosła szkodę majątkową w kwocie 466.042,78 zł brutto (435.534 zł netto),

przy czym w dokumentach w postaci:

a) faktury nr (...) z dnia 12.07.2002 r. na sprzedaż piasku w ilości 30.000 ton na kwotę 224.700 zł brutto (210.000 zł netto),

b) faktury nr (...) z dnia 31.07.2002 r. (data sprzedaży 23.07.2002 r.) na sprzedaż pospółki w ilości 16.000 ton na kwotę 119.840 zł brutto (112.000 zł netto),

c) faktury nr (...) z dnia 27.11.2002 r. na sprzedaż pospółki w ilości 20.000 ton na kwotę 149.800 zł brutto (140.000 zł netto),

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez J. K. (1), poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w postaci ilości nabytego kruszywa naturalnego, a tym samym wysokości zobowiązania spółki (...) wobec (...),

2. zawarł z Zakładem (...) Aneks nr (...) z dnia 01.12.2002 r. do umowy dzierżawy z dnia 10.05.2002 r., wprowadzający niekorzystną i nie mającą uzasadnienia ekonomicznego zmianę warunków dzierżawy, poprzez uzupełnienie o pobieranie pożytków z nieruchomości z ustaleniem wysokości czynszu dzierżawnego na kwotę 40.000 zł netto miesięcznie (§ 7 ustęp 1 i 2 przedmiotowej umowy, przy dotychczasowej wysokości czynszu w kwocie 500 zł netto) z możliwością jednorazowego uiszczenia czynszu na rzecz wydzierżawiającego za okres 4 lat w wysokości 1.500.000 zł netto (§ 7 ustęp 5 umowy), przy zasobach przemysłowych złoża wynoszących 288.688 ton i braku koncesji na wydobywanie kruszywa naturalnego oraz braku spełnienia wymogów przewidzianych przez prawo górnicze i geologiczne przez spółkę (...), a następnie odebrał fakturę nr (...) z dnia 05.12.2002 r. wystawioną w S. przez J. K. (1) dla Spółki (...) za dzierżawę złoża kruszywa wraz z pożytkami za okres od 01.12.2002 r. do 30.11.2006 r. na kwotę 1.830.000 zł brutto (1.500.000 zł netto), którą opłacił z rachunku firmy (...) w Banku (...) S.A. Filia w W. przelewami bankowymi z dnia:

a) 22.01.2003 r. w kwocie 950.000 zł

b) 29.01.2003 r. w kwocie 600.000 zł

c) 14.02.2003 r. w kwocie 200.000 zł

a) 04.03.2003 r. w kwocie 80.000 zł,

skutkiem (...) Spółka (...) poniosła szkodę majątkową w kwocie 1.495.719, 71zł brutto /netto 1.190.953 zł /, wynikającą z różnicy pomiędzy kwotą czynszu skumulowanego określonego w Aneksie nr (...) do umowy dzierżawy, a sumą opłat za dzierżawę za ten okres według dotychczasowych zasad i wartością uzyskanych pożytków w postaci kruszywa naturalnego w ilości nie większej niż 40.721 ton,

tj. o czyn z art. 296 § 1,2 i 3 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 21 § 2 kk

II. w okresie od 12.09.2003 r. do 17.12.2003 r. w W. i W., będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) z/s w W. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 473.000 zł w ten sposób, że:

1/ w dniu 12.09.03 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) na wykonanie przez Sp. z o.o. (...) z/s w W. opracowania dotyczącego analizy rynku ekologicznych paliw odnawialnych bez uprzedniego rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych w tej dziedzinie i sprawdzenia kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości realizacji zlecenia przez Sp. (...), jak też bez uprzedniej oceny przydatności takiego opracowania dla Sp. z o.o. (...), zaś warunki transakcji ze Sp. (...) w tym wysokość wynagrodzenia ustalał P. R. (1), który nie był do tego umocowany przez Sp. H. na podstawie umowy lub pełnomocnictwa, w wyniku czego ustalona w umowie zlecenia wysokość wynagrodzenia w kwocie 400.000 zł netto nie była oparta na wartości rynkowej tego typu usług,

2/ w dniu 08.10.03 r. dokonał protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia w postaci opracowania zatytułowanego „Analiza rynku energii odnawialnej, w szczególności opłacalności produkcji i wykorzystania energetycznego wierzby krzewiastej jako środka opałowego i środka do wytwarzania energii elektrycznej” i nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do kompletności i jakości wykonania zlecenia, co skutkowało wystawieniem w dniu 30.10.2003 r. przez Sp. (...) faktury nr (...) na kwotę 488.000 zł brutto (400.000 zł netto), którą odebrał i opłacił z rachunków Sp. H. w Banku (...) S.A. i w Banku (...) S.A. przelewami w listopadzie 2003 r. na łączną kwotę 120.000 zł i przelewami w grudniu 2003 r. na łączną kwotę 368.000 zł, podczas gdy wartość rynkowa tego opracowania wynosiła ok. 15.000 zł, opracowanie nie zostało wykorzystane w działalności gospodarczej Sp. H., a Spółka (...) nie posiadała koncesji na produkcję i wykorzystanie energetyczne wierzby krzewiastej oraz nigdy nie występowała o taką koncesję, przy (...) Spółka (...) na koniec 2003 r., zgodnie z rachunkiem zysków i strat sporządzonym dnia 30.03.04 r., osiągnęła stratę netto w wysokości 1.105.886,78 zł

tj. o czyn z art. 296 § 1 kk

III. w okresie od 16.02.04 r. do 18.03.04 r. w W. i W., będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) z/s w W. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 512.800 zł w ten sposób, że:

1) w dniu 16.02.2004 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) na wykonanie przez Sp. z o.o. (...) z/s w W. opracowania Analiza opłacalności zakupu i inwestycji w Zakłady (...) S.A. w K. oraz przygotowanie oferty dla Ministerstwa Skarbu Państwa na zakup Zakładów (...) S.A. w K., bez uprzedniego rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych w tej dziedzinie i sprawdzenia kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości realizacji zlecenia przez Sp. (...), zaś warunki transakcji ze Sp. (...) w tym wysokość wynagrodzenia ustalał P. R. (1), który nie był do tego umocowany przez Sp. H. na podstawie umowy lub pełnomocnictwa, a Sp. H. nie miała żadnego doświadczenia na specyficznym rynku sieci i siatek, w wyniku czego ustalona w umowie zlecenia wysokość wynagrodzenia w kwocie 300.000 zł netto za Analizę opłacalności zakupu i inwestycji w Zakłady (...) S.A. w K. oraz w kwocie 130.000 zł netto za Ofertę dla Ministerstwa Skarbu Państwa na zakup Zakładów (...) S.A. w K. nie była oparta na wartości rynkowej tego typu usług,

2) w dniu 10.03.04 r. dokonał protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia w postaci opracowania zatytułowanego „Analiza opłacalności zakupu i inwestycji w Zakładach (...) Spółka Akcyjna w K.” oraz oferty zatytułowanej

„Odpowiedź na publiczne zaproszenie do rokowań w sprawie zakupu pakietu akcji Zakładów (...) S.A. w K.” i nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do kompletności i jakości wykonania zlecenia, co skutkowało wystawieniem w dniu 10.03.04 r. przez Sp. (...) faktury nr (...) na łączną kwotę 524.600 zł brutto (430.000 zł netto), którą odebrał i opłacił z rachunku Sp. H. w Banku (...) S.A. przelewami w dniach 12.03.04 r., 15.03.04 r. i 18.03.04 r. podczas gdy:

- Sp. H. deklarowała zakup 584.000 akcji w cenie po 10 groszy za akcję, czyli zakup akcji za kwotę 58.400 zł

- wartość rynkowa „Analizy opłacalności zakupu i inwestycji w Zakładach (...) Spółka Akcyjna w K.” wynosiła 10.200 zł, zaś Analiza miała ogólnikowy i powierzchowny charakter oraz nie odpowiadała wymogom obowiązującego wówczas Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 03.06.1997 r. w sprawie zakresu wymaganych analiz przedprywatyzacyjnych

- wartość rynkowa „Odpowiedzi na publiczne zaproszenie do rokowań w sprawie zakupu pakietu akcji Zakładów (...) S.A. w K.” wynosiła 1.600 zł, zaś Oferta nie przedstawiała żadnego planu działań restrukturyzacyjnych z racjonalnym uzasadnieniem ich wykonalności,

przy czym Minister Skarbu Państwa podjął decyzję w sprawie zamknięcia bez rozstrzygnięcia procedury rozpatrywania złożonych ofert,

tj. o czyn z art. 296 § 1 kk

IV. w okresie od 07.01.2002 r. do 21.02.2002 r. w W. i W., będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) z/s w W. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 408.810 zł w ten sposób, że:

1/ w dniu 07.01.2002 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) na wykonanie przez Spółkę Cywilną (...) P. R. i J. M. z/s w R. analizy rynku paliw płynnych bioekologicznych, bez uprzedniego rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych w tej dziedzinie i sprawdzenia kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości realizacji zlecenia przez Sp. Cywilną (...), jak też bez uprzedniej oceny przydatności takiego opracowania dla Sp. z o.o. (...), w wyniku czego ustalona w umowie zlecenia wysokość wynagrodzenia w kwocie 335.500 zł netto nie była oparta na wartości rynkowej tego typu usług,

2/ w dniu 25.01.2002 r. dokonał protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia w postaci opracowania zatytułowanego „Analiza rynku paliw płynnych bioekologicznych” i nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do kompletności i jakości wykonania zlecenia, co skutkowało wystawieniem w dniu 25.01.2002 r. przez Sp. Cywilną (...) faktury nr (...) na kwotę 409.310 zł brutto (335.500 zł netto), którą odebrał i opłacił przelewem z rachunku bankowego Sp. H. w dniu 21.02.2002 r., podczas gdy wartość rynkowa tego opracowania wynosiła 500 zł, wbrew treści zlecenia znaczna część opracowania dotyczy oceny stanu rozwoju energetyki odnawialnej oraz prognoz i barier rozwojowych tego sektora, w części dotyczącej surowców rolniczych do produkcji biopaliw opracowanie cechuje brak znajomości zasad agrotechnicznych, nie zawiera ono odniesienia do mechanizmów tworzących ramy rynku biopaliw, pomija instrumenty prawno-fiskalne, nie zawiera porównania właściwości oleju napędowego i estru oraz w żadnym stopniu nie jest przydatne dla potencjalnych inwestorów branży biopaliwowej, opracowanie zaś nie zostało wykorzystane w działalności gospodarczej Sp. H.,

tj. o czyn z art. 296 § 1 kk

V. w okresie od 23.12.2002 r. do 07.05.2003 r. w W. i W. jako prezes Zarządu Sp. z o.o. (...) z/s w W. wykonywał działalność gospodarczą w zakresie obrotu wyrobami o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym w postaci szyfratorów (...) D. i (...) G. bez koncesji w ten sposób, że sprzedał (...) Sp. z o.o. z/s w W. łącznie 616 szyfratorów, w tym 461 szyfratorów (...) D. i 155 szyfratorów (...) G., za łączną kwotę 9.762.842,30 zł brutto (8.002.239,75 zł netto) na podstawie faktur:

1/nr (...) z 23.12.2002 r.

2/nr (...) z 30.12.2002 r.

3/nr (...) z 30.12.2002 r.

4/ nr (...) z 28.02.2003 r.

5/ nr (...) z 07.05.2003 r.,

przy czym szyfratory uprzednio nabył u producenta to jest w firmie (...) S.A. z/s w W. w oparciu o umowę nr (...) z 28.10.2002r. o ustanowieniu Sp. z o.o. (...) dystrybutorem, za cenę pomniejszoną o przyznany rabat w wysokości 20%,

tj. o czyn z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22.06.2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. U. z 29.06.2001 r. nr 67, poz. 679 z późn. zm.)

V. w okresie od 11.10.2004 r. do 11.01.2005 r. w W. i W., będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) z/s w W. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 291.784,46 zł w ten sposób, że:

1/ w dniu 11.10.2004 r. zamówił w firmie (...) z/s w W., z terminem dostawy w listopadzie 2004 r., opracowanie analizy opłacalności wdrożenia infrastruktury klucza publicznego w przedsiębiorstwie średniej wielkości na przykładzie wybranej firmy średniej wielkości z branży IT z przeniesieniem praw autorskich polegających na prawie do dalszej odsprzedaży, bez uprzedniego rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych w tej dziedzinie i sprawdzenia kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości realizacji zamówienia przez firmę (...), w wyniku czego wartość zamówienia określona na kwotę 250.000 zł netto nie była oparta na wartości rynkowej tego typu usług,

2/ w dniu 01.12.2004 r. jako nabywca zawarł z firmą (...) umowę o przeniesienie autorskich praw majątkowych, w tym do dalszej odsprzedaży, do dzieła „Analiza opłacalności wdrożenia Infrastruktury Klucza Publicznego w przedsiębiorstwie średniej wielkości na przykładzie firmy (...) S.A.” (stron 88) za wynagrodzeniem w wysokości 200.000 zł netto, bez uprzedniego sprawdzenia wartości merytorycznej dzieła, które w części ekonomicznej jest niskiej jakości z uwagi na bardzo ograniczoną zawartość przedstawionej analizy i nie stanowi nawet koncepcji projektu zgodnie z metodyką (...), a wyliczone korzyści z wdrożenia projektu (...) (Infrastruktury Klucza Publicznego) należy traktować jako mało wiarygodne, co skutkowało wystawieniem w dniu 01.12.2004 r. przez firmę (...) faktury nr (...) na łączną kwotę 305.000 zł brutto (250.000 zł netto) w tym 244.000 zł brutto (200.000 zł netto) z tytułu przeniesienia autorskich praw majątkowych oraz 61.000 zł brutto (50.000 zł netto) z tytułu sprzedaży Analizy, którą odebrał i opłacił przelewami z rachunku bankowego Sp. H. w dniach 06.12.2004 r., 03.01.2005 r., 05.01.2005 r. i 11.01.2005 r., podczas gdy:

- wartość rynkowa tego opracowania wynosiła 13.215,54 zł

- Sp. H. na podstawie faktury nr (...) z 27.12.2004 r. sprzedała firmie (...) S.A. z/s w W. za kwotę 67.100 zł brutto (55.000 zł netto) opracowanie zatytułowane „Raport na temat dostępnych w Polsce technologii służących do tworzenia systemów Infrastruktury Klucza Publicznego (ang. (...)) oraz analiza opłacalności wdrożenia takiego systemu w przedsiębiorstwach małej i średniej wielkości” (stron 123), będące rozszerzoną, zanonimizowaną i rozbudowaną o część opisującą konkretne firmy świadczące usługi związane z (...) wersją wyżej wskazanej Analizy,

- Sp. H. na podstawie faktury nr (...) z 06.12.2004 r. sprzedała Sp. z o.o. (...) z/s w W. za kwotę 16.104 zł brutto (13.200 zł netto) opracowanie zatytułowane „Analiza opłacalności wdrożenia Infrastruktury Klucza publicznego w

przedsiębiorstwie średniej wielkości na przykładzie firmy (...) S.A.” (stron 50), będące okrojona o część drugą i w związku z tym stosownie zmodyfikowaną wersją wyżej wskazanej Analizy,

przy czym nabyte przez Sp. H. autorskie prawa majątkowe nie obejmowały pola eksploatacji w postaci dokonywania zmian lub modyfikacji dzieła,

tj. o czyn z art. 296 § 1 kk

J. K. (1) została oskarżona o to, że:

VI. w okresie od 12 lipca 2002 r. do 04 marca 2003 r. w W. i S., woj. (...) - (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z P. P. (1), wiedząc iż jest on zobowiązany na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) w W., do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej oraz J. M. (1) prowadzącym Biuro (...) uprawnionym do wystawiania faktur VAT przez Zakład (...), będąc właścicielką firmy (...) z siedzibą w S. i posiadając koncesję (...) wydaną 12.11.1998 r. przez Wojewodę (...) na wydobywanie kruszywa naturalnego ze złoża S. gm. W., poprzez nadużycie udzielonych uprawnień przez P. P. (1) wyrządziła Spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie co najmniej 1.961.762,49 zł brutto / netto 1.626.487 zł/ w ten sposób, że:

1. wbrew zapisom § 7 ustęp 3 umowy z dnia 10.05.2002 r. (obowiązującej od 01.06.2002 r.) pomiędzy Zakładem (...) a (...) Spółką z o.o. na dzierżawę złoża (...), nie prowadząc ewidencji wydobywania, pobrała opłatę za 5 faktur wystawionych przez (...) w okresie od 12.07.2002 r. do 27.11.2002 r. za kruszywo, które nie zostało w takiej ilości faktycznie wydobyte, a mianowicie:

a) za fakturę nr (...) z dnia 12.07.2002 r. wystawioną przez J. M. (1) w W. na sprzedaż piasku ((...)) w ilości 30.000 ton na kwotę 224.700 zł brutto (210.000 zł netto), opłaconą przelewem bankowym z dnia 12.07.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S. A. Filia w W. na rachunek bankowy firmy (...) w Banku (...) S.A. (data wpływu na rachunek (...).07.2002 r.),

b) za fakturę nr (...) z dnia 31.07.2002 r. (data sprzedaży 23.07.2002 r.) wystawioną przez J. M. (1) w W. na sprzedaż pospółki ((...)) w ilości 16.000 ton na kwotę 119.840 zł brutto (112.000 zł netto), opłaconą przelewem bankowym z dnia 21.08.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S. A. Filia w W. na rachunek firmy (...) w Banku (...) S. A. (data wpływu na rachunek (...).08.2002 r.),

c) za fakturę nr (...) z dnia 30.08.2002 r. (data sprzedaży 23.08.2002 r.) wystawioną przez J. M. (1) w W. na sprzedaż pospółki ((...)) w ilości 5.000 ton na kwotę 37.450 zł brutto (35.000 zł netto), opłaconą przelewem bankowym z dnia 18.09.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S. A. Filia w W. na rachunek firmy (...) w Banku (...) S. A. (data wpływu na rachunek (...).09.2002 r.),

d) za fakturę nr (...) z dnia 17.09.2002 r. wystawioną przez J. M. (1) w W. na sprzedaż pospółki ((...)) w ilości 3.000 ton na kwotę 22.470 zł brutto (21.000 zł netto), opłaconą przelewem bankowym z dnia 07.11.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S. A. Filia w W. na rachunek firmy (...) w Banku (...) S. A. (data wpływu 08.11.2002 r.)

e) za fakturę nr (...) z dnia 27.11.2002 r. wystawioną przez J. M. (1) w W. na sprzedaż pospółki ((...)) w ilości 20.000 ton na kwotę 149.800 zł brutto (140.000 zł netto), opłaconą przelewem bankowym z dnia 28.11.2002 r. z rachunku firmy (...) w Banku (...) S. A. Filia w W. na rachunek firmy (...) w Banku (...) S. A. (data wpływu na rachunek (...).11.2002 r.),

obejmujących łącznie 74.000 ton kruszywa na łączną kwotę 554.260 zł brutto / 518.000 zł netto/, podczas gdy w rzeczywistości w okresie tym wydobyto nie więcej niż 11.778 ton kruszywa naturalnego o łącznej wartości 88.217,22 zł brutto (82.446 zł netto), skutkiem (...) Spółka (...) poniosła szkodę majątkową w kwocie 466.042,78 zł brutto (435.534 zł netto),

przy czym w dokumentach w postaci:

a) faktury nr (...) z dnia 12.07.2002 roku na sprzedaż piasku w ilości 30.000 ton na kwotę 224.700 zł brutto (210.000 zł netto),

b) faktury nr (...) z dnia 31.07.2002 r. (data sprzedaży 23.07.2002 r.) na sprzedaż pospółki w ilości 16.000 ton na kwotę 119.840 zł brutto (112.000 zł netto),

c) faktury nr (...) z dnia 27.11.2002 r. na sprzedaż pospółki w ilości 20.000 ton na kwotę 149.800 zł brutto (140.000 zł netto),

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poświadczyla nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w postaci ilości zbytego kruszywa naturalnego, a tym samym wysokości należności firmy (...) od Spółki (...),

2. zawarła ze Spółką (...) Aneks nr (...) z dnia 01.12.2002 r. do umowy dzierżawy z dnia 10.05.2002 r. wprowadzający niekorzystną i nie mającą uzasadnienia ekonomicznego zmianę warunków dzierżawy, poprzez uzupełnienie o pobieranie pożytków z nieruchomości z ustaleniem wysokości czynszu dzierżawnego na kwotę 40.000 zł netto miesięcznie (§ 7 ustęp 1 i 2 przedmiotowej umowy, przy dotychczasowej wysokości czynszu w kwocie 500 zł netto) z możliwością jednorazowego uiszczenia czynszu na rzecz wydzierżawiającego za okres 4 lat w wysokości 1.500.000 zł netto (§ 7 ustęp 5 umowy), przy zasobach przemysłowych złoża wynoszących 288.688 ton i braku koncesji na wydobywanie kruszywa naturalnego oraz braku spełnienia wymogów przewidzianych przez prawo górnicze i geologiczne przez Spółkę (...), a następnie wystawiła w S. fakturę nr (...) z dnia 05.12.2002 r. dla Spółki (...) za dzierżawę złoża kruszywa wraz z pożytkami za okres od 01.12.2002 do 30.11.2006 na kwotę 1.830.000 zł brutto (1.500.000 zł netto), która została opłacona z rachunku firmy (...) w banku (...) S. A. Filia w W., przelewami bankowymi na rachunek firmy (...) w Banku (...) S. A. z dnia:

a) 21.01.2003 r. w kwocie 950.000 zł

b) 29.01.2003 r. w kwocie 600.000 zł

c) 14.02.2003 r. w kwocie 200.000 zł

d) 04.03.2003 r. w kwocie 80.000 zł,

skutkiem (...) spółka (...) poniosła szkodę majątkową w kwocie 1.495.719,71 zł brutto /netto 1.190.953 zł/, wynikającą z różnicy pomiędzy kwotą czynszu skumulowanego określonego w Aneksie nr (...) do umowy dzierżawy, a sumą opłat za dzierżawę za ten okres według dotychczasowych zasad i wartością uzyskanych pożytków w postaci kruszywa naturalnego w ilości nie większej niż 40.721 ton,

tj. o czyn z art. 296 § 1, 2 i 3 kk w zw. z art. 21 § 2 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 21 § 2 kk

VI. w okresie od 14.08.2002 r. do 24.03.2003 r. w W. podejmowała czynności mogące znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego w postaci wyrządzenia Sp. z o.o. (...) w W. szkody majątkowej w wielkich rozmiarach przez nadużycie uprawnień i działania na szkodę tej Spółki w ten sposób, że dokonywała dyspozycji przelewów z rachunku firmowego (...) J. K. (1) w Banku (...) S. A. w W. nr (...) na rachunki osobiste, i tak na rachunek:

nr (...) w Banku (...) S. A. w W.:

- w dniu 14.08.2002 r. przelała kwotę 22.000 zł

- w dniu 27.09.2002 r. przelała kwotę 30.000 zł

- w dniu 20.12.2002 r. przelała kwotę 140.000 zł

- w dniu 31.01.2003 r. przelała kwotę 977.427,98 zł

- w dniu 06.03.2003 r. przelała kwotę 280.000 zł

- w dniu 24.03.2003 r. przelała kwotę 20.000 zł

nr (...) w Banku (...) S. A. w W.:

- w dniu 27.08.2002 r. przelała kwotę 107.000 zł

- w dniu 27.09.2002 r. przelała kwotę 6.000 zł

- w dniu 28.01.2003 r. przelała kwotę 100.000 zł

- w dniu 29.01.2003 r. przelała kwotę 25.000 zł,

a następnie dokonywała przelewów pomiędzy tymi rachunkami, z których w okresie od 27.08.2002 r. do 24.03.2003 r. wypłaciła gotówkę w wysokości 388.000 złotych, jak też w dniu 06.03.2003 r. z rachunku osobistego nr (...) przelała kwotę 600.000 zł na nieoprocentowany rachunek firmy Spółka Jawna (...). D. i Spółka z siedzibą w W. ul. (...) nr (...) - 000 - (...) - (...) (...) w (...) Bank S. A. O/W. tytułem „wplata na konto rozliczeniowe (...)”, stanowiącą na podstawie umowy z dnia 28.02.2003 r. depozyt zabezpieczający transakcje forex, tj. dokonywanie rozliczeń w złotych polskich walut obcych, przy czym dopuszczając się tego czynu osiągnęła znaczną korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 635.073,50 zł, które wypłaciła z firmy (...) ponad kwotę depozytu w okresie od dnia 13.03.2003 r. do dnia 14.02.2007 r.

tj. o czyn z art. 299 § 1 i 6 kk

P. R. (1) został oskarżony o to, że:

X. w okresie od 05.02.2004 r. do 16.03.2004 r. w W. i W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z tytułu 50 % prowizji od przychodów netto ze sprzedaży opracowań z zakresu telekomunikacji, informatyki i paliw płynnych bioekologicznych stanowiących własność Sp. z o.o. (...) z/s w W., określonej w umowie zlecenia nr (...) z 07.07.2003 r. dotyczącej działań marketingowych, zawartej pomiędzy Sp. z o.o. (...) i s.c. (...), jako większościowy wspólnik (99% udziału) Spółki Cywilnej (...) z/s w R., doprowadził Sp. z o.o. (...) z/s w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 337.940 zł za pomocą wprowadzenia w błąd prezesa Zarządu tej Spółki co do aktualności stanu wiedzy związanego z rzeczywistą datą wykonania opracowania i co do sposobu wykonania opracowania z zakresu telekomunikacji zatytułowanego „Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych” w ten sposób, że w dniu 05.02.2004 r. doprowadził do zawarcia umowy zlecenia nr (...) pomiędzy Sp. C. i Sp. H. na wykonanie przez Sp. H. tego opracowania za wynagrodzeniem w kwocie 277.000 zł netto, a następnie w dniu 02.03.2004 r. dokonał protokolarnego przekazania wymienionego opracowania, nie informując przedstawiciela Sp. C., że opracowanie zostało w rzeczywistości wykonane w grudniu 2001 roku przez s.c. (...) dla Sp. H., a więc 26 miesięcy przed zawarciem umowy zlecenia na jego wykonanie dla Sp. C., oparte zostało na ok. 60 pozycjach głównie normach (...) oraz (...) pochodzących sprzed 2000 roku, a głównym źródłem tekstu opracowania jest przetłumaczona z języka angielskiego zawartość pozycji trzeciej „Bezpieczeństwo telekomunikacji. Interfejs HI uprawnionego przechwytywania połączeń, edycja 1 (Projekt standardu ETS)”, zaś w dniu 02.03.2004 r. Sp. H. wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 337.940 zł brutto (277.000 zł netto), która została opłacona przez Sp. C. przelewem bankowym w dniu 16.03.2004 r., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w stosunku do mienia znacznej wartości

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

XI. w okresie od 02.01.2002 r. do 20.02.2002 r. w W., W. i R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako większościowy wspólnik (99% udziału) Spółki Cywilnej (...) z/s w R., doprowadził Sp. z o.o. (...) z/s w W. do

niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 81.740 zł za pomocą wprowadzenia w błąd prezesa Zarządu tej Spółki co do zawartości merytorycznej i sposobu przygotowania opracowania zatytułowanego „Analiza rozwoju rynku teleinformatycznego w Polsce w latach 2001- 2006” w ten sposób, że w dniu 02.01.2002 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) ze Sp. H. na wykonanie przez s.c. (...) tego opracowania za wynagrodzeniem w kwocie 67.000 zł netto, a następnie w dniu 07.01.2002 r. dokonał protokolarnego przekazania wymienionej Analizy, nie informując przedstawiciela Sp. H., że opracowanie nie ma charakteru analizy rozwoju rynku i stanowi, poza tytułem i pozycją „Bibliografia”, wydruk opublikowanego w Internecie dokumentu przygotowanego przez Ministerstwo Gospodarki i przyjętego przez Radę Ministrów w dniu 11.09.2001 r. zatytułowanego „Plan działań na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2001-2006”, po czym, mimo tego, że powyższa Analiza nie miała żadnej wartości rynkowej, w dniu 07.01.2002 r. wystawił fakturę nr (...) na kwotę 81.740 zł brutto (67.000 zł netto), która została opłacona przez Sp. H. przelewem bankowym w dniu 20.02.2002 r.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

W. S. (1) został oskarżony o to, że:

XII. w okresie od 03.03.2004 r. do 07.05.2004 r. w W., będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) z/s w W. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 206.141,57 zł w ten sposób, że:

1/ w dniu 03.03.2004 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) na wykonanie przez Sp. z o.o. (...) z/s w W. opracowania dotyczącego opisu technologii (...), bez uprzedniego rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych w tej dziedzinie i sprawdzenia kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości realizacji zlecenia przez Sp. H., jak też bez uprzedniej oceny przydatności takiego opracowania dla Sp. (...), w wyniku czego ustalona w umowie zlecenia wysokość wynagrodzenia w kwocie 170.000 zł netto nie była oparta na wartości rynkowej tego typu usług,

2/ w dniu 17.03.2004 r. dokonał protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia w postaci opracowania zatytułowanego „Opis technologii (...)” i nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do kompletności i jakości wykonania zlecenia, co skutkowało wystawieniem w dniu 17.03.2004 r. przez Sp. H. faktury nr (...) na kwotę 207.400 zł brutto (170.000 zł netto), którą odebrał i opłacił przelewem z dnia 07.05.2004 r. z rachunku Sp. (...) w (...) Bank (...) S.A., podczas gdy to opracowanie zostało w rzeczywistości wykonane w czerwcu 2002 r., a jego wartość rynkowa wynosiła 1.258,43 zł, stanowi ono zbiór cytatów, w przeważającej większości nieprzetworzonych, z tekstów dostępnych w Internecie, nie zawiera analizy rynku związanego z usługami (...), a jedynie zestawienie firm oferujących usługę transmisji głosu w sieci pakietowej oraz fragmenty artykułów dotyczących tego rynku, opracowanie w części dotyczącej podstawowych protokołów sieciowych pomija adresowanie bezklasowe, które w 2001 r. było już powszechnie stosowane, opracowanie zaś nie zostało wykorzystane w działalności gospodarczej Sp. (...),

tj. o czyn z art. 296 § 1 kk

XIII. w okresie od 29.03.2004 r. do 12.05.2004 r. w W., będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) z/s w W. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 389.057,24 zł w ten sposób, że:

1/ w dniu 29.03.2004 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) na wykonanie przez Sp. z o.o. (...) z/s w W. opracowania dotyczącego założeń systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych, bez uprzedniego rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych w tej dziedzinie i sprawdzenia kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości realizacji zlecenia przez Sp. H., jak też bez uprzedniej oceny przydatności takiego opracowania dla Sp. (...), w wyniku czego ustalona w umowie zlecenia wysokość wynagrodzenia w kwocie 330.000 zł netto nie była oparta na wartości rynkowej tego typu usług,

2/ w dniu 19.04.2004 r. dokonał protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia w postaci opracowania zatytułowanego „Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych” i nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do kompletności i jakości wykonania zlecenia, co skutkowało wystawieniem w dniu 19.04.2004 r. przez Sp. H. faktury nr (...) na kwotę 402.600 zł brutto (330.000 zł netto), którą odebrał i opłacił przelewem z dnia 12.05.2004 r. z rachunku Sp. (...) w (...) Bank (...) S.A., podczas gdy to opracowanie zostało w rzeczywistości wykonane w grudniu 2001 r., a jego wartość rynkowa wynosiła 13.542,76 zł, zostało ono oparte na ok. 60 pozycjach głównie normach (...) oraz (...) pochodzących sprzed 2000 r., głównym źródłem tekstu opracowania jest przetłumaczona z języka angielskiego zawartość pozycji trzeciej „Bezpieczeństwo telekomunikacji. Interfejs HI uprawnionego przechwytywania połączeń, edycja 1 (Projekt standardu ETS)”, opracowanie zaś nie zostało wykorzystane w działalności gospodarczej Sp. (...),

tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k.

T. N. (1) został oskarżony o to, że:

XIV. w okresie od 22.12.2001 r. do 11.01.2002 r. w W. i L., będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. z/s w L. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 254.585,55 zł w ten sposób, że:

1/ w dniu 22.12.2001 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) na wykonanie przez Sp. z o.o. (...) z/s w W. opracowania dotyczącego monitoringu połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych, uwzględniającego podstawy prawne przechwytywania połączeń w sieci, wymagania wynikające z aktów prawnych, ogólne zasady organizacji procesów przechwytywania połączeń, wymagania ogólne i szczegółowe na interfejs przechwytywania połączeń, wymagania na agencje uprawnione do przechwytywania połączeń, wymagania na funkcje przechwytywania połączeń w sieciach komórkowych, wymagania na usługi realizowane przez instytucję „zaufanej trzeciej strony” i techniczne aspekty rozwiązania systemu monitorowania, bez uprzedniego rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych w tej dziedzinie i sprawdzenia kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości realizacji zlecenia przez Sp. H., jak też bez uprzedniej oceny przydatności takiego opracowania dla Sp. (...), w wyniku czego ustalona w umowie zlecenia wysokość wynagrodzenia w kwocie 220.000 zł netto nie była oparta na wartości rynkowej tego typu usług,

2/ w dniu 28.12.2001 r. dokonał protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia w postaci opracowania zatytułowanego „Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych” i nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do kompletności i jakości wykonania zlecenia, co skutkowało wystawieniem w dniu 28.12.2001 r. przez Sp. H. faktury nr (...) na kwotę 268.400 zł brutto (220.000 zł netto), którą odebrał i opłacił przelewem z dnia 11.01.2002 r. z rachunku Sp. (...) w (...) Bank (...) S.A., podczas gdy wartość rynkowa tego opracowania wynosiła 13.814,45 zł, zostało ono oparte na ok. 60 pozycjach głównie normach (...) oraz (...) pochodzących sprzed 2000 r., głównym źródłem tekstu opracowania jest przetłumaczona z języka angielskiego zawartość pozycji trzeciej „Bezpieczeństwo telekomunikacji. Interfejs HI uprawnionego przechwytywania połączeń, edycja 1 (Projekt standardu ETS)”, opracowanie zaś nie zostało wykorzystane w działalności gospodarczej Sp. (...),

tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k.

T. D. został oskarżony o to, że:

XV. w okresie od 17.02.2004 r. do 23.04.2004 r. w W., będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) z/s w W. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 315.857,24 zł w ten sposób, że:

1/ w dniu 17.02.2004 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) na wykonanie przez Sp. z o.o. (...) z/s w W. opracowania dotyczącego ogólnych założeń systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych dla systemu (...) S.A., bez uprzedniego rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych w tej dziedzinie i sprawdzenia kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości realizacji zlecenia przez Sp. H., jak też bez uprzedniej oceny przydatności takiego opracowania dla Sp. (...), w wyniku czego ustalona w umowie zlecenia wysokość wynagrodzenia w kwocie 270.000 zł netto nie była oparta na wartości rynkowej tego typu usług,

2/ w dniu 15.03.2004 r. dokonał protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia w postaci opracowania zatytułowanego „Bezpieczeństwo w systemie (...) S.A. Ogólne założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych” i nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do kompletności i jakości wykonania zlecenia, co skutkowało wystawieniem w dniu 15.03.2004 r. przez Sp. H. faktury nr (...) na kwotę 329.400 zł brutto (270.000 zł netto), którą odebrał i opłacił przelewem bankowym z rachunku Sp. (...) w dniu 23.04.2004 r., podczas gdy to opracowanie zostało w rzeczywistości wykonane w grudniu 2001 r. i nie było ono wykonane dla systemu (...) S.A., a jego wartość rynkowa wynosiła 13.542,76 zł, zostało ono oparte na ok. 60 pozycjach głównie normach (...) oraz (...) pochodzących sprzed 2000 r., głównym źródłem tekstu opracowania jest przetłumaczona z języka angielskiego zawartość pozycji trzeciej „Bezpieczeństwo telekomunikacji. Interfejs HI uprawnionego przechwytywania połączeń, edycja 1 (Projekt standardu ETS)”, opracowanie zaś nie zostało wykorzystane w działalności gospodarczej Sp. (...),

tj. o czyn z art. 296 § 1 kk

K. Ś. (1) został oskarżony o to, że:

XVI. w okresie od 08.12.2003 r. do 16.03.2004 r. w W., będąc zobowiązanym na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) z/s w W. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 617.197,24 zł w ten sposób, że:

1/ w dniu 08.12.2003 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) na doradztwo przez Sp. z o.o. (...) z/s w W. w zakresie określenia sposobów monitorowania połączeń telekomunikacyjnych oraz wybranych aspektów ochrony tych połączeń, zaś w dniu 05.02.2004 r. zawarł umowę zlecenia nr (...) na wykonanie przez Sp. H. opracowania dotyczącego założeń systemu monitorowania połączeń telekomunikacyjnych i ich ochrony, a więc umowy zlecenia o identycznym przedmiocie, bez uprzedniego rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych w tej dziedzinie i sprawdzenia kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości realizacji zleceń przez Sp. H., jak też bez uprzedniej oceny przydatności takiego opracowania dla Sp. C., w wyniku czego ustalona w umowie zlecenia nr (...) wysokość wynagrodzenia w kwocie 240.000 zł netto oraz ustalona w umowie zlecenia nr (...) wysokość wynagrodzenia w kwocie 277.000 zł netto nie były oparte na wartości rynkowej tego typu usług,

2/ w dniu 14.01.2004 r. dokonał protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia nr 3 w postaci opracowania na temat doradztwa w zakresie określania sposobów monitorowania połączeń telekomunikacyjnych i nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do kompletności i jakości wykonania zlecenia nr 3, co skutkowało wystawieniem w dniu 14.01.2004 r. przez Sp. H. faktury nr (...) na kwotę 292.800 zł brutto (240.000 zł netto), którą odebrał i opłacił przelewami bankowymi w dniu 17.02.2004 r. na kwotę 92.800 zł i w dniu 19.02.2004 r. na kwotę 200.000 zł z rachunku Sp. C., przy czym Sp. z o.o. (...) nie posiada takiego opracowania,

3/ w dniu 02.03.2004 r. dokonał protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia nr 4 w postaci opracowania zatytułowanego „Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych” i nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do kompletności i jakości wykonania zlecenia nr 4, co skutkowało wystawieniem w dniu 02.03.2004 r. przez Sp. H. faktury nr (...) na kwotę 337.940 zł brutto (277.000 zł netto), którą odebrał i opłacił przelewem bankowym z rachunku Sp. C. w dniu 16.03.2004 r., podczas gdy to opracowanie zostało w rzeczywistości wykonane w grudniu 2001 r., a jego wartość rynkowa wynosiła 13.542,76 zł, zostało ono oparte na ok. 60 pozycjach głównie normach (...) oraz (...) pochodzących sprzed 2000 r., głównym źródłem tekstu

opracowania jest przetłumaczona z języka angielskiego zawartość pozycji trzeciej „Bezpieczeństwo telekomunikacji. Interfejs HI uprawnionego przechwytywania połączeń, edycja 1 (Projekt standardu ETS)”, opracowanie zaś nie zostało wykorzystane w działalności gospodarczej Sp. C.,

przy czym wysokość szkody majątkowej wynika z różnicy pomiędzy dokonanymi płatnościami łącznie na kwotę 630.740 zł i wartością rynkową jedyne go posiadanego przez Sp. C. opracowania.

tj. o czyn z art. 296 § 1 kk

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016r. w sprawie VIII K 318/12:

oskarżonego P. P. (1):

1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I a/o, przy czym wyeliminował z opisu czynu współdziałanie z J. M. (1) i za czyn ten na mocy art. 296 § 1,2 i 3 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazał go, a na mocy art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i 33§ 1,2 i 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając jedną stawkę na 200 (dwieście) zł.;

2) na mocy art. 41 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowisk w zarządach, radach nadzorczych, komisjach rewizyjnych oraz pełnienia funkcji prokurenta w spółkach prawa handlowego na okres 1 (jednego) roku;

3) uznał za winnego popełnienia czynu z pkt II a/o, przy czym ustalił, iż oskarżony nadużywając udzielonych mu uprawnień wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę w wysokości 488.000 zł i za czyn ten na mocy art. 296 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

4) na mocy art. 41 § 1 kk orzekł zakaz zajmowania stanowisk w zarządach, radach nadzorczych, komisjach rewizyjnych oraz pełnienia funkcji prokurenta w spółkach prawa handlowego na okres 1 (jednego) roku;

5) uznał za winnego popełnienia czynu z pkt III a/o przy czym ustalił, iż oskarżony wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę w wysokości 512.800 zł nie dopełniając ciążącego na nim obowiązku i za czyn ten na mocy art. 296 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

6) na mocy art. 41 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowisk w zarządach, radach nadzorczych, komisjach rewizyjnych oraz pełnienia funkcji prokurenta w spółkach prawa handlowego na okres 1 (jednego) roku;

7) uznał za winnego popełnienia czynu z pkt IV a/o, przy czym ustalił, iż oskarżony nadużywając udzielonych mu uprawnień wyrządził Spółce z o.o. (...) szkodę w wysokości 409.310 zł i za czyn ten na mocy art. 296 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

8) na mocy art. 41§ 1 kk orzekł zakaz zajmowania stanowisk w zarządach, radach nadzorczych, komisjach rewizyjnych oraz pełnienia funkcji prokurenta w spółkach prawa handlowego na okres 1 (jednego) roku;

9) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt V a/o przy czym wyeliminował z opisu czynu faktury nr (...) z 23.12.2002 r, (...) z 30.12.2002r, nr (...) z 30.12.2002 r i ustalił, że bez koncesji sprzedano 205 szyfratorów C. C. D. i za to na mocy art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22.06.2001r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. *U.* z 29.06.2001 r. nr 67, poz. 679 z późn. zm.) wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

10) uznał za winnego popełnienia czynu z pkt VI a/o, przy czym ustalił, iż oskarżony nadużywając udzielonych mu uprawnień wyrządził Spółce z o.o. (...) szkodę w wysokości 305.000 zł i za czyn ten na mocy art. 296 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

11) na mocy art. 41 § 1 kk orzekł zakaz zajmowania stanowisk w zarządach, radach nadzorczych, komisjach rewizyjnych oraz pełnienia funkcji prokurenta w spółkach prawa handlowego na okres 1 (jednego) roku;

12) na mocy art. 85 § 1 kk, 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych wobec P. P. (1) jednostkowych kar pozbawienia wolności orzekł jedną karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

13) na mocy art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej w punkcie 12 wyroku kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w okresie od 8.03.2007 r. do 31.05.2007 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

14) na mocy art. 90 § 2 kk w zw. z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył zakazy orzeczone w punktach 2,4,6,8 i 11 wyroku i w ich miejsce orzekł wobec oskarżonego P. P. (1) łączny zakaz zajmowania stanowisk w zarządach, radach nadzorczych, komisjach rewizyjnych oraz pełnienia funkcji prokurenta w spółkach prawa handlowego na okres 3 (trzech) lat;

oskarżoną J. K. (1)

15) uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt VII a/o i za czyn ten na mocy art. 296 § 1,2 i 3 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 21 § 2 kk skazał ją, a na mocy art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i 33 § 1,2 i 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył jej karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 200 (dwieście) zł.;

16) uznał za winną popełnienia czynu z pkt VIII a/o, przy czym ustala, iż w okresie od 27.08.02 r. do 24.03.03 r. wypłaciła z rachunków osobistych kwotę 498.000 zł i za czyn ten na mocy art. 299 § 1 i 6 kk i art. 33 § 2 i 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając jedną stawkę na 200 (dwieście) zł.;

17) na mocy art. 85 § 1 kk, 86 § 1 i 2 kk orzekł karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 500 (pięciuset) stawek dziennych ustalając jedną stawkę na 200 (dwieście) zł.;

18) na mocy art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonej na poczet orzeczonej w punkcie 17 wyroku kary grzywny okres zatrzymania w okresie od 8.03.2007 r. do 31.05.2007 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

19) na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, 70 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec J. K. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił ustalając okres próby na 3 (trzy) lata.

20) na mocy art. 299 § 7 kk orzekł wobec J. K. (1) przepadek równowartości korzyści majątkowej w kwocie 635.073,50 zł.;

oskarżonego P. R. (1)

22) w ramach czynu zarzucanego mu w pkt X a/o uznał za winnego tego, że w okresie od 5.02.2004 r. do 16.03.2004 r. w W. i W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z tytułu 50 % prowizji od przychodów netto ze sprzedaży opracowań z zakresu telekomunikacji, informatyki i paliw płynnych bioekologicznych stanowiących własność Sp. z o.o. (...) z/s w W., określonej w umowie zlecenia nr (...) z 07.07.2003 r. dotyczącej działań marketingowych, zawartej pomiędzy Sp. z o.o. (...) i s.c. (...), jako większościowy współnik (99% udziału) Spółki Cywilnej (...) z/s w R., wiedząc o okoliczności osobistej stanowiącej znamię czynu zabronionego, a polegającej na tym, iż K. Ś. (1) jest zobowiązany na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych i umowy spółki, jako prezes Zarządu Spółki z o.o. (...) z/s w W. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, działając wspólnie i w porozumieniu z K. Ś. (1), przez nadużycie udzielonych uprawnień przez K. Ś. (1), wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 337940 zł w ten sposób, że w dniu 05.02.2004 r. doprowadził do zawarcia umowy zlecenia nr (...) pomiędzy Sp. C. i Sp. H. na wykonanie przez Sp. H. tego opracowania za wynagrodzeniem w kwocie 277.000 zł netto, a następnie w dniu 02.03.2004 r. dokonał protokolarnego przekazania wymienionego opracowania, nie

informując przedstawiciela Sp. C., że opracowanie zostało w rzeczywistości wykonane w grudniu 2001 roku przez s.c. (...) dla Sp. H., a więc 26 miesięcy przed zawarciem umowy zlecenia na jego wykonanie dla Sp. C., oparte zostało na ok. 60 pozycjach głównie normach (...) oraz (...) pochodzących sprzed 2000 roku, a głównym źródłem tekstu opracowania jest przetłumaczona z języka angielskiego zawartość pozycji trzeciej „Bezpieczeństwo telekomunikacji. Interfejs HI uprawnionego przechwytywania połączeń, edycja 1 (Projekt standardu ETS)”, zaś w dniu 02.03.2004 r. Sp. H. wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 337.940 zł brutto (277.000 zł netto), która została opłacona przez Sp. C. przelewem bankowym w dniu 16.03.2004 r. tj. popełnienia czynu z art. 296 § 1 i 2 kk w zw. z art. 21 § 2 kk i za czyn ten na mocy art. 296 § 2 kk i art. 33 § 1,2 i 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na 200 (dwieście) zł;

23) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XI a/o i za czyn ten na mocy art. 286 § 1 kk i 33 § 1,2 i 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na 200 (dwieście) zł;

24) na mocy art. 85§ 1 kk, 86 § 1 i 2 kk orzekł wobec P. R. (1) karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wymiarze 350 (trzystu pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na 200 (dwieście) zł;

25) na mocy art. 45 § 1 kk orzekł wobec P. R. (1) przepadek równowartości korzyści majątkowej w wysokości 138.500 zł, uzyskanej z popełnienia czynu z art. 296 § 1 kk polegającego na wyrządzeniu szkody spółce z o.o. (...);

oskarżonego W. S. (1)

26) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XII a/o przy czym ustalił, iż oskarżony nadużywając udzielonych mu uprawnień wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę w wysokości 207400 zł i za czyn ten na mocy art. 296 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

27) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XIII a/o przy czym ustalił, iż oskarżony nadużywając udzielonych mu uprawnień wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę w wysokości 402600 zł i za czyn ten na mocy art. 296 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

28) na mocy art. 85§ 1 kk, 86 § 1 i 2 kk orzekł wobec oskarżonego karę łączną roku pozbawienia wolności;

29) na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, 70 § 1 kk, 71 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił ustalając okres próby na 3 (trzy) lata i wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 180 (stu osiemdziesięciu) stawek określając wysokość jednej stawki na 200 (dwieście) zł;

oskarżonego T. N. (1)

30) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XIV a/o przy czym ustalił, iż oskarżony nadużywając udzielonych mu uprawnień wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę w wysokości 268.400 zł i za czyn ten na mocy art. 296 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

31) na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, 70 § 1 kk, 71 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił ustalając okres próby na 2 (dwa) lata i wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek określając wysokość jednej stawki na 200 (dwieście) zł;

oskarżonego T. D.

32) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XV a/o przy czym ustalił, iż oskarżony nadużywając udzielonych mu uprawnień wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę w wysokości 329400 zł i za czyn ten na mocy art. 296 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

33) na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, 70 § 1 kk, 71 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił ustalając okres próby na 2 (dwa) lata i wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek określając wysokość jednej stawki na 200 (dwieście) zł;

oskarżonego K. Ś. (1)

34) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XVI a/o przy czym ustalił, iż oskarżony nadużywając udzielonych mu uprawnień wyrządził spółce z o.o. (...) szkodę w wysokości 630740 zł i za czyn ten na mocy art. 296 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

35) na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, 70 § 1 kk, 71 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił ustalając okres próby na 2 (dwa) lata i wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 180 (stu osiemdziesięciu) stawek określając wysokość jednej stawki na 200 (dwieście) zł;

36) zasądził na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty kwoty: od P. P. (1) 12.400 zł, od J. K. (1) 20.300 zł, od P. R. (1) 14.300 zł, od W. S. (1) 7.380 zł, od T. N. (1) 4.180 zł, od T. D. 4.180 zł, od K. Ś. (1) 7.380 zł oraz obciążył P. P. (1), J. K. (1), P. R. (1), W. S. (1), T. N. (1), T. D. i K. Ś. (1) koszty w częściach nań przypadających.

Oskarżonego J. M. (1) sąd uniewinnił od zarzucanego mu czynu (pkt 21 wyroku).

Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy tych oskarżonych, wobec których zapadł wyrok skazujący a nadto, co do oskarżonych J. K. (1) oraz P. R. (1), prokurator.

Obrońca oskarżonego P. P. (1) zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

W zakresie czynu I wyroku:

1) obrazę przepisów postępowania tj. art. 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. który mógł mieć wpływ na treść wyroku poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności, a w szczególności tych, które przesądzały o braku winy oskarżonego oraz rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść, przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony P. P. (1) celem osiągnięcia przez J. K. (1) korzyści majątkowej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień wyrządził szkodę majątkową Sp. z o.o. (...) w wielkich rozmiarach, podczas gdy istotą było nabycie prawa do całkowitej eksploatacji złoża żwiru (...) przez (...) obejmującego około 280 tysięcy ton kruszywa, zgodnie z zeznaniami A. K. prowadzącego nadzór górniczy nad kopalnią oraz świadka K., sporządzającego notatkę urzędową przed podpisaniem aneksu, którym mowa w zarzucie I pkt 2;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, przy braku wniosku o ściganie a mianowicie:

a) bezzasadne przyjęcie, iż oskarżony działał na szkodę (...) poprzez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, a mianowicie zakupu opracowania wykonanego przez Sp. z o.o. (...) dotyczącego analizy rynku ekologicznych paliw odnawialnych za kwotę 400 tysięcy netto, która nie była oparta na wartości rynkowej tego typu usług, podczas gdy wartość opracowania była negocjowana, a zatem należy przyjąć, iż P. P. (1) dołożył staranności i zadbał o interes majątkowy spółki (...), nadto z ustaleń poczynionych w sprawie oraz treści wyjaśnień P. P. (1) wynika, iż miał świadomość treści i formy opracowania, którą aprobował i uznawał za przydatną i rokującą, zaś działanie takie wpisuje się w ryzyko gospodarcze podejmowane przez tego oskarżonego,

b) bezzasadne przyjęcie, iż oskarżony działał na szkodę (...) poprzez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, a mianowicie dokonując zakupu od Sp. z o.o. (...) na rzecz (...) opracowania „Analiza rynku energii odnawialnej, w szczególności opłacalności produkcji i wykorzystania energetycznego wierzby krzewiastej jako środka opałowego i środka do wytwarzania energii elektrycznej”, które to opracowanie oskarżenie oszacowało na 15 tysięcy złotych, zaś (...) nie posiadał koncesji na produkcję i wykorzystanie

energetyczne wierzby krzewiastej, a nadto nie wykorzystwała zakupionego opracowania, zaś prawidłowa ocena i doświadczenie życiowe powinno doprowadzić do wniosku, iż aby nabyć przedmiotowe opracowanie nie jest wymagana koncesja, zaś warunkiem zakupu nie musi być jego późniejsze wykorzystanie, przy braku jakiegokolwiek wyводу dotyczącego wartości opracowania oszacowanego na 15 tysięcy złotych,

c) odnośnie zarzutu III, bezzasadnego przyjęcia, iż P. P. (1) działał na szkodę Sp. z o.o. (...) dokonując zakupu opracowania dotyczącego zakupu i inwestycji w Zakłady (...) S.A. w K., podczas gdy Minister Skarbu po złożeniu ofert odwołał przetarg bez uzasadnienia, czego oskarżony P. P. (1) nie mógł w żadnej sposób przewidzieć ani uniknąć,

d) odnośnie zarzutu IV, bezzasadne przyjęcie, iż P. P. (1) działał na szkodę Sp. z o.o. (...) dokonując zakupu opracowania „Analiza rynku paliw płynnych bioekologicznych” od spółki cywilnej (...), błędnie przyjmując nie tylko wartość takiego opracowania jako 500 złotych ale kompletnie błędnie przyjmując, iż opracowanie takie powinno zawierać również instrumenty prawno-fiskalne, porównanie właściwości oleju napędowego i esteru, konkludując to tym, iż nie zostało wykorzystane przez Sp. (...), podczas gdy prawidłowy tok rozumowania powinien doprowadzić do wniosku, iż nie każde zakupione opracowanie, tudzież zdobyta w ten sposób wiedza musi zostać wykorzystana aby zachowanie takie nie nosiło znamion czynu przestępczego oraz, że zakup takiego opracowania to inwestycja, która zawiera element ryzyka gospodarczego, które ponosi każdy przedsiębiorca,

e) odnośnie zarzutu VI, bezzasadne przyjęcie, iż P. P. (1) działał na szkodę Sp. z o.o. (...) dokonując zakupu i zlecając przygotowanie opracowań wymienionych we wskazanym zarzucie, analogicznie jak w poprzednich zarzutach dotyczących zakupu opracowań błędnie przyjmując, iż P. P. (1) nie dokonał rozpoznania cen na rynku usług konsultingowych oraz co jest bez znaczenia autorskie prawa nie obejmowały możliwości zmian lub modyfikacji opracowań.

3) w odniesieniu do zarzutu V naruszenie prawa materialnego poprzez błędne niezastosowanie art. 30 k.k. i nie przyjmując, iż oskarżony P. P. (1) działał w warunkach błędu co do bezprawności, podczas gdy ani Sp. z o.o. (...) nie posiadała koncesji w zakresie obrotu szyfratorami, ani organizator przetargu na dostarczenie szyfratorów czyli Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie wymagał takiego zezwolenia czy koncesji, biorąc również pod uwagę datę uchwalenia ustawy „o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym” oraz datę jej wejścia w życie, co powinno doprowadzić do przekonania, iż P. P. (1) nie miał świadomości, iż koniecznym jest posiadanie stosownej koncesji, a tym samym nie popełnił przestępstwa.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. P. (1), ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonej J. K. (1) zarzucił:

w zakresie czynu opisanego w pkt. VII wyroku:

1/ obrazę przepisów postępowania: art. 4, 5 § 2, 410 k.p.k. co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności tych, które przesądzały o braku winy oskarżonej J. K. (1) a też przez rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na jej niekorzyść - co skutkowało

2/ błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku, przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżona J. K. (1) celem osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie z P. P. (1), który miał nadużyć udzielonych mu uprawnień wyrządziła Spółce z o.o. (...) szkodę majątkową w wielkich rozmiarach;

w zakresie czynu opisanego w pkt. VIII wyroku:

3/ obrazę prawa materialnego, art. 299 § 1 k.k. przez błędne przyjęcie, że czyn oskarżonej J. K. (1) wyczerpuje dyspozycję tego przepisu, mimo że z prawidłowych ustaleń Sądu wynika, że oskarżona swoim zachowaniem zarzucanego jej przestępstwa nie popełniła.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od dokonania przypisanych jej czynów, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Obrońca oskarżonego P. R. (1) zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego - art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 296 § 1 i 2 k.k. poprzez błędną wykładnię i bezzasadne przyjęcie, że możliwe jest popełnienie omawianego przestępstwa w postaci zjawiskowej współsprawstwa przez osobę, która nie była ani w sensie merytorycznym ani formalnym stroną umowy - zlecenia zawartej między spółką (...) i spółką (...), która to czynność stanowiła w ocenie Sądu czynność nadużycia uprawnień przysługujących prezesowi spółki C.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

a) bezzasadne uznanie, że w zakresie czynu opisanego w punkcie 22 orzeczenia (zarzucanego w punkcie X aktu oskarżenia) P. R. działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym K. Ś. - prezesem spółki C. w sytuacji, gdy Sąd w zaskarżonym wyroku nie oparł powyższej tezy na żadnych ustaleniach faktycznych i nie wskazał na czym miało polegać współdziałanie oskarżonego P. R. warunkujące jego odpowiedzialność na zasadzie art. 21 § 2 k.k.;

b) bezzasadne uznanie, że zakupienie przez spółkę (...) opracowania (umowa zlecenia nr (...)) było całkowicie bezzasadne i jako zbędne dla działalności firmy spowodowało jej szkodę, w sytuacji, gdy z zeznań świadka K. K. - członka zarządu spółki (...) wynika jednoznacznie, że w jego ocenie zakupione opracowania były wykorzystywane w działalności spółki i były zgodne z profilem branży w której działała;

c) bezzasadne przyjęcie, że oskarżony wprowadził w błąd prezesa zarządu spółki H. co do zawartości merytorycznej i sposobu przygotowania opracowania zatytułowanego „Analiza rozwoju rynku teleinformatycznego w Polsce w latach 2001- 2006” w sytuacji, gdy z ustaleń poczynionych w sprawie, w szczególności wyjaśnień oskarżonych oraz treści innych zarzutów dotyczących oskarżonego P. P. (prezesa zarządu spółki H.) wynika jednoznacznie, że miał on świadomość zakupu opracowania oraz usług doradztwa o zawartości mu znanej, którą aprobował i zatwierdził pod względem merytorycznym;

d) bezzasadne przyjęcie, że oskarżony był już uprzednio karany, co miałoby wpływać na wymiar kary w sytuacji, gdy popełnione uprzednio przestępstwo uległo zatarciu;

e) bezzasadne przyjęcie, że oskarżony był „motorem wszystkich działań, które doprowadziły do postawienia zarzutów oskarżonym w niniejszej sprawie” (s. 195 uzasadnienia) w sytuacji, gdy Sąd nie wyjaśnia na podstawie jakich ustaleń faktycznych i dowodów opiera takie twierdzenia, w szczególności wobec braku przyjęcia w zaskarżonym wyroku, iż oskarżony dopuścił się czynów polegających na podżeganiu lub pomocnictwie.

3. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie

a) art. 7 k.p.k. przez dowolną ocenę zeznań świadka K. K., który wskazał, że zakupione przez spółkę (...) opracowania były wykorzystywane w działalności spółki, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia;

b) art. 410 k.p.k. przez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego dowodu z zeznań świadków J. P. i K. M. (1), których zeznania miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a które zostały pominięte przy ocenie ustaleń faktycznych.

Obrońca oskarżonego P. R. (1) podnosząc takie zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego W. S. (1) zaskarżając wyrok w całości i zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego mających wpływ na jego treść, a mianowicie art. 7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie polegającą na przyjęciu przez Sąd, iż:

a) oskarżony zawierając w dniu 3 marca 2004 roku umowę zlecenia na wykonanie przez (...) Sp. z o.o. opisu i opracowania dotyczącego technologii (...), a następnie w dniu 17 marca 2004 roku dokonując protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia oraz zawierając w dniu 29 marca 2004 roku z tą samą spółką umowę zlecenia dotyczącą założeń systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych, a następnie w dniu 19 kwietnia 2004 roku dokonując protokolarnego odbioru przedmiotu zlecenia nadużył udzielonych mu uprawnień,

b) oskarżony miał pełną świadomość, co do nierzetelności dokonanych transakcji i na podstawie tego ustalenia przyjął istnienie zamiaru popełnienia przez niego czynów zabronionych kwalifikowanych z art. 296 § 1 kk,

c) przyjął, iż wartość szkody obejmuje pełną kwotę brutto faktur VAT wystawionych w związku z zawartymi umowami zleceń, co skutkowało w wypadku czynu oskarżonego opisanego w pkt XII aktu oskarżenia polegającym na zakupie opracowania technologii (...) nieprawidłowym ustaleniem, iż zachowanie oskarżonego spowodowało skutek powstania znacznej szkody majątkowej.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego W. S. (1) od obu zarzucanych mu czynów.

Obrońca oskarżonego T. N. (1) wyrok zaskarżył w całości zarzucając:

I. na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. naruszenie przepisu postępowania stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą pod postacią art.17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie polegające na wszczęciu i prowadzeniu postępowania bez skargi uprawnionego oskarżyciela, bowiem wobec błędnej kwalifikacji prawnej czynu z art. 296 § 1 k.k., w sytuacji gdy w najmniej korzystnym wypadku czyn T. N. (1) powinien zostać zakwalifikowany jako spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody majątkowej (art. 296 § 1a k.k.), a tym samym gdy pokrzywdzonym nie jest Skarb Państwa, ściganie przestępstwa określonego w art. 296 § 1a k.k. następuje na wniosek pokrzywdzonego (w tym wypadku zarządu reprezentujące spółkę), którego w niniejszej sprawie brak;

II. na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. naruszenie przepisu postępowania stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą pod postacią art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie polegające na skazaniu T. N. (1) za przestępstwo, które miał popełnić w okresie od 22.12.2001 r. do 11.01.2002 r. w W. i L., w sytuacji gdy nastąpiło przedawnienie karalności;

III. na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 1 i 2 k.p.k.:

A. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 414 § 3 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie polegające na prowadzeniu postępowania karnego w sytuacji, gdy wobec braku w zarzucanym zachowaniu znamion czynu zabronionego, Sąd Okręgowy winien umorzyć przedmiotowe postępowanie w stosunku do oskarżonego T. N. (1),

2. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpieniu jej dowolną oceną dowodów i oparcie się na niepełnej opinii Instytutu (...) wskazującej na brak wniosków przydatnych do dalszych badań lub ułatwiających podjęcie decyzji inwestycyjnych w opracowaniu: „Ogólne założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych.” w sytuacji, gdy w żadnym stopniu zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem meriti nie wskazano jaka była wartość bieżących konsultacji w formie,

telefonicznej i osobistej, które to konsultacje uzupełniały pisemne opracowania Spółki (...), a także nie wskazano wartości 1 roboczogodziny takich konsultacji, co bezsprzecznie zwiększa wartość opracowań spółki (...) za które zapłaciła Spółka (...);

3. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1) k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpieniu jej dowolną oceną dowodów i niewyjaśnienie dlaczego Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego T. N. (1), że zlecenie spółce (...) poprzedzone było rozpoznaniem cen na rynku nie wskazując de facto przyczyny zastosowanej dywersyfikacji dowodowej przyjmując, że brak wiedzy członków zarządu na temat przeprowadzonego rozpoznania cen (tym bardziej w świetle wiarygodnych zdaniem Sądu zeznań świadka W. S. (2), iż „w firmie nie było żadnych specjalistów z zakresu telekomunikacji”), a także brak dokumentacji w tym zakresie, nie może stanowić podstawy dla twierdzenia, iż taka czynność nie miała miejsca i jako niedająca się usunąć wątpliwość winna zostać rozstrzygnięta na korzyść oskarżonego (a zatem rozpatrywać w kategorii art. 5 § 2 k.p.k.);

4. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na oparciu wyroku tylko na części materiału dowodowego, która zdaniem Sądu potwierdzała oskarżenie, z pominięciem dowodów, które je podważały, co stanowiło skutek przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego w sposób uniemożliwiający ustalenie prawdy obiektywnej i sformułowania w ramach tej oceny niesłusznych merytorycznie wniosków, iż oskarżony dokonał zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi nie tylko do wniosku, iż opracowanie, dotyczące systemów łączności bezprzewodowej, którego wykonanie zlecił T. N. nie tylko stanowiło zaawansowaną pracę nowatorską, ale również wobec przymiotu pionierstwa przedmiotowego opracowania na rodzimym rynku winno skutkować o konieczności wyłączenia bezprawności karnej czynu oskarżonego w związku z faktem przebiegu eksperymentu ekonomicznego, który znacznie przyczynił się do rozwoju sp. (...).

B. Obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 27 § 1 k.k. i art. 296 § 1 k.k. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że oskarżony popełnił przestępstwo stypizowane w art. 296 § 1 k.k., a co za tym idzie będąc zobowiązanym na podstawie przepisów k.s.h. i umowy spółki, jako prezes zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. z/s w L. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości w kwocie 254.585,55 zł w sytuacji, gdy celowość i sposób działania T. N. (1) wskazuje na konieczność wyłączenia bezprawności czynu oskarżonego w związku z zaistnieniem kontratypu eksperymentu ekonomicznego, bowiem wobec innowacyjnej materii, której dotyczyło opracowanie: „Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych”, co wiązało się także z brakiem konkurencji dla jego przygotowania, sprawdzenia, porównania i zminimalizowania ryzyka, zaistniały przesłanki wskazane w art. 27 § 1 k.k., co w następstwie skutkowało powinno uznaniem, iż w zarzucanym oskarżonemu zachowaniu brak jest znamion czynu zabronionego,

2. art. 296 § 1a i 4a k.k. poprzez ich niezastosowanie, bowiem Sąd błędnie oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (zarzut III.A.4. pozostając bezpośrednio w związku z zarzutem III.B.1.) mimo jego niekompletności, przyjął, iż oskarżony przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził Sp. z o.o. (...) szkodę majątkową znacznej wartości, w sytuacji gdy zachowania zarzucone oskarżonemu w zarzucie XIV nie zawierają znamion czynu zabronionego wskazanego w art. 296 § 1, bowiem zlecenie wykonania opracowania „Założenie (...)” jako jednostkowa czynność podjęta przez oskarżonego, a będąca li tylko inwestycją (gdyby nie uznać jej jako formę eksperymentu ekonomicznego), nie może być oceniane w oderwaniu od pozostałych jego działań na przestrzeni roku 2001 i 2002 zmierzających do zmaksymalizowania zysków w spółce (...) i stanowiąc koszt uzyskania przychodu w najgorszym wypadku powinno zostać zakwalifikowane jako spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody majątkowej, tj. przestępstwa ścięganego na wniosek pokrzywdzonego (w tym wypadku Zarządu spółki), którego w przedmiotowej sprawie brak (vide zarzut z pkt. I).

Obrońca oskarżonego T. N. (1), podnosząc takie zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, w wypadku nie uwzględnienia w/w wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez umorzenie postępowania wobec oskarżonego, ewentualnie na podstawie zarzutu I. oraz na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. o uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Obrońca oskarżonego T. D., na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi zarzucił:

1. mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia obrazę prawa procesowego, tj.:

(a) naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na tym, że Sąd I instancji wbrew regułom swobodnej oceny dowodów, zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom doświadczenia życiowego i przede wszystkim wbrew całości materiału dowodowego dowolnie przyjął, że:

- oskarżony zawierając umowę zlecenia na sporządzenie opracowania „Bezpieczeństwo w systemie (...) S.A. Ogólne założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych”, jako prezes zarządu spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej także: (...)) świadomie doprowadził do niezasadnego wydatkowania majątku spółki (...) na zakup tego opracowania, podczas gdy w polskim prawie karnym - wbrew temu co przyjął Sąd meriti - nie obowiązuje obiektywna teoria szkody, ale stwierdzenie szkody podlega rygorom dowodowym;

- oskarżony wyrządził (...) szkodę w wysokości 329.400,00 (trzysta dwadzieścia dziewięć tysięcy czterysta) złotych,

podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika wprost, że w majątku (...) nie powstała żadna szkoda, natomiast w samym roku 2004 przychody (...) w wyniku realizacji samego tylko kontraktu z (...) S.A. wyniosły ponad 4.000.000,00 (cztery miliony) złotych, natomiast na przestrzeni lat 8.000.000,00 (osiem milionów) złotych, co wynika ze sprawozdań finansowych (...) wchodzących w skład materiału dowodowego;

(b) naruszenie art. 167 k.p.k. w związku z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez:

- niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego i dokonanie samodzielnych ustaleń faktycznych odnośnie do wysokości rzekomej szkody, którą według Sądu meriti oskarżony miał wyrządzić (...), w sytuacji gdy stwierdzenie powyższych okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagało wiadomości specjalnych i nie mogło zostać samodzielnie ustalone przez Sąd I instancji (albowiem wbrew temu, co przyjął Sąd meriti w polskim prawie karnym nie obowiązuje obiektywna teoria szkody, ale stwierdzenie szkody podlega rygorom dowodowym);

- niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego i dokonanie samodzielnych ustaleń faktycznych odnośnie do stanu wiedzy oraz umiejętności świadków A. R. i A. C. w zakresie realizacji zadań w systemie (...), w sytuacji gdy stwierdzenie powyższych okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagało wiadomości specjalnych i nie mogło zostać samodzielnie ustalone przez Sąd;

- niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego i dokonanie samodzielnych ustaleń faktycznych odnośnie do wartości merytorycznej opracowania dotyczącego systemu (...) oraz przydatności tego opracowania przy realizacji kontraktu zawartego pomiędzy (...) a (...) S.A., w sytuacji gdy stwierdzenie powyższych okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagało wiadomości specjalnych i nie mogło zostać samodzielnie ustalone przez sąd,

a w konsekwencji obrazy powołanych przepisów procedury karnej a nadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że istniały wystarczające dowody sprawstwa przez oskarżonego czynu z art. 296 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego do takiej konkluzji doprowadzić nie mogła.

2. popełnienie, mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, tj.:

- nieuzasadnione przyjęcie, że na skutek umyślnego działania oskarżonego (...) poniosła szkodę w wysokości 329.400,00 złotych w wyniku zawarcia umowy zlecenia ze spółką (...), na mocy której spółka (...) opracowała ogólne założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych dla systemu (...) S.A., podczas gdy w rzeczywistości: (i) oskarżony podejmował wszelkie możliwe działania w celu osiągnięcia przez (...) zysku; oraz (ii) w majątku (...) nie powstała żadna szkoda; a także (iii) w samym roku 2004 przychody (...) w wyniku realizacji samego tylko kontraktu z (...) S.A. wyniosły ponad 4.000.000,00 złotych, natomiast Sąd meriti nie podjął żadnych działań w celu prawidłowego ustalenia czy zostały spełnione znamiona czynu zabronionego określonego przez art. 296 § 1 k.k. tj. jakie powinności nałożone na oskarżonego w związku z pełnieniem przez niego funkcji prezesa zarządu (...) zostały naruszone, w jaki sposób, na czym polegała szkoda majątkowa wyrządzona (...), jakiej była wartości i charakteru oraz jaki jest związek przyczynowy powstałą szkodą a zachowaniem sprawcy, a także czy oskarżony umyślnie nadużył udzielonych mu uprawnień lub nie dopełnił ciężącego na nim obowiązków w efekcie czego umyślnie wyrządził (...) znaczną szkodę majątkową;

- nieuprawnione przyjęcie, że świadkowie A. R. i A. C. mieli wystarczającą wiedzę do realizacji zadań w zakresie systemu (...) oraz uznanie, że oskarżony powinien przedstawić opracowanie dotyczące ogólnych założeń systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych dla systemu (...) S.A., o którym mowa w pkt. 1(a)(i) petitum niniejszej apelacji (dalej także: „Opracowanie”) do oceny osobom zatrudnionym w (...);

- nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżony nie czynił kroków w celu pozyskiwania specjalistycznej wiedzy w zakresie bezpieczeństwa sieci, w oparciu o ustaloną przez Sąd meriti okoliczność, zgodnie z którą w powyższym zakresie nie odbywały się żadne szkolenia, ani poszukiwania specjalistów, podczas gdy oskarżony w celu uzyskania niezbędnej wiedzy zawarł umowę na sporządzenie przedmiotowego Opracowania;

- nieuprawnione przyjęcie że Opracowanie dotyczące bezpieczeństwa sieci było zbędne i nigdy nie miało trafić do pracowników oraz uznanie, że jedynym celem zakupu Opracowania było wyprowadzenie pieniędzy z (...), podczas gdy sporządzenie Opracowania umożliwiło (...) utrzymanie lukratywnego kontraktu z (...) S.A., dzięki któremu na przestrzeni lat (...) zarobiła 8.000.000,00 złotych, co wynika ze sprawozdań finansowych (...) wchodzących w skład materiału dowodowego;

- nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżony nie dokonał rozeznania co do wartości usług, jakie oferowała spółka (...) oraz nieuprawnione uznanie, że jedynym celem oskarżonego był zakup opracowania za określoną kwotę, a także, że wartość merytoryczna Opracowania nie miała znaczenia, podczas gdy w rzeczywistości uzyskanie przedmiotowego Opracowania pozwoliło (...) na utrzymanie kontraktu z (...) S.A. oraz generowanie wysokich zysków.

Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu a na wypadek nieuwzględnienia powyższego wniosku i uznania, że zebrane dowody nie pozwalają na wydanie orzeczenia reformatoryjnego, o uchylenie zaskarżonego wyroku co do oskarżonego T. D. i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. Ś. (1) wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 w zw. z art. 4 § 1 k.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Okręgowy i mimo braku znamion przestępstwa w postaci niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień oraz braku zaistnienia szkody zastosowanie owego przepisu i skazanie oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 1 i 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k., poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy

i doświadczenia życiowego, z jednoczesnym pominięciem okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz wydanie wyroku skazującego mimo braku wykazania szkody, braku wskazania niezbędnego elementu strony podmiotowej umyślnego czynu przypisanego, tj. ustalenia postaci przypisanego zamiaru, jak również sporządzenie uzasadnienia bez zachowania wymogów określonych w art. 424 k.p.k., co w sposób znaczny utrudnia prawidłową kontrolę instancyjną orzeczenia,

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na tym, że Sąd I Instancji wbrew regułom doświadczenia życiowego i zasadom logiki, w szczególności bez zastosowania podstawowej wiedzy dotyczącej prowadzenia działalności gospodarczej oraz ekonomii, a przede wszystkim wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu przyjął, że:

- oskarżony zawierając umowę zlecenia nr (...) na sporządzenie opracowania „Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych” jako prezes zarządu spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (w dalszej części pisma jako (...)) świadomie doprowadził do niezasadnego wydatkowania majątku spółki (...) na zakup tego opracowania, podczas gdy w polskim prawie karnym nie obowiązuje obiektywna teoria szkody, ale szkodę trzeba udowodnić i wskazać jej wartość;

- przedmiotem zlecenia nr 3 było wykonanie opracowania, podczas gdy z całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - przede wszystkim zeznań świadków K. K. (2) (były członek zarządu C.), W. Z. (1) (wspólnik C.) oraz oskarżonego K. Ś. (1) (wspólnika i prezesa zarządu C.), a także z treści umowy zlecenia nr (...), protokołu końcowego wykonania tego zlecenia i tytułu wystawionej faktury nr (...) wynika, że przedmiotem zlecenia nr 3 było doradztwo i konsulting - więc wynikiem usługi nie miało być wykonanie opracowania,

- oskarżony wyrządził spółce (...) szkodę w wysokości 630 740 zł, podczas gdy ze sprawozdań (...) spółki (...), zeznań wspólników spółki oraz zestawienia umów zawartych w latach 2004-2008 wynika, że spółka cały czas przynosiła zysk i nie może być mowy o jakiegokolwiek szkodzie,

jak również nieprawidłowy sposób wyliczenia rzekomej szkody poprzez przyjęcie, że jej wartością jest pełna wartość brutto faktur VAT numer (...) zapłaconych w ramach realizacji umów zleceń numer (...), co skutkowało nieprawidłowym ustaleniem, iż zachowanie oskarżonego spowodowało skutek powstania znacznej szkody majątkowej,

- przypisanie kluczowej roli dowodowej zeznaniom świadka Ł. B. - szeregowego pracownika spółki (...), który nie miał wpływu na decyzje biznesowe spółki, nie miał nigdy otrzymać zakupionego opracowania, a przez sąd został potraktowany niemal jak biegły w sprawie, którego ocenę merytorycznej zawartości opracowania sąd potraktował jak ekspercką opinię i na podstawie tych zeznań przypisał oskarżonemu działanie na szkodę spółki,

- przyjęcie na podstawie braku zapoznania się szeregowych pracowników spółki z opracowaniem, że opracowanie to było wykonane tylko dla pozorów, podczas gdy fakt, że żaden z tych pracowników z opracowaniem się nie zapoznał świadczy raczej o tym, że opracowanie to nie było dla takich pracowników przeznaczone, co jest całkowicie zgodne z resztą dotyczącego tej kwestii materiału dowodowego - zeznaniami (...) spółki (...) oraz wyjaśnieniami oskarżonego - prezesa zarządu;

4. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z opinii Instytut (...) z W. i uznaniu jej za wartościowy dowód z jednoczesnym pełnym pominięciem przez Sąd wskazanych w opracowaniu wprost kwestii:

- metody wyceny - biegły z tego ośrodka wykorzystali „metodę alternatywnego kosztu pozyskania” z powodu braku wskazania przez Prokuraturę odniesienia do potrzeb podmiotów zamawiających (w tym (...) Sp. z o.o.) oraz wskazania celu, w którym zostały sporządzone opracowania, co uniemożliwiło odniesienie się do możliwych korzyści zamawiającego wynikających z ich wykorzystania, co w efekcie uniemożliwiło zastosowanie „metody potencjalnych korzyści”, która byłaby bardziej adekwatna w sprawie prowadzenia działalności gospodarczej,

- zaakceptowanie jako wartości rynkowej opracowania składającego się z tekstów zaczerpniętych z około 60 różnych pozycji kwoty wynikającej z obliczenia kosztu przetłumaczenia tekstu odpowiadającego objętościowo opracowaniu na język angielski przez biegłego tłumacza, podczas gdy w ogóle nie uwzględniono innych kosztów, które musiały zostać poniesione jak m.in. kosztów poszukiwania innych materiałów od opracowania, kosztów porównań i analiz, kosztów zebrania informacji w jednym opracowaniu oraz zupełnie pominięto przy wycenie zysk, jaki miałby uzyskać sprzedający opracowanie,

a w rezultacie nie dostrzeżenie przez Sąd Okręgowy, że opinia nie odpowiadała na zadane pytania, a biegły wprost wskazał, że nie może wiarygodnie wycenić wartości opracowania, co skutkowało powinno zobowiązaniem biegłego do wydania opinii uzupełniającej lub skierowania się do biegłego innej specjalności - w szczególności z zakresu ekonomii, o co nie zwrócił się ani oskarżyciel, ani Sąd Okręgowy;

5. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., poprzez nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, tj. brak ustalenia realnej wartości opracowania „Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych” i przyjęcie za tą wartość pracy tłumacza przekładającego tekst odpowiadający objętościowo opracowaniu na język angielski oraz całkowity brak choćby prób ustalenia wartości konsultacji, a także brak aktywności Sądu Pierwszej Instancji w dążeniu do dojścia do prawdy materialnej;

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że:

- przedmiotem umowy nr (...) miało być wykonanie opracowania, podczas gdy z zeznań świadków K. K. (2) oraz W. Z. (2), wyjaśnień oskarżonego oraz treści zawartej umowy, protokołu końcowego wykonania zlecenia i wystawionej w związku z nim faktury wynika wprost, przedmiotem tej umowy było doradztwo i konsultacje,

- opracowanie wykonane w wyniku zlecenia nr 4 zrobione było na użytek pracowników spółki (...), podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika taka konkluzja, zaś wyjaśnienia K. Ś. (1) oraz zeznania złożone przez świadków K. K. (2) i W. Z. (1) prowadzą do stwierdzenia przeciwnego - opracowanie to nie miało być przedstawione wszystkim pracownikom spółki, a przeznaczone było wyłącznie dla członków zarządu,

- opłacenie faktur wynikających z zawartych umów przelewami bankowymi w dniu 17 lutego 2004 roku na kwotę 92 800 zł, w dniu 19 lutego 2004 roku na kwotę 200 000 zł oraz w dniu 16 marca 2004 roku na kwotę 337 940 zł zostało dokonane przez K. Ś. (1), podczas gdy kwestiami finansowymi - zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami świadków K. K. (2) i W. Z. (1) zajmował się K. K. (2), jego podpisy znajdują się na fakturach i to on zapłacił w imieniu spółki za nabyte od H. usługi, co wiązało się z jego akceptacją zarówno zawarcia tych umów jak i kwot wynikających z wystawionych faktur,

- opracowanie „Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych” nie zostało wykorzystane w działalności gospodarczej spółki (...), podczas gdy twierdzenie to nie zostało wykazane w żaden sposób, zaś szereg dowodów, przede wszystkim w postaci: sprawozdań (...) spółki (...), zeznań członków zarządu spółki oraz zestawienia umów zawartych w latach 2004-2008 przez spółkę, a związanych z przedmiotem opracowania, świadczy o sytuacji odwrotnej - wiedza zdobyta przy konsultacjach oraz przez zakup opracowania przesądziła o zainwestowaniu w rynek szyfrowania radiotelefonów, co przyniosło spółce wymierne korzyści finansowe wielokrotnie przewyższające koszt uzyskania opracowania i konsultacji,

- spółka (...) poniosła szkodę majątkową w wysokości 630 740 zł, podczas gdy ze sprawozdań (...) spółki (...), zeznań wspólników spółki oraz zestawienia umów zawartych w latach 2004-2008 przez spółkę, wynika, że spółka cały czas przynosiła zysk i nie może być mowy o jakiegokolwiek szkodzie,

a jeśli w ogóle dałoby się uznać w niniejszym postępowaniu, że jakaś szkoda wystąpiła, to jej wysokość prawidłowo wyliczona wyniosłaby maksymalnie 122.715 złotych,

- wartość rynkowa opracowania „Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych” wynosiła 13.542,76 złotych, podczas gdy w sprawie w ogóle nie wykazano jaka jest realna wartość tego opracowania, gdyż powołani w sprawie biegli nie byli w stanie rzetelnie oszacować wartości tego opracowania,

- przyjęcie, że świadek Ł. B. - szeregowy pracownik spółki (...), który nie miał wpływu na decyzje biznesowe spółki, miał wiedzę na temat wykorzystania w działalności spółki zakupionych przez nią konsultacji i opracowań oraz bezpodstawne i nieoparte żadnym dowodem przyjęcie, że oskarżony powinien był przedstawić mu zakupione opracowanie do oceny oraz późniejszego wykorzystania w pracy,

- oskarżony przekroczył swoje uprawnienia oraz nie dopełnił ciężących na nim obowiązków, podczas gdy w ogóle nie wykazano ani jakich to konkretnych obowiązków miałby nie dopełnić, ani też jakie konkretnie uprawnienia przekroczył, nie wskazano jakie obowiązki w związku z pełnieniem funkcji prezesa zarządu zostały naruszone, na czym polegała szkoda majątkowa i jaki jest związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy rzekomą szkodą, a zachowaniem sprawcy, a także czy oskarżony umyślnie nadużył udzielonych mu uprawnień lub nie dopełnił obowiązków, przez co umyślnie wyrządził szkodę - a zatem nie wykazano w ogóle wypełnienia znamion zarzucanego mu przestępstwa.

Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego K. Ś. (1) od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył wyrok co do kary, na niekorzyść oskarżonych J. K. (1) i P. R. (1) zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, a konkretnie art. 45 § 1 kk poprzez zaniechanie orzeczenia:

1/ wobec oskarżonej J. K. (1) obligatoryjnego przepadku równowartości korzyści majątkowej w wysokości 1.961.762,49 zł, osiągniętej z popełnienia przestępstwa przypisanego jej w pkt. 15 części dyspozytywnej wyroku,

2/ wobec oskarżonego P. R. (1) obligatoryjnego przepadku równowartości korzyści majątkowej w wysokości 81.740 zł, osiągniętej z popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt. 23 części dyspozytywnej wyroku

Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie na podstawie art. 45 § 1 kk przepadku równowartości korzyści majątkowej w wysokości 1.961.762,49 zł, osiągniętej przez oskarżoną J. K. (1) z popełnienia przestępstwa przypisanego jej w pkt. 15 części dyspozytywnej wyroku oraz o orzeczenie na podstawie art. 45 § 1 kk przepadku równowartości korzyści majątkowej w wysokości 81.740 zł, osiągniętej przez oskarżonego P. R. (1) z popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt. 23 części dyspozytywnej wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych P. P. (1), J. K. (1) i P. R. (1) w części okazały się skuteczne doprowadzając do zmiany zaskarżonego wyroku, choć ta korzystniej kształtuje sytuację procesową wyłącznie oskarżonych J. K. (1) i P. R. (1). Za trafny uznać także należy zarzut apelacji prokuratora skierowany wobec rozstrzygnięcia co do oskarżonej J. K. (1). Apelacje obrońców pozostałych oskarżonych – W. S. (1), T. N. (1), T. D. i K. Ś. (1), jak również zarzut apelacji prokuratora skierowany wobec rozstrzygnięcia dotyczącego oskarżonego P. R. (1) - okazały się bezskuteczne, choć wniesienie apelacji przez obrońców spowodowało prawidłowe ukształtowanie opłat za postępowanie przed Sądem I instancji.

Nie tracąc z pola widzenia omówionych poniżej przyczyn zmiany zaskarżonego wyroku, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że co do zasady a tym samym wbrew stanowisku skarżących, Sąd Okręgowy orzekał w oparciu o taki

materiał dowodowy, który dawał gwarancję prawidłowego rozstrzygnięcia, ocenił go z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego a w następstwie tak dokonanej oceny ustalił stan faktyczny nie zawierający błędów. Także ocena prawna działań oskarżonych, jak i charakter oraz wymiar zastosowanych sankcji karnych, nie naruszają reguł prawa materialnego. Lektura obszernych apelacji obrońców uprawnia wniosek, że większość podnoszonych w nich zastrzeżeń sprowadza się do prezentowania odmiennego zapatrywania na wartość poszczególnych dowodów. Nie sposób jednak nie dostrzec, że formułując wnioski odmienne od tych, jakie legły u podstaw zaskarżonego wyroku, obrońcy odwołują się do dowodów, których treść nie upoważnia do takich ocen, jakie z nich wywodzą. Skarżący akcentują nadto te okoliczności, które w ich ocenie dla oskarżonych mają charakter korzystny, ignorując pozostałe. Choć prawo do obrony także w taki sposób może być realizowane, to trudno oczekiwać, by zarzuty odwoławcze, których podstawę stanowi uproszczona i wybiórcza ocena dowodów mogły stanowić skuteczną przeciwwagę wobec ocen i ustaleń Sądu wynikających z uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania i poddanych analizie w oparciu o kryteria art. 7 kpk. W konsekwencji, nieuprawnione są zarzuty apelacji, by wyrok Sądu Okręgowego zapadł z obrazą art. 410 kpk, czy art. 7 kpk. Także te argumenty obrońców, którymi wykazują brak możliwości oceny działań oskarżonych jako realizujących znamiona przestępstwa niegospodarności z art. 296 kk pozbawione są racji.

W pierwszej kolejności zgodzić się należy z ustaleniem Sądu Okręgowego, że spoiwem wszystkich zdarzeń odzwierciedlonych w zarzucanych oskarżonym czynach był oskarżony P. R. (1), a stanowisko jego obrońcy, by wniosek ten nieuprawniony jest chybione i to w stopniu oczywistym. Przypomnieć jedynie należy, że na podstawie okoliczności wynikających z treści osobowych źródeł dowodowych, w tym wyjaśnień oskarżonych, Sąd ustalił, że to oskarżony P. R. (1):

- w styczniu 2001r. za kwotę 1.000 zł kupił spółkę (...) (od 1993r. do tej daty działającą jako biuro podróży z kapitałem zakładowym, po przeliczeniu, 10 zł), po pół roku roku sprzedał spółkę (...) – mężowi siostry J. K. (1), w grudniu 2001r. spółka została wpisana do KRS-u a jej prezesem został oskarżony P. P. (1), przy czym propozycję pełnienia tej funkcji otrzymał od oskarżonego P. R. (1) a nie właściciela spółki (...); w późniejszym okresie M. R. sprzedał H. P. R. (1);

- był dobrym znajomym oskarżonej J. K. (1) – właścicielki Zakładu (...) z siedzibą w S. (sama oskarżona określiła go jako bliskiego przyjaciela); nabywcy żwiru w S. wielokrotnie to P. R. (1) identyfikowali jako właściciela i faktycznie zarządzającego żwirownią, bywał on także przy zakupie kruszywa (np. zeznania świadka B. H.),

- był znajomym A. G. – właściciela spółki (...) (wykonawcy opracowania dotyczącego analizy rynku paliw odnawialnych, w tym produkcji i wykorzystania energetycznego wierzby krzewiastej oraz opłacalności zakupu i inwestycji w Zakłady (...) SA w K.),

- był znajomym R. O. właściciela firmy (...) i jego współnikiem w spółce (...) (S. (...) to wykonawca opracowania dotyczącego analizy opłacalności wdrożenia infrastruktury klucza publicznego w przedsiębiorstwie średniej wielkości),

- był znajomym oskarżonego K. Ś. (1) – prezesa zarządu spółki C.,

- był znajomym oskarżonego W. S. (1) – prezesa zarządu spółki A.,

- był znajomym oskarżonego T. N. (1) – prezesa zarządu Spółki (...),

- był inicjatorem umów zawartych ze spółkami (...), spółką (...) kierował oskarżony T. D., nadto (...) SA był współnikiem T., obie spółki łączyła osoba J. P., który był prezesem C. i zasiadał w Radzie Nadzorczej spółki (...).

Jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, spośród tych osób, które zostały wymienione powyżej, a reprezentowały kontrahentów spółki (...) w okresie, gdy zarządzał nią oskarżony P. P. (1), znakomita ich większość spółkę tą utożsamiała z oskarżonym P. R. (1), nie mając nawet świadomości, że formalnie to inna osoba zarządza H.. Opracowania ujęte w zarzutach oskarżonego P. P. (1) zostały nabyte z inicjatywy oskarżonego P. R. (1), a następnie,

na podstawie umowy marketingowej z 7 lipca 2003r. zawartej pomiędzy H. a (...) P. R. (1), za pośrednictwem tego oskarżonego, odsprzedane spółkom reprezentowanym przez pozostałych oskarżonych. Nie ulega zatem wątpliwości, że obrót opracowaniami, jak i inne odzwierciedlone w zarzutach transakcje uwarunkowane były nie tylko kontaktami oskarżonego P. R. (1), ale doszły do skutku z jego inicjatywy. To sprawia, że kwestionowanie przez obrońcę tego oskarżonego trafności ustalenia związku (...) z wszystkimi zdarzeniami ujętymi w zarzutach, w tym przyjęcie, że był on ich motorem, jako sprzeczne z materiałem dowodowym sprawy, nie może być skuteczne. Tę okoliczność należy uwzględnić przy kompleksowej analizie wszystkich transakcji, bowiem, choć oceny i ustalenia co do każdego oskarżonego i stawianych mu zarzutów (bądź zarzutu) mają charakter indywidualny, to trudno nie formułować wniosków także w oparciu o ogólną ocenę okoliczności dotyczących przedmiotu postępowania. Powyższe wpływa bowiem na ocenę rzeczywistego charakteru będących przedmiotem zarzutów opracowań i analiz, w których jakiegokolwiek zawartości merytorycznej doszukują się wyłącznie oskarżeni, broniąc w ten sposób poczynione z tego tytułu znaczne wydatki, które – niezależnie od wniosków opinii biegłych w tym zakresie – przy uwzględnieniu wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, nie znajdują żadnego uzasadnienia.

Odnosząc się do poszczególnych apelacji, w pierwszej kolejności wskazać należy na bezzasadność tych wywiedzionych przez obrońców oskarżonych J. K. (1) i P. P. (1) w zakresie, w jakim dotyczą – szeroko ujmując - transakcji dotyczących żwirowni w S., w szczególności ilości wydobytego i zbytego kruszywa, jak również okoliczności i skutków zawarcia przez tych oskarżonych w dniu 1 grudnia 2002r. aneksu do umowy dzierżawy z 10 maja 2002r. Ustalenia Sądu w tym zakresie znajdują potwierdzenie w przywołanym w uzasadnieniu wyroku materiale dowodowym, który jest kompletny i został prawidłowo oceniony. Trafnym jest także przyjęcie, że zrekonstruowane działania oskarżonych realizowały znamiona przestępstwa niegospodarności z pokrzywdzeniem zarządzanej przez oskarżonego P. P. (1) spółki (...).

Weryfikując słuszność ustaleń Sądu co do celu i skutku zawarcia w dniu 1 grudnia 2002r. aneksu do umowy dzierżawy żwirowni z 10 maja 2002r, w całej rozciągłości podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że dokonana wówczas zmiana jej warunków nie znajdowała uzasadnienia faktycznego, była decyzją ekonomicznie nieracjonalną, podjętą z zamiarem działania na szkodę spółki (...) i w efekcie jej wyrządzenia, przy jednoczesnym bezprawnym przysporzeniu po stronie oskarżonej J. K. (1).

Podzielając zatem trafność ocen i ustaleń Sądu w tym zakresie, powtórzyć jedynie należy, że działkę o oznaczeniu geodezyjnym (...) obejmującą częściowo pokłady żwiru o pojemności operatywnej 137.747m³ oraz pięć innych działek położonych w obrębie miejscowości S. w gminie W. o statusie nieruchomości rolnych i łącznej powierzchni 44,04 hektarów (w tym działka (...) hektara), oskarżona J. K. (1) nabyła od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w dniu 21 lutego 1997r. za kwotę 258.500 zł. Wycena wartości działki wraz ze złożem żwiru miała także miejsce w marcu 2004r. Wówczas rzeczoznawca K. P. (1), działająca na zlecenie oskarżonej (co wymaga podkreślenia), a zatem osoba posiadająca wiedzę i kompetencje do przygotowania wyceny, sporządziła operat, szacując wartość nieruchomości na 340.490 zł, a tym wartość samego złoża kopaliny na 328.330 zł (k. 3020-3036). Oskarżona J. K. (1) w związku z nabyciem nieruchomości i usytuowanych tam pokładów żwiru, nie poczyniła żadnych nakładów - inwestycji, w szczególności nie zakupiła podstawowego sprzętu do jego eksploatacji. Wniosek o koncesję złożyła po ponad roku i 7 miesiącach od nabycia żwirowni – w październiku 1998r, samą koncesję otrzymała miesiąc później. Decyzją koncesyjną ustanowiono obszar górniczy o powierzchni 37,310 m², zasoby przemysłowe piasku a także piasku i żwiru, wg. stanu na 31 grudnia 1997r. wynosiły 335.856 ton a projektowane roczne wydobywanie kopaliny określono na 50.000 ton.

W czasie zarządzania żwirownią przez oskarżoną J. K. (1) wydobywanie kruszywa nie było ewidencjonowane, nabywcy dokonywali tego samodzielnie, własnym sprzętem i na ich wyłącznie oświadczeniach co do ilości kruszywa, które wydobyli, wyliczano należność. Rekonstruując wielkość wydobywania, w oparciu o relacje świadków, jak i zabezpieczoną dokumentację księgową i skarbową, Sąd słusznie ustalił, że do 1 czerwca 2002r. udokumentowano wydobywanie 2.450 ton piasku i żwiru o łącznej wartości 11.236 zł (str. 11 uzasadnienia). W okresie wcześniejszym, od lipca 1999r. do 2 sierpnia 2000r, oskarżona wystawiła rachunki na sprzedaż 996 ton żwiru i piasku, z czego 417 ton w roku 2000. Z relacji nabywców kruszywa, a także osób zatrudnionych w żwirowni (czasowo, do wykonania konkretnych prac),

wynikało, że na jej terenie niewiele się działo, nie wykonywano żadnych prac, nie przebywały inne osoby, nie leżały hałdy, nie było sprzętu innego, aniżeli należący do świadków (tak m. in. zeznania B. H., M. W., H. T., H. W., T. U., czy P. P. (4)). Co więcej, z zeznań przywołanych osób, w szczególności M. W. i pracowników jego firmy (...), do których odwołał się także Sąd Okręgowy, a którzy w lipcu 2002r. pracowali w żwirowni na zlecenie oskarżonego P. P. (1), wynika nie tylko to, że żwirownia nie dysponowała podstawowym sprzętem (tzn. maszynami do sortowania kruszywa, przesiewania, ani ładowarką), ale i to, że złoża S. było istotnie zanieczyszczone gliną, która zapychała sita, co w efekcie spowodowało uszkodzenie sprzętu i przerwanie prac w ich wstępnej fazie. Okoliczności przywołane powyżej, a szczegółowo zrekonstruowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazują zatem, że żwirownia nie działała prężnie, nie była dochodowym przedsiębiorstwem, generowała małe zyski, wymagała podstawowych inwestycji, a te wszystkie okoliczności, w świetle elementarnych wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, nakazują wykluczyć racjonalność ukształtowania warunków jej dzierżawy w sposób odzwierciedlony w aneksie z dnia 1 grudnia 2002r. Co więcej, po zawarciu umowy dzierżawy w dniu 10 maja 2002r, w której miesięczną wysokość czynszu dzierżawnego strony (czyli oskarżeni) ustaliły na 500zł a opłaty na rzecz G. J. K. (1) z tytułu eksploatacji kruszywa - według faktycznej ilości wydobywania, nie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności faktyczne, które uzasadniałyby tak skrajnie niekorzystne dla H. zmiany tych warunków, jakie wprowadzono aneksem z 1 grudnia 2002r, gdzie miesięczna wysokość czynszu wzrosła do kwoty 40.000zł. Przypomnieć przy tym należy, że koncesję na wydobywanie kruszywa spółka (...) otrzymała w listopadzie 2004r. a termin ten nie wynikał z trudności natury obiektywnej, a wyłącznie braku aktywności oskarżonego P. P. (1) w podejmowaniu działań w tym przedmiocie. W takich okolicznościach, akcentowanie przez obronę, że w wyniku aneksu z 1 grudnia 2002r. H. zyskał prawo samodzielnej eksploatacji złoża i w tym należy upatrywać korzyści dla spółki, jest argumentem chybionym, zważywszy na rzeczywiste warunki, w tym możliwości wydobywania i obroty z tego tytułu. Skarżący nadając tak istotną rangę samodzielności w eksploatacji kruszywa przez H. nie dostrzegają, że okoliczności tej aż takiego znaczenia nie nadawał oskarżony P. P. (1), skoro koncesję na wydobywanie uzyskał po prawie dwóch latach od podpisania aneksu. Przy ocenie racjonalności ukształtowania warunków aneksu, nie można tracić z pola widzenia podanych przez J. K. (1) motywów, dla których zdecydowała się wydzierżawić żwirownię (zgodnie z jej wyjaśnieniami: nie chciała i nie miała czasu się nie zajmować), skoro jednocześnie uprawnienia w tym zakresie przejęła spółka kierowana przez P. P. (1), który nie miał wiedzy i doświadczenia ani w zarządzaniu, ani w działalności w takiej branży, nie dysponował także sprzętem i to nawet tym podstawowym. Oskarżony P. P. (1) podpisał zatem aneks bez jakiegokolwiek analizy ekonomicznej warunków inwestycji. Powyższe, wraz z obszerną argumentacją Sądu Okręgowego, uzasadnia twierdzenie, że u podstaw aneksowania przez oboje oskarżonych umowy dzierżawy leży inne przesłanki, aniżeli działanie zgodne z interesem spółki (...) a zatem zwiększające jej aktywa.

Odwołując się do ustaleń Sądu w zakresie poziomu wydobywania i sprzedaży kruszywa od czasu nabycia działki z pokładami żwiru przez oskarżoną J. K. (1), podnieść należy, że swoisty „złoty wiek” tego przedsięwzięcia, to odzwierciedlone wyłącznie w dokumentach, transakcje ze spółką (...). Po zawarciu umowy dzierżawy, w aneksie z 24 czerwca 2002r. spółka ta zobowiązała się do zakupu w miesiącu lipcu co najmniej 80.000 ton kruszywa. Uwzględniając wielkość złoża, taka ilość stanowiła ok. 1/4 całych zasobów, przy projektowanym w koncesji rocznym wydobywaniu – co należy podkreślić - 50.000 ton. Z trafnych ustaleń Sądu, poprzedzonych szeroką analizą dokumentów geodezyjnych, a także zeznań świadków (geodety i geologa) wynika natomiast, że w okresie tym (tj. lipcu 2002) a także w czasie późniejszym, obejmującym wystawienie faktur (...), wydobyto nie więcej niż 11.778 ton kruszywa. Choć G. oskarżonej J. K. (1) w czasie tym wystawiło faktury na 74.000 ton kruszywa, to w aneksie z 1 grudnia 2002r. wykreślono zapis o warunku zakupienia przez H. 80.000ton, co oznacza, że wydobywania tej wielkości, czy chociaż na poziomie do niej zbliżonym, nie było. W innych warunkach taki zapis w umowie z 1 grudnia 2002r. nie miałby racji bytu. Okoliczność, czy obrót kruszywem wymaga jego fizycznego wydobywania, do czego także odwołuje się obrona, pozostaje bez znaczenia dla prawidłowości ustaleń Sądu. Analiza zapisu aneksu, a w szczególności przyjętej tam miesięcznej wysokości czynszu, uprawnia wniosek, że w sposób nieracjonalny, oderwany od rzeczywistych możliwości, kształtował on warunki dzierżawy. Spółka (...) nie miała możliwości ani wydobywania, ani rozdysponowania taką ilością surowca, na co wprost wskazują obroty żwirowni w czasie, gdy zarządzała nią oskarżona. Trafność przywołanych ustaleń potwierdzają także okoliczności dotyczące dalszego postępowania z kruszywem. Powtórzyć należy za Sądem Okręgowym (str. 14 uzasadnienia), że zgodnie z zapisami dokumentacji księgowej, pospółka i piasek nabyte wówczas

przez H., w ramach kompensaty za trzy opracowania, z dopłatą wynikającą z różnicy wartości VAT, zostały zbyte (...) P. R. (1). Następnie, w bardzo krótkim przedziale czasowym, bo już w październiku 2002r, pospółka i piasek za ok. 1/3 ceny transakcji pomiędzy H. a (...), przez (...) zostały zbyte L. G. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...). Sąd ustalił także, że L. G. nie dokonał zapłaty na rzecz (...) a w toku postępowania administracyjnego, ostatecznie w 2009r, stwierdzono, że dokumentująca tą czynność faktura nr (...) nie odzwierciedlała rzeczywistego zdarzenia gospodarczego. W takich warunkach wykazywanie przez obronę, że dla obrotu kruszywem nie jest niezbędne jego fizyczne wydobycie, nie podważa prawidłowości wniosków Sądu Okręgowego, skoro pozostaje bez znaczenia dla ustalenia rzeczywistego zamiaru oskarżonych.

Akcentowanie przez obronę, że w wyniku podpisania aneksu z grudnia 2002r. zarządzana przez oskarżonego P. P. (1) spółka (...) zyskała prawo do eksploatacji złoża w S., nie uwalnia tego oskarżonego od odpowiedzialności, skoro wobec treści materiału dowodowego sprawy, w tym choćby uwzględnienia ceny zakupu nieruchomości przez J. K. (1) (dla przypomnienia - poza działką z pokładami żwiru, obejmowała ona pięć innych działek), czy późniejszego operatu szacunkowego sporządzonego na jej zlecenie przez rzeczoznawcę K. P. (2), prawo to nie miało takiej wartości, jak przyjęto w aneksie, co oskarżonym było wiadome. Warto w tym zakresie przywołać stanowisko oskarżonego P. P. (1) prezentowane w toku postępowania, gdy pierwotnie wartość prawa do eksploatacji kruszywa określił na poziomie 6 mln zł, a następnie, stosunkowo szybko, skorygował do 3 mln. zł. Tej treści wyjaśnienia, niezależnie od tego, że nie tworzą wartościowej podstawy dowodowej rozstrzygnięcia, stanowią odzwierciedlenie sposobu zarządzania przez P. P. (1) spółką (...) z oczywistym pokrzywdzeniem tego podmiotu.

Zaprezentowane w apelacji obrońcy tego oskarżonego, jak również w apelacji obrońcy współoskarżonej, wyliczenia wartości środków, jakie oskarżony mógłby uzyskać sprzedając całe złożo żwiru, piasku i pospółki, choć w zakresie kwot kształtują się imponującą, to pozostają w oderwaniu od rzeczywistości, gdy uwzględnić choćby realne zapotrzebowanie i zbyt kruszywa odzwierciedlony w fakturach wystawianych wcześniej przez J. K. (1) a obrazujących realny obrót. Obrońcy ignorują przy tym koszty eksploatacji żwirowni, przy braku podstawowego sprzętu. Zgodnie z zeznaniami M. W., wydajność urządzeń skierowanych do pracy w żwirowni w S. obejmowała wydobycie na poziomie 150 ton na godzinę, gdy faktyczne wydobycie 100 ton zajmowało ok. 8 godzin, co wynikało ze stopnia zanieczyszczenia złoża. Pracownicy i sprzęt świadka pozostawali w żwirowni 5 dni, łącznie przez 30 godzin, za co H. zapłacił 10.000 zł. Relacja świadka M. W. dotyczy przy tym zlecenia wykonywanego na rzecz H. w lipcu 2002r, co oznacza, że kilka miesięcy przed podpisaniem w grudniu aneksu, okoliczności dotyczące jakości złoża i generowanych z tego tytułu kosztów, były oskarżonemu znane.

W takich okolicznościach, wskazywanie przez obrońcę J. K. (1) (z powołaniem się na te same dowody), że zlecenie wykonane przez firmę (...) dawało wiedzę co do wartości złoża, choć co do zasady jest słuszne, to w zakresie wniosku prowadzi do zdecydowanie odmiennego, aniżeli ten, sformułowany przez skarżącego. Wobec takiego materiału dowodowego, stanowisko obrońcy oskarżonej J. K. (1), że w działalności gospodarczej najcenniejsza jest wiedza o tym, jakie przedsięwzięcia dają największe szanse na uzyskanie dochodu, w realiach rozpoznawanej sprawy trudno uznać za argument wspierający zarzuty odwoławcze.

Mając na względzie te okoliczności, wobec kryteriów wskazanych w art. 7 kpk, próba wykazania przez obronę, że ukształtowanie czynszu dzierżawnego na kwotę 40.000zł miesięcznie znajdowało jakiegokolwiek ekonomiczne i racjonalne uzasadnienie, nie może być skuteczna. Tym samym, twierdzenia obrońców oskarżonych J. K. (1) i P. P. (1), że odzwierciedlony w ich zarzutach zakup kruszywa przez spółkę (...), jak i warunki umowy dzierżawy ukształtowane aneksem z 1 grudnia 2002r. były inwestycjami uzasadnionymi interesem majątkowym H. a tym samym nie stanowiły działania z zamiarem wyrządzenia tej spółce szkody, nie zasługują na uwzględnienie jako sprzeczne z materiałem dowodowym sprawy. Sąd Okręgowy poddając ten materiał analizie nie dopuścił się obrazy przepisów prawa procesowego powołanych w zarzutach apelacyjnych i to zarówno tych dotyczących kompletności podstawy dowodowej wyroku (art. 410 kpk), jak i tych, które dotyczą sfery ocen (art. 7 kpk), czyniąc w konsekwencji prawidłowe ustalenia faktyczne skutkujące przypisaniem obojgu oskarżonym przestępstw z art. 296 § 1, 2 i 3 kk.

Analizując przywołany wyżej a szeroko omówiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku materiał dowodowy, nie sposób zgodzić się z obrońcą oskarżonych P. P. (1) i J. K. (2), by ustalenia sądu w zakresie oceny czynności podjętych przez oskarżonych wymagały opinii biegłych. Dowód taki ma szczególny charakter i do procesu karnego nie jest wprowadzany na życzenie stron, w szczególności wtedy, gdy poczynione ustalenia nie są dla nich satysfakcjonujące, ale tylko wówczas, gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, wymaga wiadomości specjalnych (art. 193 § 1 kpk). Wiadomości specjalne to sfera wykraczająca poza wiedzę przeciętnego człowieka, tym samym, nie należy do biegłych stwierdzanie takich okoliczności, których ustalenie wymaga ogólnej wiedzy, takiego doświadczenia życiowego i wnioskowania na tej podstawie. Uwzględnienie tych kryteriów, a one stanowiły podstawę ustaleń sądu w analizowanym zakresie, prowadzi natomiast do wniosku, że umowy zawarte przez oskarżonych P. P. (1) i J. K. (1) dotyczące zasad i warunków eksploatacji złoża kruszywa naturalnego w m. S. zostały zawarte z pokrzywdzeniem i to oczywistym spółki (...).

Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w zakresie oceny prawnej czynów przypisanych oskarżonym P. P. (1) i J. K. (1) odpowiednio w punktach 1 i 15 jego części rozstrzygającej. Dokonana modyfikacja wynikała z uwarunkowań natury procesowej - faktu prawomocnego uniewinnienia J. M. (1) i wniesienia apelacji w zakresie ustaleń faktycznych wyłącznie na korzyść obojga oskarżonych.

W świetle materiału dowodowego sprawy, jak i ustaleń sądu odzwierciedlonych na str. 13 i następujących uzasadnienia, nie ulega wątpliwości, że osobą, która wystawiła dla spółki (...) w imieniu (...) J. K. (1) ujęte w zarzutach faktury (...), przy czym te o numerach (...), (...) i (...) poświadczały nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, był J. M. (1). To właśnie J. M. (1), który prowadził rozliczenia księgowe G. J. K. (3), prokurator zarzucił w akcie oskarżenia m. in. to, że jako osoba uprawniona do wystawiania faktur, wystawił te przywołane wyżej, obejmujące łącznie 74.000 ton kruszywa, gdy w rzeczywistości wydobyto nie więcej niż 11.778, przy czym w fakturach o nr (...) odpowiednio z 12 lipca, 31 lipca i 27 listopada 2002r. poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w postaci ilości zbytego kruszywa naturalnego i należności firmy (...) od spółki (...). Tym samym, to J. M. (1), jako osobie uprawnionej do wystawienia dokumentu, oskarżyciel zarzucił sprawstwo przestępstwa indywidualnego z art. 271 § 1 i 3 kk. Wobec oskarżonych J. K. (1) i P. P. (1), ich współsprawstwo w realizacji znamion tego czynu, zostało oparte na art. 21 § 2 kk a zatem na przyjęciu świadomości współdziałania z osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu i podjęciu, w wykonaniu porozumienia, takich działań, które łącznie z działaniem J. M. (1) doprowadziły do realizacji znamion czynu z art. 271 § 1 i 3 kk. J. M. (1) zaskarżonym wyrokiem został prawomocnie uniewinniony od zarzucanego mu czynu, co wyklucza przyjęcie odpowiedzialności współoskarżonych opartej na ich współdziałaniu w jego indywidualnym przestępstwie, czego Sąd Okręgowy nie dostrzegł. W takich warunkach, działanie oskarżonych w analizowanym zakresie wymagało ponownej oceny prawnej, w perspektywie innej postaci współsprawstwa i powinno znaleźć stosowne odzwierciedlenie w ujętych w opisie czynu ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy takiej modyfikacji nie dokonał uznając oskarżoną J. K. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, a w przypadku oskarżonego P. P. (1) eliminując jedynie z jego opisu współdziałanie z J. M. (1). Uwzględniając kierunek zaskarżenia wyroku co do ustaleń faktycznych (wyłącznie na korzyść), Sąd Apelacyjny nie miał możliwości jego modyfikacji, bo ta musiałaby skutkować czynieniem ustaleń dla oskarżonych niekorzystnych, co wobec regulacji zawartej w art. 434 § 1 kpk jest niedopuszczalne. W efekcie, uwarunkowania natury procesowej, skutkowały koniecznością zmiany wyroku wobec oskarżonych P. P. (1) i J. K. (1) poprzez wyeliminowanie z opisu czynów i ich oceny prawnej znamion występku z art. 271 § 1 i 3 kk a co do tej kwalifikacji – także art. 21 § 2 kk. W przypadku oskarżonej J. K. (1), Sąd dodatkowo wyeliminował ustalenie jej działania wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1), który został prawomocnie uniewinniony.

Dokonana modyfikacja wyroku nie obligowała Sądu Apelacyjnego do zmiany rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonych wobec oskarżonych kar. Istotę przestępczych działań obojga oskarżonych stanowiły te ich zachowania, które realizują znamiona występku z art. 296 § 1, 2 i 3 kk. Uwarunkowana względami procesowymi modyfikacja kwalifikacji prawnej przypisanych im czynów poprzez wyeliminowanie przepisu, który ją uzupełniał, nie powoduje innej oceny ciężaru gatunkowego przypisanych im przestępstw, tym samym stopnia ich społecznej szkodliwości. Na ten bowiem składa się szereg okoliczności, które pozostały aktualne a wśród nich wysokość wyrządzonej szkody skutkująca odpowiedzialnością za kwalifikowany typ przestępstwa. W efekcie, skoro to przepis art. 296 § 3 kk stanowił i nadal

stanowi podstawę orzeczonych wobec oskarżonych kar, sama modyfikacja ich oceny prawnej, nie obligowała do ich złagodzenia.

Sąd Apelacyjny dokonując kontroli zaskarżonego wyroku, uwzględnił natomiast zarzut apelacji prokuratora wywiezionej w zakresie kary, za przestępstwo przypisane oskarżonej J. K. (1) w pkt. 15 wyroku. Słusznie prokurator wskazał, że oskarżona z popełnienia przestępstwa uzyskała korzyść majątkową w kwocie 1.961.762, 49 zł niepodlegającą przypadkowi w trybie art. 44 § 1 lub 6 kk a w takich warunkach, stosownie do treści art. 45 § 1 kk, orzeczenie przypadku takiej korzyści lub jej równowartości ma charakter obligatoryjny. Skoro Sąd Okręgowy przypadku nie orzekł, tym samym dopuścił się obrazy wskazanego przepisu prawa materialnego. Uwzględnienie wskazanego zarzutu spowodowało zmianę wyroku w tej części poprzez orzeczenie w trybie wskazanego przepisu równowartości korzyści osiągniętej przez oskarżoną z popełnienia przestępstwa na szkodę spółki (...).

Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonej J. K. (1) także w ten sposób, że uniewinnił ją od czynu z art. 299 § 1 kk uznając tym samym za słuszny podniesiony w apelacji obrońcy zarzut obrazy przywołanego przepisu prawa materialnego. Zarzucony i niemal w niezmienionej formie przypisany tej oskarżonej czyn, obejmował realizację znamion przestępstwa przez podjęcia czynności mogących znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego w postaci wyrządzenia spółce (...) szkody majątkowej w wielkich rozmiarach. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, środki stanowiące przedmiot zarzutu z art. 299 § 1 kk stanowiły korzyść pochodzącą bezpośrednio z przestępstwa z art. 296 kk popełnionego także przez oskarżoną na szkodę spółki (...).

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że spożytkowanie przez sprawcę „owoców” własnego przestępstwa, a zatem dysponowanie wprost z niego pochodzącymi korzyściami, zasadniczo nie podlega odrębnej ocenie prawnej. Sprawca taki ponosi odpowiedzialność karną za to działanie, realizujące znamiona czynu zabronionego, w wyniku którego wszedł w posiadanie tychże korzyści a dalsze z nich korzystanie stanowi czyn współukarany. Odstępstwo od tej zasady wprowadza art. 299 § 1 kk typizujący przestępstwo określane praniem pieniędzy, czy też – częściej - praniem brudnych pieniędzy. Przepis ten penalizuje proceder legalizowania środków pochodzących z nielegalnych źródeł przez ich wprowadzenie do obrotu gospodarczego, którego bezpieczeństwo, na co wprost wskazuje usytuowanie tego przepisu w rozdziale XXXVI kodeksu karnego, stanowi główny przedmiot jego ochrony. Wprowadzenie do obrotu gospodarczego środków pieniężnych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, stanowi przestępstwo jednak tylko wówczas, gdy podejmowane w tym celu czynności mogą udaremnić lub znacznie utrudnić ich przestępcze pochodzenie. Tym samym, ani samo objęcie we władanie korzyści pochodzących z czynu zabronionego, ani ich wielkość, nie stanowią o realizacji jego znamion. W ocenie Sądu Apelacyjnego, o ile jednak fakt dysponowania przez oskarżoną środkami pochodzącymi z czynu zabronionego popełnionego na szkodę spółki (...) nie budzi wątpliwości, to brak jest podstaw do jednoznacznego przyjęcia, by działania przez oskarżoną podjęte mogły znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia. Przepis art. 299 kk nie wymaga po stronie sprawcy podejmowanie szczególnych, spektakularnych wręcz działań, wymaga jednak wykazania wskazanego wyżej celu działania.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że środki pieniężne stanowiące korzyść osiągniętą przez oskarżoną z przestępstwa popełnionego na szkodę spółki (...) w ramach współsprawstwa z oskarżonym P. P. (1), wpływały na rachunek (...) J. K. prowadzony w Banku (...). W okresie od sierpnia 2002 r. do marca 2003 r. środki zdeponowane na tym rachunku, oskarżona przelewała na swoje dwa rachunki w tym samym banku. Nadto, w okresie tym kwotę 498.000 zł wypłaciła a kwotę 600.000 zł przelała na rachunek spółki (...). D.. Z tą spółką, oskarżoną J. K. (1) od 28 listopada 2000r. łączyła umowa o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, na mocy której (...) zobowiązała się do zawierania i wykonywania transakcji na rynku forex w imieniu i na rachunek oskarżonej, bądź w imieniu własnym, ale na rachunek oskarżonej. Jak ustalił Sąd, realizując warunki powołanej umowy, w grudniu 2000r. oskarżona wpłaciła na rachunek (...) kwotę 400.000 zł (str. 53-54 uzasadnienia). Kwota 600.000zł, wskazana wyżej, z rachunku prywatnego oskarżonej (również w Banku (...)) została przelana na konto (...) w dniu 6 marca 2003r. Z tytułu takiego

zainwestowania środków oskarżona, w okresie od marca 2003r. do lutego 2007r., ponad kwotę depozytu wypłaciła z firmy (...) kwotę 635.073,50zł tytułem zysku.

Mając na względzie wskazane okoliczności, choć nie ulega wątpliwości, że oskarżona dokonując wskazanych operacji, rozporządziła środkami stanowiącymi jej korzyść z popełnienia przestępstwa na szkodę spółki (...), to nie można uznać, by działania te mogły utrudnić wykrycie źródła ich pochodzenia. Oskarżona dokonywała przelewów środków pomiędzy rachunkami w jednym banku, ich część zainwestowała w transakcje na rynku forex, które realizowała już wcześniej, za pośrednictwem tego samego podmiotu, na podstawie umowy z 2000r. Sposób dysponowania przez nią środkami pochodzącymi z przestępstwa był zatem w pełni identyfikowalny, a co istotne - tożsamy z jej działaniami podejmowanymi wcześniej, obejmuje typowe transakcje, w tym także dokonaną w oparciu o umowę z innym podmiotem zawartą i realizowaną także przed przestępstwem na szkodę spółki (...). W omówionych okolicznościach, przy uwzględnieniu sfery motywacyjnej zaskarżonego wyroku, przypisanie oskarżonej realizacji znamienia podejmowania czynności mogących utrudnić przestępcze pochodzenie środków, pozostaje zatem w sferze domniemania, co wyklucza jej odpowiedzialność za przestępstwo z art. 299 kk.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego P. P. (1) skierowanych wobec tych ocen i ustaleń Sądu Okręgowego, które legły u podstaw jego skazania za czyny, co do których Sąd orzekł w punktach od 3. do 14. części rozstrzygającej wyroku. Zmiana wyroku poprzez doprecyzowanie daty przestępstwa i wartości urządzeń szyfrujących przy skazaniu oskarżonego P. P. (1) z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (pkt 9), wobec jej charakteru, pozostała bez istotnego wpływu na sytuację procesową tego oskarżonego ukształtowaną wyrokiem Sądu Okręgowego.

Zarzuty oskarżonego P. P. (1) ujęte w punktach od II. do VII. oskarżenia, z wyłączeniem czynu z punktu V, dotyczą przestępstw niegospodarności wynikających z nadużycia przez niego - jako prezesa Zarządu spółki H. zobowiązanego do zajmowania się jej sprawami majątkowymi - udzielonych mu uprawnień, ewentualnie także niedopełnienia obowiązków i w efekcie tego wyrządzenie spółce szkód majątkowych w następstwie zawarcia umów zlecenia wykonania szeregu opracowań bez rozeznania ich cen na rynku, sprawdzenia kontrahenta a także ustalania wartości wynagrodzenia w wysokości istotnie odbiegającej od cen obowiązujących na rynku.

Dokonując oceny prawidłowości ocen i ustaleń, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku w tym zakresie, przypomnieć jedynie należy zasadnicze okoliczności dotyczące funkcjonowania spółki (...), w tym objęcia w niej funkcji Prezesa Zarządu przez oskarżonego P. P. (1). Okoliczności te, dostrzeżone także przez Sąd I instancji, choć mają istotne znaczenie dla rozstrzygania, pozostały poza sferą zainteresowania obrońcy tego oskarżonego.

Spółka (...) z siedzibą w P., działała od 1993r. jako biuro podróży. W styczniu 2001r. została kupiona przez oskarżonego P. R. (1) za kwotę 1.000 zł, a w czerwcu tego samego roku P. R. (1) odsprzedał spółkę (...) - mężowi siostry oskarżonej J. K. (1) - za kwotę 6.000 zł. M. R., formalnie jedyny wspólnik i właściciel H., nie był zaangażowany w działalność spółki, zarządzał nią powołany na stanowisko prezesa jednoosobowego zarządu oskarżony P. P. (1), przy czym funkcję tę przyjął nie za namową M. R., ale oskarżonego P. R. (1). W grudniu 2001r. spółka (...) została zarejestrowana w KRS a bardzo szeroko ukształtowany przedmiot jej działalności obejmował m. in. doradztwo w zakresie sprzętu komputerowego, oprogramowania, przetwarzania danych, ale także wydobywania żwiru i piasku, czy produkcji wyrobów betonowych i budowlanych. Wobec treści wyjaśnień oskarżonego P. P. (1) nie ulega wątpliwości, że nie miał on ani doświadczenia, ani wiedzy w zarządzaniu, jak i obszarze, który obejmował przedmiot działalności H. i opierał się na tym, co wskazywał mu oskarżony P. R. (1).

Sam oskarżony P. R. (1), w poddanym analizie okresie prowadził działalność w ramach spółki cywilnej (...), jego wspólnikiem był J. M. (1), który posiadał 1% udziałów. Spółka zatrudniała dwóch pracowników, w tym J. L., która – jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy – zajmowała się m.in. wyszukiwaniem w internecie danych do opracowań, stosowanie do potrzeb i otrzymanego polecenia. Na podstawie dokonanej w toku kontroli skarbowych analizy dokumentacji księgowej (...) wykazano, że w latach 2001-2003 osiągała bardzo wysokie dochody, przy nieadekwatnie niskich

kosztach ich uzyskania. Przychody wynikały z jednostkowych faktur opiewających na znaczne kwoty, w większości dotyczące świadczenia usług o charakterze niematerialnym. (...) oskarżonego P. R. (1) nie posiadała przy tym środków trwałych potrzebnych do wykonywania usług, nie zatrudniała osób dysponujących wiedzą, czy wykształceniem w zakresie świadczonych usług i nie ponosiła praktycznie żadnych kosztów z tego tytułu. Środki wpływające na rachunek (...) w (...) w W. czekami były wypłacane przez oskarżonego P. R. (1).

W dniu 22 grudnia 2001r. pomiędzy spółką (...) reprezentowaną przez oskarżonego P. P. (1) a (...) P. R. & J. M., na czas nieoznaczony, została zawarta umowa o współpracy, gdzie H. występował jako zleceniodawca. Przedmiot umowy obejmował wykorzystanie posiadanych potencjałów kadrowych, technicznych i finansowych dla skuteczniejszego działania na polskim rynku. Na przestrzeni kilkunastu miesięcy P. P. (1) reprezentując spółkę (...) umowy o współpracy zawarł także z innymi spółkami, których dane odzwierciedlono w zarzutach jego i współoskarżonych.

Przywołanie za Sądem Okręgowym wskazanych ustaleń obrazuje zasady funkcjonowania spółek (...), oba podmioty w sposób bezpośredni (...) lub pośredni (H.) były powiązane z osobą oskarżonego P. R. (1), on zaplanował i realizował zasady ich współpracy, określił ich przedmiot. Choć umowa w tym przedmiocie z grudnia 2001r. ambitnie odwołuje się do potencjałów kadrowych, technicznych i finansowych obu spółek, to takowymi, a już z pewnością kadrowymi i technicznymi, żadna z nich nie dysponowała. Oskarżony P. R. (1) miał istotny wpływ na przedmiot działalności H., pozyskiwał dla spółki kontrahentów – podmioty, które przygotowywały nabywane przez H. opracowania, następnie w ramach umowy marketingowej z 7 lipca 2003r, za stosownym wynagrodzeniem, opracowania te zbywał. Jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy, w toku postępowania udowodniono, że opracowania te nie miały wartości merytorycznej, w szczególności dla przedmiotu działalności H.. Oskarżony P. P. (1) nabywał je od konkretnych, wskazanych przez P. R. (1) podmiotów, bez rozeznania rynku, oceny kontrahenta i za ceny nieadekwatne do ich zawartości-treści. Wnioski sformułowane w tym zakresie przez Sąd Okręgowy, wobec treści materiału dowodowego sprawy, jawią się jako oczywiste a skarżący ich trafności w apelacji ani nie podważył, ani nawet nie poddał w wątpliwość.

Nie są zatem słuszne zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego P. P. (1), gdy kwestionuje ustalenia, że dokonując nabycia poszczególnych opracowań w zrekonstruowanych przez Sąd warunkach, oskarżony czynił to w okolicznościach stanowiących nadużycie udzielonych mu uprawnień, ewentualnie niedopełnienie obowiązków, czego efektem były szkody w majątku spółki (...). Podejmowane przez oskarżonego decyzje, jak i wykonywane czynności były sprzeczne z zasadami prawidłowego gospodarowania i trafności tej oceny nie zmienia to, że skarżący uważa inaczej. Poddając ocenie działania oskarżonego jako osoby zobowiązanej do zajmowania się sprawami zarządzanej przez niego spółki, należy je analizować nie tylko w kontekście poszczególnych transakcji, ale też całości jego czynności zarządczych odzwierciedlonych w zarzutach, a taki ich ogląd w pełni uprawnia wniosek, że nie były one motywowane interesem spółki. Stanowisko obrony, że decyzje oskarżonego wpisują się w ryzyko gospodarcze jest nieuprawnione. Ryzykiem takim w mniejszym bądź większym stopniu obarczona jest każda decyzja podejmowana w ramach działalności gospodarczej, ukierunkowana na zysk-korzyść zarządzanego podmiotu, gdy te podejmowane przez oskarżonego kryterium tego nie spełniały.

Odnosząc się do samego przedmiotu transakcji opisanych w zarzutach (także pozostałych oskarżonych, poza J. K. (1)) podnieść należy, że obejmują one (nieprzypadkowo) usługi o wartości pozornie trudnej do zweryfikowania. Ustalenie wartości usług typowo rzeczowych, przy uwzględnieniu kryteriów i cen wyznaczonych przez rynek, nie nastęrcza trudności, inaczej jest tam, gdzie – jak w rozpoznawanej sprawie – wycena odbywa się w oparciu o inne kryteria, aniżeli rzeczowe. Powyższe nie oznacza jednak, że wartość takich usług nie podlega żadnej weryfikacji, choć na tym zasadniczo opiera się obrona oskarżonych. Skarżący negując prawidłowość wniosków opinii sporządzonych dla potrzeb postępowania nie podają argumentów, które mogłyby je skutecznie podważyć. Uwzględniając jednocześnie okoliczności, które legły u podstaw sformułowanych przez biegłych wniosków, w pełni korzystają one z ochrony art. 7 kpk.

Odnosząc się do opracowań zakupionych przez oskarżonego P. P. (1) w imieniu spółki (...), wskazać należy na tożsame okoliczności wszystkich transakcji. Żaden z kontrahentów H. nie był pozyskany przez oskarżonego P. P. (1) – inicjatorem współpracy z (...) C. (zarzuty II i III), jak i S. (...) (zarzut VI) był oskarżony P. R. (1), on ustalał warunki

zleceń, opracowanie dotyczące analizy rynku paliw bioekologicznych (zarzut IV) H. nabył od (...) P. R. (1). Przedmiot nabytych opracowań nie dotyczył obszaru działalności spółki a ich cena pozostawała w oderwaniu od ich zawartości merytorycznej.

Co do Opracowania nt. rynku energii odnawialnej, w szczególności opłacalności produkcji i wykorzystania energetycznego wierzby krzewiastej jako środka opałowego i do wytwarzania energii elektrycznej przygotowanego przez (...) C., przypomnieć jedynie należy, że H. nigdy nie występował o koncesję na produkcję i wykorzystanie energetyczne wierzby krzewiastej, stąd nabycie opracowania nie pozostawało w jakimkolwiek związku z obszarem działalności, czy dalszego rozwoju spółki. Rację ma obrońca, że do nabycia samego opracowania koncesja nie była wymagana, nie było też niezbędne jego późniejsze wykorzystanie. Rzecz jednak w tym, że wobec braku planów rozwoju spółki w obszarze objętym opracowaniem, czynienie na ten cel wydatków, a tym bardziej inwestowanie kwoty 488.000 zł, było decyzją nie znajdującą uzasadnienia ekonomicznego, tym samym podjętą z oczywistym pokrzywdzeniem spółki (...). Jeżeli uwzględnić przy tym okoliczność, że do zakupienia opracowania doszło bez rozeznania rynku takich usług i sprawdzenia kontrahenta, nadużycie uprawnień przez oskarżonego a w ich efekcie wyrządzenie szkody w majątku spółki we wskazanej wyżej wysokości nie może budzić wątpliwości. Analiza dat czynności poprzedzających zlecenie (...) C. przygotowania opracowania dotyczącego analizy rynku ekologicznych paliw odnawialnych, wyklucza możliwość uznania za uprawnione stanowiska obrońcy, by w tym zakresie oskarżony prowadził negocjacje. Zgodnie z ustaleniami Sądu, (...) C. było jedynym podmiotem, do którego H. wystosował zapytanie, a miało to miejsce 8 września 2003r. W dniu 11 września, spółka nadesłała pozytywną odpowiedź i już następnego dnia doszło do zawarcia umowy zlecenia. W dniu 8 października 2003r. zlecenie bez zastrzeżeń zostało odebrane przez oskarżonego. Niezależnie zatem od słabej wartości merytorycznej tego opracowania i braku jego przydatności dla H., także omówione przez Sąd a przytoczone powyżej okoliczności zlecenia jego przygotowania nie pozwalają przyjąć, by jego warunki były przez oskarżonego P. P. (1) analizowane, tym bardziej negocjowane a zatem, by podejmując czynności w tym zakresie uwzględnił on interes podmiotu, który reprezentował.

Tożsama ocena ma zastosowanie do okoliczności i skutków nabycia od tego samego podmiotu Analizy opłacalności zakupu i inwestycji w Zakłady (...) w K. i przygotowanie oferty ich zakupu dla Ministerstwa Skarbu Państwa. Powtórzyć jedynie należy za Sądem Okręgowym, że pomimo szerokiego przedmiotu działalności H., produkcja sieci rybackich nie była tam uwzględniona. Nie sposób także pominąć, analizując warunki i okoliczności, w jakich oskarżony P. P. (1) zlecił (...) C. przygotowanie opracowania dotyczącego inwestycji w zakłady w K., że z zeznań J. L. (pracownika (...)) wynikało, że szukała w internecie informacji na temat wykorzystania lin do produkcji siatek a niezależnie od tego, w piśmie z 16 stycznia 2004r. kierowanym do Ministerstwa Skarbu wskazała na przedmiot działalności H. obejmujący m. in. produkcję komponentów do paliw ekologicznych i wyrobów z kruszywa, chociaż spółka nie miała koncesji na taką działalność. Powyższe dobitnie obrazuje okoliczności zlecenia opracowań, oparte na kryteriach pozamerytorycznych, nie uwzględniające potrzeb a tym samym interesów H.. W takich warunkach, ale także na tle całokształtu analizowanych okoliczności sprawy, stanowisko obrony, że to wskutek decyzji Ministra Skarbu nie doszło do realizacji przedsięwzięcia, nie może być skuteczne.

Podobne okoliczności towarzyszyły nabyciu przez oskarżonego P. P. (1) w imieniu spółki (...) od oskarżonego P. A. rynku paliw płynnych bio-ekologicznych, a także Analizy opłacalności wdrożenia infrastruktury klucza publicznego w przedsiębiorstwie średniej wielkości na przykładzie firmy średniej wielkości z branży IT z przeniesieniem praw autorskich polegających na prawie dalszej odsprzedaży.

Uwzględniając omówione przez Sąd warunki nabycia wskazanych opracowań – w szczególności brak oceny ich przydatności dla spółki, przyjmowanie zleceń bez rozeznania rynku usług w tej dziedzinie, jak również sprawdzenia możliwości realizacji zamówienia przez kontrahenta – w zestawieniu z ustalonymi cenami (bo nie wartościami) poszczególnych zleceń obejmującymi każdorazowo kwoty kilkuset tysięcy złotych, intencje a zatem cel działania oskarżonego P. P. (1) jako realizujący znamiona przestępstwa niegospodarności, trafnie Sąd Okręgowy uznał za udowodnione. Decyzje oskarżonego w analizowanym zakresie nie tylko były nieuzasadnione ekonomicznie, ale wręcz

irracjonalne i do sformułowania takiego wniosku, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w pełni wystarczające pozostają kryteria wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji co do oceny opinii biegłych wypowiadających się w zakresie zawartości a tym samym wartości merytorycznej opracowań, w tym źródła pochodzenia materiałów składających się na ich treść. Podzielając końcowe wnioski opinii, przywołać należy najbardziej istotne ich ustalenia. I tak:

- co do opracowania dotyczącego Zakładu (...) w K., stanowi ono kompilację różnych materiałów pochodzących od zarządu tego przedsiębiorstwa, z Sektorowego Programu Operacyjnego „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb”, danych GUS i ogólnie dostępnych danych statystycznych, a udział własny jego autorów to 25% treści (k. 4526-4640),

- opracowanie w obszarze Analizy rynku paliw płynnych bio-ekologicznych to kompilacja opracowań i analiz z internetu, obejmuje ono informacje fragmentaryczne, wyrwane z kontekstu i często nieprawdziwe; istotna część opracowania dotyczy energetyki odnawialnej, co pozostaje bez znaczenia dla szacunków rozwoju biopaliw i biokomponentów, z jego treści wynika brak znajomości zasad agrotechnicznych, co w efekcie wskazuje na jego niewielką wartość poznawczą, w niektórych fragmentach zostało ocenione jako szkodliwe dla branży (k. 7527-7532),

- opracowanie dotyczące Analizy opłacalności wdrożenia infrastruktury klucza publicznego to praca magisterska P. B. – studenta (...) i pracownika spółki (...) SA;

W zakresie opracowania dotyczącego inwestycji w Zakłady (...) w K. i przygotowania oferty ich nabycia, to podnieść dodatkowo należy, że spółka (...) zadeklarowała w ofercie zakup akcji tego przedsiębiorstwa za kwotę 58.400 zł. Odnosząc powyższe do ceny opracowania i oferty obejmujących kwotę ponad pół miliona złotych, stanowisko obrony, by reprezentowana przez oskarżonego spółka w następstwie takich działań P. P. (1) za przysłowiową złotówkę miała szansę kupna przedsiębiorstwa, jest sprzeczne z elementarnymi wskazaniem logiki i doświadczenia życiowego.

Wobec omówionych szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku a przywołanych wyżej warunków nabywania przez oskarżonego P. P. (1) w imieniu spółki (...) opracowań i analiz, ich niskiej wartości merytorycznej, nie może budzić wątpliwości słuszność przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że nie pozostawały one w związku z działalnością tej spółki, ich zlecenia nie znajdowały zatem uzasadnienia faktycznego a uwzględniając nadto ceny nabycia, stwierdzić należy, że stanowiły decyzje pozbawione ekonomicznego uzasadnienia. Tym samym trafną jest ocena Sądu, że podjęte przez oskarżonego w tym zakresie działania realizowały znamiona przestępstw niegospodarności.

Nie zasługują na uwzględnienie zastrzeżenia obrońcy oskarżonego, by Sąd Okręgowy procedując w zakresie omówionych wyżej czynów zarzuconych oskarżonemu P. P. (1) dopuścił się uchybień w sferze prawa procesowego – obraży art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk w zw. z art. 167 kpk - skutkujących bezwzględną przesłanką odwoławczą – art. 440 kpk - poprzez zaniechanie bezpośredniego przesłuchania autorów opinii. Dla podważenia ocen i ustaleń sądu, dla których opinie stanowiły wsparcie (bo nie jedyną podstawę) przy ocenie wartości merytorycznej opracowań, niezbędne byłoby wykazanie, że nie spełniały one kryterium jasności, kompletności i spójności a tym samym, że zachodziły warunki obligujące do ich uzupełniania lub dopuszczania nowego dowodu w trybie art. 201 kpk. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i jednolitym orzecznictwa wypracowanym na gruncie wskazanego przepisu, opinia jest niepełna, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione biegłemu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi lub jeżeli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności, albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen oraz poglądów. Opinia jest zaś niejasna, jeżeli jej sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich, albo jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności, posługuje się nielogicznymi argumentami. Natomiast, sprzeczność w samej opinii zachodzi wówczas, gdy co do tych samych, istotnych okoliczności, dokonane zostały odmienne ustalenia, odmienne oceny albo też z przeprowadzonych takich samych czynności sformułowane zostały odmienne wnioski (tak Sąd Najwyższy m. in. w: postanowieniach z 22.10.2015, III KK 239/15, LEX nr 1820402 i z 26.06.2008, V KK 206/08, OSNwSK 2008/1/1350, także w wyroku z 7.10.2009, III KK 122/09, LEX nr 532391). Przekładając

powyższe uwagi na stan dowodowy rozpoznawanej sprawy należy wykluczyć, by ułomnościami, na które wskazuje art. 201 kpk, były dotknięte opinie biegłych wypowiadających się co do merytorycznej wartości opracowań ujętych w zarzutach oskarżonego P. P. (1). Formułując zastrzeżenia w tym zakresie, obrońca oskarżonego opiera je wyłącznie na kwestionowaniu wniosków opinii i kompetencji ich autorów, nie wskazując przy tym takich okoliczności, do jakich odwołuje się art. 201 kpk. To sprawia, że formułowane w powyższym zakresie zarzuty są bezzasadne. Niezależnie od powyższego, skarżący ignoruje, że opinie nie stanowiły wyłącznej podstawy ustaleń Sądu. Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się także do pozostałych, istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności (czyli m. in. warunków powstawania i zlecenia opracowań, osób wskazywanych jako ich autorzy, źródeł materiałów wykorzystanych do ich przygotowania) i to w wyniku ich kompleksowej oceny poczynił ustalenia dotyczące merytorycznej wartości opracowań, co pozostało poza uwagą obrony.

Chybione jest także stanowisko obrońcy, by Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy wskazanych wyżej norm prawa procesowego i w efekcie rozstrzygał w oparciu o niekompletny materiał dowodowy wobec nie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych na okoliczność ustalenia stawek usług konsultingowych w okresie relewantnym dla poszczególnych zarzuconych oskarżonemu czynów a zatem ujętych tam opracowań. Uwzględniając ustalenia Sądu dotyczące okoliczności i warunków nabywania poszczególnych opracowań przez oskarżonego P. P. (1) (dla przypomnienia - bez rozeznania rynku, od dedykowanych podmiotów), w tym brak ich przydatności w działalności spółki, stwierdzić należy, że celem jego działania nie było pozyskiwanie usług konsultingowych dla H.. Bezzasadne jest zatem zarzucanie Sądowi, że rekonstruując stan faktyczny sprawy, nie poczynił ustaleń w zakresie rzeczywistej wartości stawek takich usług, skoro pozostaje to bez znaczenia dla prawidłowości rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego P. P. (1), by zaskarżony wyrok w zakresie zarzutu tego oskarżonego ujętego w pkt. V. aktu oskarżenia a kwalifikowanego z art. 36 ust. 1 ustawy z 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (dalej zwaną ustawą) zapadł w następstwie obrazy art. 30 kk. Zdaniem obrony, zmiana stanu prawnego w czasie zbliżonym do okresu ujętego w zarzucie, czyni uprawnionym wniosek, że oskarżony działał w usprawiedliwionym błędzie wyłączającym bezprawność. Ocena skarżącego jest jednak oparta wyłącznie na części okoliczności istotnych dla przedmiotu rozstrzygnięcia, tym samym jako uproszczona nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że okoliczności natury faktycznej, na których skarżący opiera zarzut, nie pozostały poza uwagą Sądu orzekającego w pierwszej instancji a także oskarżyciela, skoro to z jego inicjatywy doszło do stosowanej modyfikacji zarzutu. Ustawa z 22 czerwca 2001r. weszła w życie 7 lipca 2001r, natomiast wydane na jej podstawie przepisy wykonawcze - Rozporządzenie Rady Ministrów z 3 grudnia 2001r. w sprawie rodzajów broni i amunicji oraz wykazu wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. U. 145, poz. 1625 ze zm, dalej rozporządzenie) – 2 stycznia 2002r. Jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy, w przywołanych aktach prawnych, obrót urządzeniami szyfrującymi, których dystrybutorem na mocy umowy ze spółką (...) SA z dnia 28 października 2002r, została H. reprezentowana przez oskarżonego P. P. (1), wymagał koncesji, podobnie jak wykonywanie działalności gospodarczej w tym obszarze. Poza sporem pozostaje, że spółka (...) koncesji takiej nie tylko nie posiadała, ale także nigdy się o nią nie ubiegała. Zawierając ze spółką (...) umowę o ustanowieniu dystrybutora (co miało miejsce ponad 10 miesięcy od wejścia w życie przepisów wykonawczych), oskarżony P. P. (1) oświadczył, że H. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży produktów i świadczeniu usług związanych z zaawansowanymi technologiami. Przedmiotem działalności kontrahenta H. było natomiast wytwarzanie, przygotowanie do sprzedaży oraz sprzedaż rozwiązań związanych z obszarem bezpieczeństwa teleinformatycznego, w szczególności rozwiązań kryptograficznych (...). Stronami umowy, zgodnie ze złożonymi a przytoczonymi oświadczeniami, były zatem podmioty prowadzące profesjonalną działalność w obszarze będącym jej przedmiotem. To sprawia, że choć wcześniej działalność ta nie była koncesjonowana, to obowiązkiem osób, które nią zarządzały i to obowiązkiem o charakterze podstawowym, było bieżące monitorowanie stanu prawnego, tym bardziej, że analizowany obszar działalności uznać należy za dość szczególny, wrażliwy, odnoszący się do stosunkowo wąskiej grupy podmiotów. Na osobach zarządzających podmiotami gospodarczymi, tym bardziej takimi, których przedmiot działalności obejmuje wytwarzanie i obrót

wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, ciąży obowiązek bieżącego zaznajamiania się z przepisami a skoro tego obowiązku osoby te, w tym oskarżony P. P. (1), nie dopełniły, obiektywnie mając taką możliwość, to w żadnej mierze nieświadomość bezprawności nie może być usprawiedliwiona w rozumieniu art. 30 kk (por. wyrok SN z 3 lutego 1997 r, II KKN 124/96, OSNKW 1997, nr 5-6, poz. 46, także w wyroku z 10.05.2005 r. WA 11/05, OSNwSK 2005, poz. 948).

Wobec powyższego, podnoszenie przez obronę, że za przyjęciem działania oskarżonego P. P. (1) w usprawiedliwionym błędzie przemawia okoliczność, że także odbiorca szyfratorów – spółka (...) nie posiadała koncesji, nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest słusznym stanowisko obrońcy, by ustalenie Sądu, że oskarżony wykonywał bez koncesji działalność gospodarczą w zakresie obrotu szyfratorami C. C. D., wymagało wiadomości specjalnych – opinii biegłego, a zatem, by wyrok w tym zakresie zapadł w wyniku obrazu art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk w zw. z art. 167 kpk. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy, wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie obrotu technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym wymaga uzyskania koncesji. W art. 3 ust. 2 pkt 4 ustawy zdefiniowano pojęcie wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym wskazując, że są to wyroby zaprojektowane dla celów wojskowych lub policyjnych oraz technologie związane z produkcją lub używaniem tych wyrobów. Z wydanego na podstawie ustawy rozporządzenia z dnia 3 grudnia 2001r, a precyzując zapisu pozycji WT XI ust. 1 załącznika nr 2 wynika, że urządzenia przeznaczone do realizacji funkcji kryptograficznej a takie jest przeznaczenie szyfratora, należą do kategorii „wyrobów i technologii związanych z ochroną informacji niejawnych”, na których wytwarzanie i obrót potrzebna jest koncesja. Stanowisko obrońcy, by obrót szyfratorami C. C. D., mógł nie podlegać koncesjonowaniu, bo nie ustalono, czy urządzenia te nie należą do kategorii takich, w których zdolności kryptograficzne nie są dostępne dla użytkownika i które są specjalnie zaprojektowane i ograniczone do wykonywania programów zabezpieczonych przed kopiowaniem (zapis z ust. 1 załącznika nr 2), a którymi obrót nie podlega koncesjonowaniu, jest nieuprawnione wobec treści pisma z 9 września 2008r. Departamentu Zezwoleń i Koncesji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (k. 4667-4668). Trudno przy tym nie dostrzec, że w toku postępowania kwestia ta nie była sporna. Świadczenie przesłuchiwani na okoliczność ustanowienia spółki (...) dystrybutorem rozwiązań oferowanych przez spółkę (...), ale przede wszystkim przedstawiciel nabywcy tych urządzeń – (...) Spółki (...), nie kwestionowali, że obrót nimi wymagał koncesji, choć podnosili, że nie zwrócili uwagi na zmianę stanu prawnego. Świadek M. S., prezes spółki D., potwierdził, że zarządzana przez niego spółka koncesję taką uzyskała. W konsekwencji, ustalenia Sądu w analizowanym zakresie znajdują rzeczowe wsparcie w materiale dowodowym sprawy, nie są zatem następstwem uchybień, na które wskazuje obrońca. Zważywszy przy tym na okoliczność, że Sąd Okręgowy zmodyfikował opis przypisanego oskarżonemu czynu eliminując z niego transakcje z grudnia 2002r. (pkt 9 wyroku), stwierdzić należy, że w stopniu właściwym, a nawet nader korzystnym dla oskarżonego, uwzględnił wprowadzone w latach 2001-2002 zmiany przepisów regulujących obrót szyfratorami. Poza uwagę Sądu Okręgowego pozostała jednak okoliczność, że eliminacja z opisu czynu trzech transakcji spowodowała zmianę okresu działalności przestępczej oskarżonego, jak i wartości szyfratorów, w których obrocie uczestniczył bez koncesji. To spowodowało konieczność zmiany wyroku w instancji odwoławczej poprzez ustalenie daty przestępstwa na okres od 28 lutego do 7 maja 2003r. i przyjęcie wartości urządzeń szyfrujących z obu transakcji na kwotę 3.563.925 zł (suma z faktur (...) z 28.02.2003 i (...) z 7.05.2003).

Wobec wskazanych okoliczności, uwzględniając omówione powyżej przyczyny zmiany wyroku w stosunku do oskarżonego P. P. (1) w zakresie czynów przypisanych temu oskarżonemu w pkt. 1 i 9, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutów apelacji obrońcy tego oskarżonego w pozostałym zakresie.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego P. R. (1), Sąd Apelacyjny podzielił zawarty tam zarzut skierowany wobec rozstrzygnięcia co do czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt. XI aktu oskarżenia a przypisanego w pkt. 23 zaskarżonego wyroku. Nie są natomiast słuszne argumenty obrony co do czynu tego oskarżonego z pkt. X, zmodyfikowanego i zakwalifikowanego jako działania na szkodę spółki (...) w związku z nabyciem opracowania dotyczącego monitorowania połączeń i ochrony sieci telekomunikacyjnych.

Uwzględniając całokształt okoliczności dotyczących tego, w jakich warunkach oskarżony P. P. (1) został Prezesem Zarządu spółki H., a także to, że profil działalności tej spółki a także czynności oskarżonego P. P. (1) odzwierciedlone w przypisanych mu czynach pozostawały w związku z osobą P. R. (1), trudno nie podzielić argumentacji obrony, by tak ukształtowany materiał dowodowy uprawniał ocenę, że nabycie przez H. od oskarżonego P. A. rozwoju rynku teleinformatycznego w Polsce w latach 2001-2006 było następstwem wprowadzenia P. P. (1) w błąd co do zawartości merytorycznej i sposobu przygotowania tego opracowania.

Sąd Apelacyjny podziela oceny i ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie wartości merytorycznej wskazanego opracowania. Jak trafnie Sąd przyjął, poza tytułem opracowanie stanowiło przedruk dokumentu rządowego przygotowanego przez Ministerstwo Gospodarki w postaci Planu działania na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2001-2006. Wobec takiej treści i źródła jego pochodzenia, słusznym jest przyjęcie, że wartość rynkową takiej analizy należy kalkulować co najwyżej w oparciu o koszt wydruku jej kopii z internetu. W konsekwencji, jej nabycie przez oskarżonego P. P. (1) w imieniu spółki (...) za cenę wskazaną w zarzucie nastąpiło z oczywistą szkodą w majątku tego podmiotu.

Oceniając jednak w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy możliwość przyjęcia, że oskarżony P. R. (1) wprowadził P. P. (1) w błąd w zakresie zawartości merytorycznej i sposobu przygotowania opracowania, odwołać się należy do ustaleń Sądu w zakresie zasad funkcjonowania spółki (...) od daty jej nabycia przez oskarżonego P. R. (1) w styczniu 2001r. Okoliczności te omówiono we wstępnej części uzasadnienia, a aktualnie przytoczenia wymaga wyłącznie chronologia zdarzeń. P. R. (1) zbył H. w czerwcu 2001r. M. R. – szwagrowi J. K. (1), który spółką nie zarządzał, a za namową P. R. (1) prezesem jej zarządu został oskarżony P. P. (1). Jak ustalił Sąd (str. 5 – 6 uzasadnienia), rola oskarżonego P. R. (1) w H. wynikała z jego umowy z M. R., że będzie pomagał przy działalności firmy i bez względu na jej wynik finansowy, odkupi spółkę, co też się stało. Uwzględniając przy tym sposób zarządzania spółką przez oskarżonego P. P. (1) odzwierciedlony w przypisanych mu czynach, w szczególności warunki i okoliczności zamawianych przez niego opracowań, przyjęcie, że nabywając takie od P. R. (1), przez tego oskarżonego został wprowadzony w błąd co do wartości merytorycznej analizy i sposobu jej przygotowania, pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym sprawy a nadto, co istotne, argumentację Sądu w tym zakresie czyni wewnątrznie sprzeczną. Skoro bowiem, zgodnie z ustaleniami Sądu, oskarżony P. P. (1) nabył ujęte w jego zarzutach opracowania w warunkach realizujących znamiona niegospodarności (bez oceny ich przydatności dla spółki, bez rozpoznania rynku, cen, sprawdzenia możliwości kontrahentów i w efekcie za ceny nie odpowiadające ich wartości rynkowej) a jednocześnie osobą pośredniczącą w tych transakcjach i ustalającą ich warunki był P. R. (1), to przyjęcie, że w przypadku opracowania pt. Analiza rozwoju rynku teleinformatycznego w Polsce w latach 2001-2006, oskarżony P. R. (1) w zakresie podobnych okoliczności, bo dotyczących wartości merytorycznej opracowania wynikającej ze sposobu jego przygotowania, wprowadził P. P. (1) w błąd, jest nieuprawnione. To sprawia, że zarzut apelacji obrońcy oskarżonego P. R. (1) w zakresie tego rozstrzygnięcia sprowadzający się do kwestionowania słuszności ustalenia realizacji znamienia oszustwa, jest słuszny. Taka ocena skutkowałą koniecznością zmiany wyroku w tej części i uniewinnieniem oskarżonego P. R. (1) od czynu zarzuconego mu w pkt. XI aktu oskarżenia.

Treść rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w tym zakresie czyni bezprzedmiotowym zarzut apelacji prokuratora zawarty w jej pkt. 2.

Nie są natomiast słuszne te zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego P. R. (1), które dotyczą rozstrzygnięcia co do czynu zarzuconego mu w pkt. X. Sąd Okręgowy uwzględniając wyniki postępowania dowodowego, dokonał trafnej modyfikacji jego opisu i oceny prawnej przyjmując, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z Prezesem spółki C. – oskarżonym K. Ś. (1), wiedząc, że na podstawie umowy spółki i przepisów ksh jest on zobowiązany do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, przez nadużycie przez w/w jego uprawnień, wyrządził tej spółce szkodę majątkową znacznych rozmiarów. Wbrew stanowisku obrony, ustalenia sądu w analizowanym zakresie znajdują umocowanie w materiale dowodowym sprawy, który sąd trafnie ocenił w oparciu o kryteria art. 7 kpk, także ocena prawna zachowania tego oskarżonego nie jest następstwem obrazu zastosowanych norm prawa materialnego.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że opracowanie dotyczące założeń systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych nabyte w marcu 2004r. przez zarządzaną przez oskarżonego K. Ś. (1) spółkę (...), zostało przygotowane w grudniu 2001r. dla spółki (...) przez spółkę (...) oskarżonego P. R. (1). Z opinii Instytutu (...) wynika, że jego tekst to zasadniczo tłumaczenie innego opracowania (pozycji trzeciej „Bezpieczeństwo telekomunikacji...” opartego na stanie wiedzy z 2000r, nie uwzględniało ono nowszych wersji szeregu norm (...) i (...). Skoro to (...) oskarżonego P. R. (1) a zatem on sam, przygotowała opracowanie pierwotnie dla H., to te okoliczności oskarżonemu były znane, miał tym samym wiedzę o niskiej wartości merytorycznej analizy i braku jej przydatności dla C.. Podzielając w całości wnioski Sądu Okręgowego co do wartości pozostałych dowodów, do których odwołuje się obrona (w tym zeznania świadka K. K. (2)) stwierdzić należy, że dla oceny zasadności przypisania tego czynu oskarżonemu P. R. (1) mają one drugorzędne znaczenie. Trudno przy tym w zeznaniach przywołanego współnika C. doszukać się okoliczności dla oskarżonego korzystnych, skoro K. K. (2) nie znał przyczyn wyboru H. jako kontrahenta, oskarżonego P. R. (1) postrzegał jako lobbyistę, od którego można osiąść informacje biznesowe, z opracowaniem nie zapoznał się, nie ma fachowej wiedzy, nie wiedział także, jak doszło do podpisania umowy. Natomiast zeznania świadków J. P. i K. M. (1), których treść przywołano w apelacji, dotyczą tego, w jaki sposób oni sami postrzegali kompetencje oskarżonego P. R. (1), która to ocena pozostaje bez znaczenia dla przedmiotu rozstrzygnięcia. To oskarżony P. R. (1), wobec przygotowania opracowania przez (...), miał bezpośrednią wiedzę co do jego zawartości merytorycznej, stąd faktycznie doprowadzając do jego nabycia na warunkach ujętych w zarzucie, w oczywisty sposób zrealizował znamiona przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 kk działając na szkodę C.. Uwzględniając przy tym okoliczność, że prezes zarządu tej spółki – oskarżony K. Ś. (1) - był jego wieloletnim znajomym a tym samym oskarżony wiedział, jakim podmiotem – z jakiej branży - zarządza, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że jego odpowiedzialność jako współdziałającego z K. Ś. (1) przy realizacji znamion przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 kk znajduje materialne umocowanie w art. 21 § 2 kk. Nie ulega bowiem wątpliwości, że okolicznością faktyczną, z powodu której P. R. (1) skontaktował się z K. Ś. (1), było to, że zarządzał on funkcjonującą w branży (...) spółką (...) i z tego tytułu, na mocy umowy spółki jak i przepisów kodeksu spółek handlowych, był uprawniony jak i zobowiązany do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, co oznacza, że był władny do podejmowania decyzji skutkujących rozporządzeniem majątkiem spółki a taki charakter miał zakup opracowania. W takich warunkach, stanowisko obrony, że Sąd pierwszej instancji nie wskazał, na czym miało polegać współdziałania oskarżonego P. R. (1) z K. Ś. (1) warunkujące jego odpowiedzialność na zasadzie art. 21 § 2 kk pozostaje w sprzeczności z ocenami i ustaleniami Sądu czyniąc przywołany wniosek skarżącego bezpodstawnym. Bez znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego pozostaje także opis czynu oskarżonego K. Ś. (1), skoro ten przypisany P. R. (1) zawiera komplet znamion określonych w art. 296 § 1 i 2 kk.

Mając powyższe na względzie, dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analiza materiału dowodowego sprawy, poczynione w jej następstwie ustalenia faktyczne i ich ocena prawna w zakresie przestępstwa przypisanego oskarżonemu P. R. (1) w pkt. 22 wyroku, są prawidłowe. Nie ma tym samym racji obrońca, gdy wywodzi, że rozstrzygnięcie Sądu nie znajduje oparcia w ustaleniach faktycznych.

Wobec omówionych okoliczności, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok co do oskarżonego P. R. (1) w ten sposób, że uchylił orzeczenie o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny zawarte w pkt. 24, uniewinnił oskarżonego od czynu zarzuconego mu w pkt. XI a przypisanego w pkt. 23, kosztami postępowania w zakresie uniewinnienia obciążając Skarb Państwa. Wyrok w pozostałej części wobec tego oskarżonego Sąd utrzymał w mocy, jednocześnie, na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk, wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego w pkt. 22 wyroku, kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby. Stosując dobrodziejstwo tej instytucji, wobec wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary, Sąd zastosował stan prawny obowiązujący przed dniem 1 lipca 2015 r. a zatem datą wejścia w życie ustawy z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 poz. 396). W ocenie Sądu Apelacyjnego, uwzględniając okoliczności wskazane w art. 53 § 1 kk a także art. 69 § 1 kk, w stosunku do oskarżonego P. R. (1) kara tak ukształtowana będzie wystarczająca dla realizacji jej celów, w szczególności zapobiegnie jego powrotowi do przestępstwa. Nie umniejszając szeregu okoliczności obciążających, w tym prawidłowo ustaloną przez Sąd rolę tego oskarżonego w działalności przestępczej pozostałych objętych tym postępowaniem osób, nie można pominąć, że wobec zakresu jemu przypisanego czynu, czasu jego popełnienia, wieku oskarżonego (61 lat) i jego niekaralności, zachodzą

warunki do sformułowania wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Trafnie podnosi przy tym obrońca, że wykazane w karcie karnej skazania oskarżonego, wobec upływu terminu z art. 107 § 4a kk uległy zatarciu, tym samym uważa się je za niebyłe (art. 106 kk).

Poza uwagą sądu odwoławczego – na co wprost wskazuje argumentacja przywołana wcześniej, ale także zaprezentowana w dalszej części uzasadnienia - nie pozostała okoliczność złożenia przez obrońcę oskarżonych P. P. (1), J. K. (1) i P. R. (1) na etapie postępowania apelacyjnego, obszernych pism procesowych oznaczonych jako „uzupełnienie apelacji”, w których obrońca sformułował szereg dodatkowych zarzutów wobec rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego (k. 13584-13614, 13668-13672, 13702-13709).

Wobec wskazanego wyżej sposobu określenia przez obrońcę charakteru złożonych pism procesowych, podnieść należy, że przepisy procedury karnej nie przewidują instytucji uzupełnienia apelacji, w szczególności nie sposób jej bytu wyprowadzić z art. 434 § 2 kpk, do którego treści na rozprawie odwołał się obrońca. Z art. 427 § 1 kpk, art. 446 § 1 kpk i art. 445 § 1 kpk wynika, że wniesienie apelacji od wyroku sądu okręgowego obwarowane jest tzw. przymusem adwokackim, a wobec tego na obrońcy ciąży obowiązek wskazania zarzutów stawianych rozstrzygnięciu oraz ich uzasadnienia, sam termin do wniesienia apelacji wynosi 14 dni. Granice rozpoznania apelacji przez sąd odwoławczy wyznacza natomiast art. 433 § 1 kpk stanowiąc, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3 kpk, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455. Z art. 433 § 1 kpk wynika zatem, że granice rozpoznania środka odwoławczego wyznaczają dwa elementy - granice zaskarżenia i zarzuty, które wobec takiej redakcji przepisu, są wiążące dla sądu odwoławczego. To również sprawia, że zachodzi prekluzja do ich sformułowania. Przywołana powyżej treść przepisu umożliwia jednocześnie kontrolę odwoławczą poza granicami zaskarżenia i zarzutów, ale tylko w wypadkach zaistnienia takich uchybień, które mają rangę bezwzględnych przesłanek odwoławczych (art. 439 § 1 kpk i art. 440 kpk), a także w warunkach wskazanych w art. 435 kpk i art. 455 kpk. Skoro wówczas sąd odwoławczy ma obowiązek dokonania szerszej kontroli odwoławczej, aniżeli wyznaczona elementami wskazanymi w pierwszej części przepisu art. 433 § 1 kpk, to stronom (i ich pełnomocnikom) przysługuje prawo podnoszenia, że warunki tam ujęte zaistniały i to po terminie określonym w art. 445 § 1 kpk a zatem także na etapie postępowania apelacyjnego. To jednak – wbrew stanowisku obrońcy – nie statuuje uprawnienia do formułowania nowych zarzutów apelacyjnych w oparciu o każdą przesłankę z art. 438 kpk poprzez ich bezpodstawne kwalifikowanie z art. 440 kpk, a do tego sprowadza się treść obszernych pism określonych jako uzupełnienie apelacji.

Nie zasługują na uwzględnienie apelacje obrońców oskarżonych K. Ś. (1), W. S. (1), T. N. (1) i T. D.. Wobec tego, że zarzuty tych apelacji, jak i przywołana na ich poparcie argumentacja w części są tożsame, uprawniona jest ich wspólna wstępna ocena, która w części ma zastosowanie także do zarzutów oskarżonego P. P. (1) dotyczących nabywania opracowań.

Przywołani oskarżeni to osoby kierujące spółkami, działającymi - szeroko rzecz ujmując - w branży informatycznej. W czasie zdarzeń odzwierciedlonych w zarzutach były to podmioty funkcjonujące na rynku w oparciu o profesjonalne zaplecze techniczne i kadrowe, także oskarżeni dysponowali wiedzą i doświadczeniem zarówno co do obszaru działalności spółek, którymi kierowali, jak i zarządzania nimi. Trafnie Sąd Okręgowy ustalił, co Sąd Apelacyjny przywołał na wstępie, że wszystkie transakcje ujęte w zarzutach pozostają w związku z osobą (działalnością) P. R. (1). Oskarżeni wskazani powyżej spółkę (...) wiążą z jego osobą, natomiast jej faktycznego prezesa, tj. oskarżonego P. P. (1), z transakcjami nie identyfikują, niekiedy nawet wprost wskazując, że osoby takiej nie kojarzą. Jest to o tyle znamienne, że zlecenie spółce (...) przygotowania opracowań poprzedzało zawarcie umów o współpracę:

- dnia 21 grudnia 2001 r. przez spółkę (...) (oskarżony K. Ś. (3)),
- dnia 22 grudnia 2001 r. przez Spółkę (...) (oskarżony T. N. (1)),
- dnia 25 stycznia 2002 r. – przez A. (oskarżony W. S. (1)),

- dnia 7 sierpnia 2003 r. – przez spółkę (...) (oskarżony T. D.).

Oskarżeni podkreślali, że wartością współpracy ze spółką (...) była osoba P. R. (1), który żadnej funkcji w niej nie pełnił. Podkreślić także należy, że z uwagi na potencjał kadrowy i techniczny H. (czyli w praktyce - jego brak), spółka ta nie stanowiła i nie mogła stanowić wartościowego kontrahenta dla tak profesjonalnych podmiotów, jak te reprezentowane przez wymienionych wyżej oskarżonych.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie merytorycznej wartości ujętych w zarzutach opracowań, uznając tym samym za w pełni wartościowe opinie biegłych. Przy ich ocenie, wbrew stanowisku obrony, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, w szczególności nie naruszył tych norm prawa procesowego, które skarżący przywołują w apelacjach (obraza art. 7 kpk). obrońcy pomijają, że wnioski opinii biegłych wskazujące na zawartość-treść opracowań i z tego wynikającą ich małą wartość merytoryczną, pośrednio wspierają relacje pracowników spółek zarządzanych przez oskarżonych. Przesłuchani w tym zakresie świadkowie, niezależnie od zajmowanego stanowiska - a znakomitą ich część stanowili wspólnicy i różnego szczebla kadra zarządzająca spółek, w tym osoby merytorycznie odpowiedzialne za profil ich działalności - bądź wskazywali na to, że nie mieli wiedzy, by takie opracowania zamawiano, bądź na brak ich przydatności dla przedmiotu działalności spółki, czy niekiedy, po zapoznaniu się z treścią opracowań podnosili, że ich zawartość merytoryczna kształtowała się poniżej wiedzy i zawodowych kompetencji osób zatrudnionych w spółkach i odpowiadających za obszar tematyczny będący przedmiotem opracowań. obrońcy słusznie wskazują, że oskarżeni z racji sprawowanych funkcji, mieli prawo podjąć decyzje o zakupie opracowań dla potrzeb ograniczonego kręgu osób, w szczególności wyłącznie dla zarządów spółek. Formułując taki wniosek skarżący pomijają jednak, że wydatkowanie kwot - i to znacznych - na opracowania, których przedmiot pozostawał w związku z obszarem działalności spółek a one same zatrudniały specjalistów w takich dziedzinach, bądź był zbędny dla spółek a tym samym realizowanych przez nią projektów, wyklucza możliwość uznania takich wydatków za uzasadnione interesem zarządzanych przez nich podmiotów. Nie sposób nadto pominąć, że zamówienie opracowania przeznaczonego wyłącznie dla zarządu spółki i poczynienie wydatków z tego tytułu, musi być uzasadnione okolicznościami związanymi z jej funkcjonowaniem, planem rozwoju, inwestowaniem. Nie wymaga wiadomości specjalnych, że tego typu przedsięwzięcia (rozwój, inwestowanie), gdy nie wykraczają poza profil działalności spółki, są poprzedzone analizą, dyskusją w gronie własnych specjalistów po to, by ocenić potencjalne zyski, ryzyko, rzeczywiste potrzeby (także co do zakresu opracowania), możliwości organizacyjne zamawiającego itp. Takich działań w żadnej ze spółek nie przeprowadzono, choć jednocześnie oskarżeni a aktualnie ich obrońcy wskazują na korzyści materialne, jakie spółkom przyniósł zakup opracowań. Rangę tego dotyczącego założeń systemu monitorowania połączeń telekomunikacyjnych obrońca oskarżonego K. Ś. (1) definiuje wartością kontraktów w jego następstwie zawartych - ponad 81 mln. zł.

Oskarżeni – co należy przypomnieć - podejmowali decyzje o zakupie opracowań w imieniu podmiotów profesjonalnie działających w branży i to nie w ramach badania nowych rynków, produktów, czy możliwości. Uwzględniając przy tym wynikające z opinii biegłych źródła treści zawartych w opracowaniach, jak i samej metodologii ich przygotowania (zasadniczo teksty dostępne w internecie, oparte na nieaktualnych normach i takim stanie wiedzy, bez pogłębionej analizy, bez wniosków z badań, opisu kosztów i korzyści technologii), nie mogły one stanowić rzeczowej podstawy decyzji inwestycyjnych. Taki sposób przygotowania opracowania, przy uczciwym a zatem rzetelnym wskazaniu źródła tekstu, może stanowić materiał do przygotowania pracy przez osobę kształcąca się (np. licencjackiej), nie kwalifikuje się natomiast jako wartościowy materiał dla podmiotu prowadzącego profesjonalną działalność w obszarze, którego tak przygotowane opracowanie dotyczy. Jeżeli uwzględnić przy tym, jakie kwoty spółki wydatkowały na zakup opracowań, w pełni uprawnione jest stanowisko Sądu Okręgowego, że transakcje odzwierciedlone w zarzutach nie znajdowały uzasadnienia faktycznego, ani ekonomicznego, tym samym, decyzje oskarżonych w tym zakresie były ekonomicznie nieracjonalne a jako takie realizowały znamiona niegospodarności.

W okolicznościach wskazanych powyżej a szeroko omówionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie kwestionując wartości dowodowej wniosków opinii biegłych, w których określili rynkową wartość opracowań ujętych

w zarzutach (Instytut (...) w W.), stwierdzić należy, że ustalenia w tym zakresie mają drugorzędne znaczenie dla przedmiotu postępowania.

Oskarżeni zgodnie wskazywali, że wartością nabywanych opracowań była ich zawartość merytoryczna, której opracowania nie miały. To sprawia, że ustalenie ich wartości mogło nastąpić wyłącznie w oparciu o kryteria rzeczowe, tj. m. in. cenę materiałów wykorzystanych do ich przygotowania, koszt ich zebrania (tak w apelacji obrońcy oskarżonego K. Ś. (1)). Ustalenie w oparciu o takie kryteria wartości opracowań nie powoduje, by ich zakup stanowił wydatek uzasadniony. W interesie spółek reprezentowanych przez oskarżonych nie było bowiem nabywanie za kwoty ujęte w opisach poszczególnych czynów materiałów papierniczych wykorzystanych do przygotowania opracowań, tłumaczeń dostępnych tekstów, czy kosztów ich zgromadzenia w jednym dokumencie. Nie to było bowiem przedmiotem ujętych w zarzutach zleceń, stąd oczekiwania obrony, by przy ustalaniu wartości opracowań wszelkie tego typu koszty ustalić i uwzględnić, nie ma racji bytu, pozostaje zatem bez znaczenia dla zakresu odpowiedzialności oskarżonych. Obrazując to przykładem, a do takiego argumentu odwołuje się obrońca oskarżonego K. S., zakup komentarza do przepisów jakiegokolwiek ustawy obejmującego 500 stron tekstu nie stanowi inwestycji nabywcy w ryzę papieru.

Podnoszenie w omówionych wyżej warunkach, jak wartościowym, nowatorskim a przez to deficytowym towarem było opracowanie dotyczące monitorowania połączeń, przy uwzględnieniu także tego w jakim okresie, a nadto ile razy było przedmiotem obrotu, jest argumentem chybionym. Bezzasadne są zatem zarzuty apelacji, by Sąd Okręgowy w tym zakresie dopuścił się obrazy art. 7 kpk w zw. z art. 201 kpk, czy art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 167 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk.

Nie są także słuszne zarzuty, by Sąd Okręgowy poczynił nieprawidłowe ustalenia w zakresie wysokości szkód, jakie zostały wyrządzone w majątkach poszczególnych, spółek zarządzanych przez oskarżonych w wyniku nadużycia przez nich uprawnień, czy niedopełnienia obowiązków. Zdaniem części skarżących, uwzględniając zasady rozliczania podatku VAT - ujętego w cenie poszczególnych opracowań i w efekcie odzwierciedlonego w fakturach - którego wartość zmniejsza podatek należny, przy ustalaniu szkody, jej wysokość powinna stanowić kwota netto a zatem kwota pomniejszona o ten podatek. Stanowisko to nie jest słuszne.

Przestępstwo z art. 296 § 1 kk ma charakter skutkowy - do jego znamion należy wyrządzenie znacznej szkody majątkowej, która jest zdefiniowana w art. 115 § 5 i 7 kk – wyraża ją wartość przekraczająca w czasie popełnienia czynu 200.000 zł. Taka też wartość została ustalona i przyjęta przez sąd we wszystkich przypisanych oskarżonym czynach. Przyjęte przez Sąd kwoty wynikają przede wszystkim z treści zabezpieczonych dokumentów, w tym faktur, których wartość nie jest kwestionowana.

Wbrew stanowisku skarżących, nie ma podstaw do przyjęcia, by w przypadku szkody powstałej w warunkach wskazanych w art. 296 kk a odzwierciedlonej w fakturze, jej wysokość podlegała zredukowaniu o wartość podatku VAT. Skoro szkoda stanowi różnicę pomiędzy stanem rzeczywistym majątku pokrzywdzonego a stanem, jaki istniałby, gdyby do zdarzeń ujętych w zarzucie nie doszło a w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy stanowią ją kwoty, które oskarżeni wydatkowali na opracowania, to skoro obejmują one podatek VAT, nie ma podstaw do jego odliczania. Kwoty ujęte w fakturach wyrażają rzeczywistą szkodę spółek, bowiem o tam wyrażoną wartość ich majątek uległ pomniejszeniu. Bez znaczenia dla ustaleń w tym zakresie pozostają okoliczności dotyczące dalszego obiegu faktur, w tym dokonywanych na ich podstawie rozliczeń podatkowych. Niezależnie od powyższego, skoro zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego, opracowania nabyte przez oskarżonych, nie przedstawiały wartości dla spółek i nie zostały wykorzystane w ich działalności, to tym samym ich zakup nie był związany z poniesieniem kosztów generujących przychody.

Odnosząc się do poszczególnych apelacji, stwierdzić należy, że nie zasługują na uwzględnienie zarzuty sformułowane przez obrońcę oskarżonego K. Ś. (1). Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Okręgowy nie uchybił wskazanym tam normom prawa procesowego dotyczącym oceny i kompletności podstawy dowodowej wyroku (art. 7, art. 5 i art. 410 kpk), ani tym regulującym treść wyroku, czy odnoszącym się do zasad sporządzania uzasadnienia (art. 413 § 2 pkt 1 kpk i art. 424 § 1 i 2 kpk). Nie jest także uprawniony zarzut obrazy art. 7 kpk ujęty w pkt. 3 apelacji.

Podzielając ustalenia w tym zakresie, podnieść należy, że Sąd uznał za udowodnione, że objęte zleceniem nr 3 doradztwo miało charakter pozorny, wbrew stanowisku obrony nie przyjął zatem, że formalny przedmiot obu zleceń był tożsamy. Spółka (...) nie dysponowała zasobami kadrowymi umożliwiającymi świadczenie dla C. usług doradczych, który to wniosek ma zastosowanie przede wszystkim do oskarżonego P. P. (1), natomiast P. R. (1) nie pełnił tam żadnej funkcji. Niezależnie od powyższego, słuszne jest stanowisko Sądu, że wykonaniu usług doradczych jednoznacznie przeczą zgromadzone dowody, a także zasady logiki i doświadczenia życiowego. Skoro - zgodnie z treścią dokumentów - umowę na doradztwo zawarto 8 grudnia 2003r. a jego odbiór miał nastąpić 14 stycznia 2004r, to sam taki czasokres nakazuje wykluczyć realność wykonania zlecenia. Odmienne stanowisko obrony nie znajduje uzasadnienia w treści zeznań świadków W. Z. (3), czy K. K. (2), do których skarżący się odwołuje. Wymienieni, to obok oskarżonego, wspólnicy C. a podane przez nich informacje w zakresie współpracy z H. świadczą o tym, że poza tym, że takowa miała miejsce, żadną konkretną wiedzą w tym przedmiocie nie dysponowali. K. K. (2), jak słusznie przyjął Sąd, a przywołano wyżej, nie potrafił wskazać przyczyn współpracy z H., P. R. (1) kojarzył jako lobbyistę, nie zapoznał się z opracowaniami ani analizami, nie miał w szczególności wiedzy co do przedmiotów zleceń nr 3 (czyli na doradztwo) i 4. W. Z. (3) podał natomiast, że zaledwie wiedział o nabywaniu opracowań, o tych objętych zleceniami nr 3 i 4 dowiedział się podczas przesłuchania. Mając powyższe na względzie, jednoczesne wskazywanie przez świadków, że przedmiot obu zleceń został wykorzystany w działalności spółki, przyniósł i nadal generuje zyski, jest nielogiczne. Trudno przy tym nie dostrzec braku konsekwencji w wyjaśnieniach oskarżonego w tym przedmiocie, jak i argumentacji apelacji. Z jednej bowiem strony oskarżony a aktualnie jego obrońca wskazują, że opracowanie było przygotowane dla zarządu i jemu tylko przedstawione, stąd nie dziwi, że pracownicy żadnej wiedzy w tym zakresie nie mieli, gdy jednocześnie wskazywane jest, że wymagania tego zlecenia były wynikiem konsultacji m. in. z dyrektorem G. W. z działu handlowego, który, wobec jego śmierci, co oczywiste, nie może zająć stanowiska w tym przedmiocie.

Wywodzenie w oparciu o taką treść dowodów, że wspierają one wyjaśnienia oskarżonego a w szczególności potwierdzają realizację doradztwa objętego zleceniem nr 3, nie znajduje uzasadnienia. Z treści zeznań przywołanych świadków nie wynikają zatem te okoliczności, które skarżący z nich wywodzi. W takich warunkach zarzucanie Sądowi Okręgowemu, że w omawianym zakresie nie wykazał się właściwą inicjatywą dowodową przez całkowity brak choćby prób ustalenia wartości konsultacji, jest stanowiskiem chybionym i to w stopniu oczywistym.

Nie sposób także podzielić zastrzeżeń obrony w zakresie dokonanej przez Sąd oceny wartości zeznań świadka Ł. B. – inżyniera sprzedaży systemów radiołączności w spółce (...). Świadek z racji wykształcenia i zakresu zadań, dysponował szczegółową wiedzą co do braku przydatności zakupionego od H. opracowania. Podał nadto, że wiedza zawarta w opracowaniu Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych miała charakter powszechny, ogólnodostępny, opracowania jego autorstwa w tym przedmiocie były bardziej zaawansowane. Nadto, co istotne, świadek wprost wskazał, że nie zna produktu C. opartego na opracowaniu przygotowanym przez H., co podważa stanowisko obrońcy, by świadek miał osobiście pracować przy realizacji umów rzekomo w następstwie tego opracowania zawartych.

W konsekwencji stwierdzić należy, że zeznania przywołanych świadków potwierdzają wnioski opinii Instytutu (...) co do niskiej wartości merytorycznej opracowania objętego zleceniem nr 4. W takich warunkach stanowisko obrońcy, że opracowanie było przeznaczone tylko dla członków zarządu spółki może być oceniane wyłącznie w kategoriach nieskutecznie realizowanej obrony. Tożsamy wniosek znajduje zastosowanie do argumentu obrony, że to usługi (...) i nabyte od tej spółki opracowanie dotyczące założeń systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych legły u podstaw szeregu kontraktów zawartych przez spółkę (...) i zawarcia umów na łączną kwotę ponad 81 mln zł. Wykazanie, że przygotowane w grudniu 2001 r. opracowanie stanowiące zasadniczo przetłumaczoną pozycję 3 ze spisu „Bezpieczeństwo w telekomunikacji”, bazujące na stanie wiedzy z 2000 roku i starych wersjach 25 norm, w 2004 roku stanowiło podstawę pilotażowego systemu maskowania korespondencji głosowej polskiej policji i to dzięki temu właśnie opracowaniu spółka (...) stała się pionierem tej technologii w Polsce, jest twierdzeniem sprzecznym z elementarnymi zasadami logiki i doświadczenia życiowego a przez to nieprawdziwym. Trudno przy tym nie wskazać, że to jakże nowatorskie - zdaniem obrony - opracowanie zabezpieczono także w siedzibie spółek (...), E., czy T..

Nie są słuszne zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego K. Ś. (1) wobec ustaleń Sądu dotyczących wysokości szkody powstałej w majątku spółki (...). Dla ocen w tym zakresie nie ma znaczenia, jaki był ogólny wynik finansowy spółki, czy też okoliczność, że zarząd spółki dostawał absolutorium, skoro jej majątek został pomniejszony o kwoty wydatkowane w wyniku zleceń dla spółki (...) a wydatki z tego tytułu nie znajdują uzasadnienia. Dla odpowiedzialności oskarżonego nie ma także znaczenia, kto w imieniu spółki podjął formalne czynności związane z zapłatą faktur wystawionych przez spółkę (...), skoro te czynności były wyłącznie konsekwencją decyzji podjętych przez oskarżonego a dotyczących współpracy ze wskazanym podmiotem w ramach zleceń nr 3 i 4.

W świetle omówionych okoliczności, zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego K. Ś. (1) uznać należy za bezpodstawne.

Uwzględniając argumenty poprzedzające omówienie w/w apelacji a mające zastosowanie do wszystkich aktualnie analizowanych środków odwoławczych wskazać należy, że także zarzuty sformułowane w apelacji obrońcy oskarżonego W. S. (1) nie zasługują na uwzględnienie. Wbrew stanowisku tego skarżącego, ani ocena materiału dowodowego sprawy, ani będące jej następstwem ustalenia faktyczne nie są dotknięte uchybieniami tam wskazanymi.

Nie ma zatem racji obrońca, gdy podnosi, że Sąd Okręgowy w wyniku dotkniętej dowolnością oceny dowodów ustalił, że oskarżony zawierając umowy zlecenia na wykonanie opracowań przez spółkę (...) nadużył udzielonych mu uprawnień. Oskarżony jako prezes zarządu spółki A. z mocy prawa i umowy spółki zobowiązany był do zajmowania się jej sprawami majątkowymi a zatem podejmowania racjonalnych i uzasadnionych ekonomicznie decyzji uwarunkowanym interesem spółki rozumianym szeroko jako zysk, gdy zlecenia dla spółki (...) charakteru takiego nie miały. Jak trafnie wykazał Sąd Okręgowy, oskarżony nie sprawdził kadrowych, technicznych, merytorycznych ani organizacyjnych możliwości kontrahenta, nie dokonał rozpoznania cen na rynku takich usług, w wyniku czego ustalona wysokość nie odpowiadała ich rzeczywistej rynkowej wartości. Przywołać w tym zakresie należy wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazuje, że kierowana przez niego spółka nie miała działu handlowego, stąd współpraca z H.. Uwzględniając jednak potencjał kadrowy i techniczny spółki zarządzanej przez P. P. (1) nie sposób przyjąć, by mogła stanowić równorzędne, czy chociaż wartościowego kontrahenta dla takiego podmiotu gospodarczego, jak spółka (...). Wobec powyższego, a przede wszystkim uwzględniając całokształt okoliczności obu transakcji słuszne jest ustalenie świadomości W. S. (1) w zakresie nierzetelności dokonanych transakcji i działania w ten sposób na szkodę (...) sp. z o.o.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, odwołując się w tym zakresie do badań i wniosków opinii biegłych, że nabyte opracowania – zarówno to dotyczące Opisu technologii (...) jak i Założenia systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych - nie miały wartości merytorycznej uzasadniającej uiszczone za nie wynagrodzenie i nie zostały wykorzystane w działalności spółki. Argumenty przywołane przez biegłych jako uzasadnienie małej wartości merytorycznej obu opracowań uznać należy za rzeczowe, konkretne i w pełni uprawniające sformułowane w opiniach wnioski. Oceniając okoliczności zlecenia i odbioru obu opracowań, nie sposób pominąć (o czym także wyżej), że spółka (...) była profesjonalnym, prężnie działającym podmiotem gospodarczym zatrudniającym ok. 100 osób, w tym dysponowała kompetentną kadrą techniczną. Podejmując decyzje o zakupie opracowań, oskarżony żadnej z tych osób nie zapoznał z obszarem zleceń, ich efekty nie zostały także nikomu udostępnione i w efekcie nie były wykorzystane dla potrzeb spółki. Powtórzyć należy za Sądem Okręgowym, że świadkowie W. W. (2) (dyrektor ds. technicznych w zakresie oprogramowania aplikacyjnego) a także E. K. (dyrektor ds. technicznych) zgodnie podali, że nie kojarzą spółki (...), nie widzieli umów, ani opracowań przez nią przygotowanych. Świadek E. K. wskazał nadto, że byłby w stanie przygotować opracowanie na temat opisu technologii (...), zajmował się projektowaniem struktur technicznych. Przywołani świadkowie, jak i E. L. – wiceprezes ds. sprzedaży w spółce, podali, że A. dysponował bardzo dobrą kadrą techniczną, proponował dobre rozwiązania. Wobec powyższego, gdyby u podstaw zleconych opracowań leżyły względy merytoryczne a zatem uzasadnione takim interesem - potrzebami spółki, nabycia opracowań byłoby realizowane w innych okolicznościach.

W takich warunkach, wbrew stanowisku skarżącego, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego sprawy w zakresie zarzutów sformułowanych wobec oskarżonego W. S. (1), jak i poczynione w jej następstwie ustalenia faktyczne, nie są dotknięte uchybieniami podniesionymi w apelacji.

Bezzasadne i to w stopniu oczywistym są zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego T. N. (1). Pomimo obszerności środka odwoławczego, jego autor nie przedstawił argumentów, które mogłyby podważyć oceny i ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia co do tego oskarżonego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w sprawie wobec oskarżonego T. N. (1) nie zaistniały negatywne przesłanki procesowe skutkujące obrazą przepisów prawa procesowego o randze bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 kpk. Prawidłowo zrekonstruowany przez Sąd Okręgowy stan faktyczny obejmujący także wyrządzenie przez oskarżonego szkody w majątku Spółki (...) w wysokości przyjętej w zaskarżonym wyroku, słusznie Sąd ocenił na gruncie art. 296 § 1 kk, co wyłącza możliwość przyjęcia kwalifikacji z art. 296 § 1a kk. Jak wielokrotnie wskazywano wyżej, dla oceny prawnej działania oskarżonego bez znaczenia pozostaje ogólny wynik finansowy spółki, czy okoliczność, że jego inne decyzje zarządcze nie spowodowały szkód w majątku spółki. Nieuprawnione jest również wskazywanie na dobre wyniki finansowe spółki, skoro zgodnie z ustaleniami Sądu w latach 2001-2003 przynosiła straty. Bezzasadne jest wobec tego stanowisko obrońcy, by czyn oskarżonego miał charakter wnioskowy, bądź by doszło do przedawnienia jego karalności. Abstrahując przy tym od stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy wskazać należy skarżącemu, że przy zmianie przepisów regulujących przedawnienie karalności, te uprzednio obowiązujące, jako względniejsze dla sprawcy, mają zastosowanie tylko wówczas, gdy przedawnienie nastąpiło przed datą wejścia w życie ustawy nowelizującej. Powyższe wynika z art. 15 przepisów wprowadzających kodeks karny a także wszystkich późniejszych ustaw zmieniających terminy przedawnienia. Ostatni akt prawny dotyczący tej kwestii to ustawa z 15 stycznia 2016r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. 2016. 189), która tożsamą regulację zawiera w art. 2. W takich warunkach, skoro w ocenie obrońcy do przedawnienia karalności czynu miało dojść 12 stycznia 2017r, to ustaleń w tym zakresie skarżący nie może czynić w oparciu o stan prawny z 2005r, a tak właśnie czyni.

Nie ma także racji obrońca oskarżonego, gdy wskazuje, że przy ocenie materiału dowodowego sprawy Sąd Okręgowy uchybił wskazaniom art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk. Uwzględniając całokształt okoliczności związanych ze zleceniem spółce (...) przygotowania dla zarządzanej przez oskarżonego Spółki (...) opracowania dotyczącego monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych, Sąd słusznie ustalił, że nie zostało ono poprzedzone sprawdzeniem kontrahenta – jego kadrowej, technicznej, merytorycznej oraz organizacyjnej możliwości wykonania zlecenia a nadto, jego przedmiot nie został wykorzystany w działalności (...).

Sąd Okręgowy poddając analizie materiał dowodowy w zakresie zarzutu T. N. (1) odniósł się do wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów, wskazał w szczególności, wbrew stanowisku obrońcy, przyczyny, dla których wyjaśnieniom oskarżonego w zasadniczym zakresie odmówił wiary i co legło u podstaw takiej oceny (str. 161 i następne uzasadnienia). Stanowisko oskarżonego, by umowę z H. poprzedzało rozeznanie cen na rynku pozostaje w sprzeczności ze zgromadzonymi dowodami, przede wszystkim tymi ze źródeł osobowych. Nie sposób przy tym nie dostrzec, że umowa zlecenia przygotowania opracowania datowana jest na 22 grudnia 2001r. a jego odbiór przez oskarżonego bez zastrzeżeń zaledwie 6 dni później – 28 grudnia 2001r. W takich warunkach, stanowisko oskarżonego, że okoliczności nabycia opracowania świadczą o jego działaniach w interesie spółki, choćby z uwagi na przywołane uwarunkowania czasowe, nie może się obronić. Nie sposób uznać za wiarygodne stanowiska oskarżonego w zakresie istotnej dla (...) wartości współpracy ze spółką (...) – takiego charakteru informacji udzielanych przez ten podmiot, jego dobrej znajomości zagadnień rynkowych, czy cennych kontaktach - gdy uwzględnić rzeczywiste zaplecze techniczne i kadrowe spółki zarządzanej przez P. P. (1), jak i to, że jeszcze do stycznia 2001r. działała jako biuro podróży. Wobec tych chociażby okoliczności, niezależnie od pozostałej przywołanej przez Sąd Okręgowy argumentacji, stanowisko obrony, że Sąd z naruszeniem art. 7 kpk ocenił wyjaśnienia oskarżonego, nie zasługuje na uwzględnienie.

Twierdzeniom oskarżonego przeczą także zeznania jego współpracowników. Przesłuchani współwłaściciele spółki a także jej pracownicy (I. S., P. M., J. K. (5), S. R., K. M. (2), P. G. i A. N.) zgodnie podali, że choć kojarzą H., to na temat zawartej umowy - jej warunków i przedmiotu, nic nie wiedzieli, nie poznali także treści samego opracowania.

Jedynym pracownikiem spółki (...), który widział opracowanie był J. G. (1) – pełnomocnik zarządu, a następnie zastępca dyrektora, który zeznał, że na polecenie oskarżonego włożył je do szafy metalowej, a śladów użytkowania nie nosiło, bo tam leżało. Takiej treści zeznania świadków wykluczają prawdziwość twierdzeń oskarżonego, by opracowanie podniosło konkurencyjność spółki na rynku i dzięki niemu osiągnęła zysk. Podkreślić raz jeszcze należy (co Sąd Apelacyjny wskazywał już wcześniej), że w przypadku profesjonalnych podmiotów gospodarczych dysponujących kompetentną kadrami, a tak należy ocenić spółkę zarządzaną przez oskarżonego T. N. (1), poszerzenie - rozwój działalności spółki i to taki, który wymaga opinii podmiotów zewnętrznych, związany jest z czynieniem ustaleń i planów w tym zakresie na forum kadry zarządzającej a także osób, których zadania bezpośrednio tego dotyczą. W analizowanym stanie faktycznym takie czynności nie miały miejsca. Spółka (...) dysponowała specjalistami, których zadania pozostawały w związku z obszarem opracowania H. (świadkowie P. G. – specjalista ds. systemów komputerowych zajmował się m.in. oprogramowaniem poczty głosowej, czy A. N. – kierownik działu elektroniki, w 2000r. odpowiedzialny za realizację kontraktu ze spółką (...) na dostawę zestawów do nagrywania rozmów dla (...)), a mimo to z osobami tymi nie konsultowano potrzeby nabycia opracowania, nie wykorzystywali go także w swojej pracy. Te okoliczności wprost świadczą o wydatkowaniu przez oskarżonego środków na jego zakup w warunkach, o jakich stanowi art. 296 § 1 kk.

Chybione jest także stanowisko obrony, że wynagrodzenie za wykonanie zlecenia obejmowało bieżące konsultacje w formie telefonicznej i osobistej. Wskazać należy, że okoliczność ta nie wynika z umowy a nadto, uwzględniając przywołane wcześniej daty zawarcia zlecenia i odbioru jego przedmiotu (21- 28 grudnia 2001r.), nierealnym jest, by w tak oznaczonym czasie, obejmującym także święta, jakiekolwiek konsultacje mogły mieć miejsce. Nieuprawnione jest tym bardziej twierdzenie oskarżonego, że konsultacje takie trwały kilka miesięcy, skoro 28 grudnia oskarżony bez zastrzeżeń odebrał przedmiot zlecenia, a zatem – zgodnie z jego wyjaśnieniami – musiałby on obejmować także owe konsultacje.

Nie tylko pozbawione racji, ale wręcz niezrozumiałe jest stanowisko obrońcy, gdy podnosi, że przy ustalaniu wartości opracowania pominięto wartość czynności wywiadu gospodarczego. Opracowanie będące przedmiotem transakcji w grudniu 2001r. zostało przygotowane dla H. przez (...), co wyklucza możliwość przyjęcia, by obejmowało informacje niezbędne dla (...) a dotyczące m. in. potencjalnych kontrahentów, szacowania ryzyka współpracy, czy konkurencyjności a to są zasadnicze dane zdobywane w ramach wywiadu gospodarczego.

Odnosząc się do zarzutu obrońcy, który w opracowaniu upatruje zaawansowaną pracę nowatorską, jak i nadaje mu przymiot pionierstwa, wskazać należy na opinię specjalistów z Politechniki (...). Podzielając w całości wnioski Instytutu (...) w zakresie wartości merytorycznej opracowania, a w zasadzie jej braku, stwierdzić należy, że wnioski biegłych wprost wspiera sposób wykorzystania opracowania w spółce zrelacjonowany przez J. G. (2) (o czym wyżej) – w zamkniętej szafie, bez udostępnienia pracownikom, w tym kadrze technicznej spółki. Te same względy, wbrew stanowisku obrońcy, wykluczają możliwość przyjęcia, że działanie oskarżonego było uzasadnione eksperymentem ekonomicznym, skoro okoliczności i warunki nabycia opracowania, jego niska wartość jak i sposób zadysponowania w spółce, choć rzeczywiście w kategoriach eksperymentu mogą być oceniane, to jednak z eksperymentem ekonomicznym nie ma to nic wspólnego. Trudno zresztą uznać, by nabycie opracowania, którego w działalności spółki nie wykorzystano, podlegało ocenie w kategoriach eksperymentu. O takim można bowiem mówić w przypadku wdrożenia nowatorskiego projektu, którego skutki oceniane w szerokiej perspektywie nie tylko nie wygenerowały korzyści, ale spowodowały szkodę w majątku inwestora, gdy taka sytuacja w analizowanym stanie faktycznym nie miała miejsca. Chybione i to w stopniu oczywistym jest zatem wskazywanie, by w tym zakresie Sąd dopuścił się obrazy art. 27 § 1 kk.

Wobec powyższego, argumenty apelacji obrońcy oskarżonego T. N. (1), jak i bardzo obszerna argumentacja przywołana na ich poparcie, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przedstawione powyżej rozważania, w istotnej części mają zastosowanie także do apelacji obrońcy oskarżonego T. D., który jako prezes zarządu spółki T. zawarł umowę zlecenia na wykonanie przez H. opracowania dotyczącego ogólnych założeń systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych dla systemu (...)

SA i dokonał jego odbioru bez zastrzeżeń do kompletności, ale przede wszystkim jakości jego wykonania (wartości merytorycznej opracowania).

Wbrew stanowisku skarżącego, materiał dowodowy w zakresie czynu tego oskarżonego był kompletny a jako taki stanowił podstawę prawidłowego rozstrzygnięcia. Także jego ocena zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku uwzględnia kryteria art. 7 kpk, co sprawia, że zarzuty apelacji, by wyrok wobec tego oskarżonego zapadł z obrazą powołanego przepisu, a także art. 410 kpk, czy art. 167 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk, nie zasługują na uwzględnienie.

Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że zakup przez oskarżonego w imieniu spółki (...) opracowania dotyczącego założeń systemu monitorowania połączeń i ochrony sieci operatorów telekomunikacyjnych, wbrew twierdzeniom oskarżonego a aktualnie apelacji, nie pozostawał w związku z realizacją przez spółkę projektu dla (...) SA. Sąd szeroko uzasadnił, jakie dowody legły u podstaw takiego ustalenia a zaprezentowana argumentacja, jako rzeczowa i logiczna, zasługuje na aprobatę. Podzielając w całości stanowisko Sądu Okręgowego powtórzyć jedynie należy, że spółka (...) współpracę z (...) SA w zakresie projektu P. rozpoczęła znacznie wcześniej, aniżeli zleciła H. przygotowanie opracowania. Projekt ten ze strony T. nadzorowany – zarządzany był przez A. R. (2), bezpośrednio, jako technik, pracował przy nim A. C. (2). Wskazani zgodnie podali, że nie mają żadnej wiedzy na temat zlecenia opracowania spółce (...), nie uczestniczyli w spotkaniach w tym przedmiocie i nigdy nie przedstawiono im ich efektu. Szczególne znaczenie w tym zakresie mają zeznania A. R. (2), który projektem P. w spółce (...) zajmował się od 2002r. Z jego relacji wynika, że miał on wykształcenie i wiedzę techniczną niezbędną do utworzenia, utrzymania i rozwoju tego projektu, czego wymiernym dowodem jest to, że to właśnie on projektem zarządzał. Logicznie również świadek ten wskazał, że gdyby dla potrzeb projektu dla (...) SA było potrzebne opracowanie, to ta potrzeba byłaby z nim konsultowana. Spójne z relacją świadka pozostają zeznania A. C. (3), który potwierdził, że pracownicy spółki mieli wystarczającą wiedzę do realizacji zadań wynikających z projektu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że skoro w sposób prawidłowy był on realizowany w okresie znacznie poprzedzającym zlecenie dla spółki (...), to w przypadku pojawienia się trudności i to takich, które wymagały specjalistycznej opinii podmiotu zewnętrznego, z pewnością okoliczność ta musiałaby zostać nie tylko odnotowana przez osobę zarządzającą projektem, ale to także ona powinna być inicjatorem takich czynności, bądź chociaż zakreślić ich obszar. W świetle wskazań logiki i doświadczenia życiowego, a zatem kryteriów ujętych w art. 7 kpk, okoliczność ta jawi się jako oczywista. Przywołane kryteria wykluczają tym samym słuszność wniosku obrony, że opracowanie nie wymagało oceny osób zatrudnionych w spółce (...). Istota zarzutu oskarżonego nie sprowadza się bowiem do braku oceny opracowania przez pracowników zarządzanej przez niego spółki, ale braku jego przydatności dla spółki, co najpełniej odzwierciedla właśnie ta okoliczność, że opracowania oskarżony nikomu nie udostępnił, w szczególności tym osobom, które odpowiadały za realizację projektu, dla potrzeb którego jego przygotowanie T. D. zlecił.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty apelacji, by czyniąc oceny i ustalenia w analizowanym przedmiocie Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy przepisów prawa procesowego - art. 167 kpk i art. 193 § 1 kpk. Nieuprawnione jest stanowisko obrony, by ustalenia zarówno w zakresie wysokości szkody, jak i oceny przydatności zakupionego opracowania wymagały wiadomości specjalnych. Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd orzekający w I instancji, nie znajduje powodów dla kwestionowania kompetencji przywołanych wyżej świadków. Co istotne, sam skarżący rzeczowych ku temu argumentów nie wskazuje. Skoro świadek A. R. (2) odpowiadał w spółce (...) przez kilka lat, w tym w okresie ujętym w zarzucie oskarżonego, za projekt P. realizowany dla (...) SA, to powyższe świadczy o tym, że był osobą przygotowaną do jego obsługi. Jego wiedzy i kompetencji w tym zakresie nie kwestionuje sam oskarżony, trudno przy tym założyć, by do realizacji takiego projektu spółka wyznaczyła osobę niekompetentną. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że wskazany projekt był projektem ważnym i dochodowym, a jako taki wymagał właściwego zarządzania, takie też zostało zapewnione. W takich warunkach stanowisko apelacji sprowadzające się de facto do ignorowania okoliczności wynikających z relacji przywołanych świadków, nie zasługuje na uwzględnienie. Raz jeszcze wskazać należy, że skoro osoba odpowiedzialna za zarządzanie projektem (w/w), jak i osoba bezpośrednio przy nim pracująca (tj. A. C. (2)) jednoznacznie wskazały, że opracowania nie znały a jego zawartość nie była niezbędna dla realizacji projektu, to powyższe świadczy o tym, że opracowanie nie zostało zamówione dla potrzeb jego realizacji.

To ustalenie wynika z logicznej oceny materiału dowodowego sprawy a tej opinia biegłego nie może zastąpić, gdy do tego sprowadza się oczekiwanie autora apelacji.

Formułując szereg zarzutów w zakresie prawidłowości ustaleń, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, skarżący pomija te dowody, które wskazują na niską wartość merytoryczną opracowania nabytego przez oskarżonego od spółki (...). Powtórzyć jedynie należy, że opracowanie to zostało przygotowane w grudniu 2001r. dla spółki zarządzanej przez P. P. (1) przez (...) a zgodnie z opinią Instytutu (...) jego treść zasadniczo stanowiło tłumaczenie innego dostępnego opracowania, nadto zostało ono oparte na stanie wiedzy z 2000r, przed opracowaniem istniały nowsze wersje 25 norm. Oskarżony wyjaśniając w tym zakresie popadał w sprzeczność, skoro z jednej strony akcentował rangę tego opracowania dla realizacji projektu P., z drugiej wskazał, że nie miał wiedzy, by obiektywnie ocenić jego wartość. Trafnie przy tym Sąd Okręgowy wskazał, że oskarżony nie sprawdził kontrahenta a jego odmienne wyjaśnienia, w których podnosi, że w trakcie niejawnych spotkań docierały do niego pozytywne opinie o konsultantach w zakresie systemu kryptograficznego i telekomunikacyjnego zatrudnianych przez H., nie zasługują na wiarę. Zważywszy na wielokrotnie wskazywane już wcześniej zaplecze techniczne i kadrowe tej spółki, nie do przyjęcia jest stanowisko, by w kręgu profesjonalnych podmiotów działających na dość specjalistycznym rynku, H. cieszył się taką opinią, a wręcz renomą, jak oskarżony T. D. wskazuje w wyjaśnieniach. Podobnie należy ocenić twierdzenie podnoszone także w apelacji a sprowadzające się do wniosku, że to dzięki opracowaniu nabytemu od H. spółka (...) utrzymała kontrakt z (...) SA i wygenerowała z tego tytułu wysokie zyski. Skoro – co raz jeszcze należy podkreślić – osoby odpowiedzialne za realizację projektu P. opracowania nie znały, to tym samym nie mogło być ono wykorzystane w projekcie i wygenerować jakichkolwiek zysków.

W świetle wskazanych okoliczności, jak również uwzględniając wcześniejszą argumentację mającą zastosowanie także do zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego T. D., Sąd Apelacyjny także tego środka odwoławczego nie uwzględnił.

Wobec skierowania apelacji obrońców oskarżonych W. S. (1), T. N. (1), T. D. i K. Ś. (1) przeciwko całości wyroku, Sąd Apelacyjny dokonał jego kontroli także w zakresie rozstrzygnięcia o karach nie znajdując podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie.

Zgodnie z art. 438 pkt 4 kpk, sąd odwoławczy zmienia lub uchyla orzeczenie w zakresie kary tylko w razie stwierdzenia jej rażącej niewspółmierności a taka zachodzi tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (tak SN m.in. w wyroku z dnia 22 października 2007r., SNO 75/07, LEX nr 569073). Oceniając całokształt okoliczności sprawy nie sposób przyjąć, by sytuacja taka zachodziła wobec wymienionych oskarżonych. Uwzględniając ciężar gatunkowy przypisanych im przestępstw, w tym wysokości szkód wyrządzonych w majątkach spółek, którymi kierowali, ale także szereg okoliczność, do których odwołał się Sąd Okręgowy – ich niekaralność, stwierdzić należy, że orzeczone kary pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia ich wykonania, nie mogą być oceniane jako nadmiernie surowe, tym bardziej surowe w stopniu rażąco niewspółmiernym. Ocena ta ma zastosowanie także do wymierzonych kar grzywny.

Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonych W. S. (1), T. N. (1), T. D. i K. Ś. (1) w zakresie przyjętej tam wysokości opłat. Jak wynika z treści wyroku, podstawę orzeczonych wobec tych oskarżonych kar grzywny stanowił art. 71 § 1 kk. W takim przypadku, zgodnie z art. 3 ust. 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983. 49 tj. ze zm.), skazany obowiązany jest uiścić opłatę w wysokości 10% od kwoty wymierzonej mu grzywny. Sąd Okręgowy ustalił natomiast opłaty w wysokości 20% od kwot wymierzonych kar grzywny, wadliwie w tym zakresie stosując przepis art. 3 ust. 1 ustawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.